



ZA TYDZIEŃ
Z GAZETĄ

KATALOG
BUDOWLANY 2021
POSTAW
NA FACHOWCÓW



OPOWIEŚĆ NA DZIEŃ MATKI

URODZIŁA
OŚMIORO DZIECI.
DOCZĘKAŁA
32 WNUKÓW

s. 16

Gazeta Jarocińska

Nr 21 (1597) 25 maja 2021 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)



FINAŁ AKCJI WESOŁYCH
OGRODNIKÓW 2021

s. 17

Policjanci zdradzają kulisy służby



■ zatrzymywani strzelają
■ rzucają widłami i metalowymi prętami
■ w amoku kopią i biją

PATROL W WIĘKSZYM NIEBEZPIECZEŃSTWIE NIŻ ANTYTERRORYŚCI.
PRAWDZIWE RELACJE NASZYCH FUNKCJONARIUSZY

s. 4-5

ROZMOWA

STRAŻAK PRZEZ MIESIĄC
PRACOWAŁ W SZPITALU
TYMCZASOWYM



s. 14



Nie chcą
spalarni

s. 6

POWIAT

Będzie ścieżka
do Goliny

s. 3

ŻERKÓW

Na podwórku
i w mieszkaniu
trzymał ponad
20 psów

s. 9

KOTLIN

Znowu remont
na krajówce

s. 9

SZPITAL

Rozmowa z nową
kierowniczką SOR-u

s. 8

JAROCIN



Ludzie chcą zgłaszać trucicieli powietrza, a numer nie działa

Uruchomiona przez gminę Jarocin infolinia - 553-617-617 ma służyć mieszkańcom do zgłaszania przypadków podejrzenia spalania w domach jednorodzinnych śmieci albo opału złej jakości. Numer jednak nie odpowiada.

„Gdzie można zgłosić, jeśli sąsiad pali śmieciami? Ten numer podany na stronie nie działa” - informował pan Damian. W tej samej sprawie napisał pan Piotr: „Numer smogowy od dłuższego czasu nie działa, a chciałem zgłosić, że sąsiad spala odpady.”

To się potwierdza, po wykręceniu numeru w słuchawce można usłyszeć: „Przepraszamy, numer w tej chwili nie odpowiada.”

Wiceburmistrz Bartosz Walczak tak tłumaczy tę sytuację: - My mieliśmy tę usługę wykupioną po raz pierwszy, pilotażowy, na okres grzewczy - od początku października ubiegłego roku do końca marca. Dlatego w tej chwili ten numer jest nieaktywny.

Czy gmina rozważa, żeby jednak była możliwość zgłoszeń przez cały rok? - Na posiedzeniu nowej komisji energii i ochrony środowiska jarocińskiej rady miejskiej wywołano dyskusję na ten temat. Pojawiły się głosy radnych, że od kolejnego sezonu należałoby ten numer uruchomić na cały rok - stwierdza Bartosz Walczak. Jego zdaniem „wydaje się to uzasadnione”. - Wcześniej nawet latem zgłaszano nam przypadki, że ktoś na przykład rozpałił ognisko tylko po to, żeby opalać kable. Dlatego rozważamy, żeby ten numer był aktywny przez cały rok i kontrole można było przeprowadzać również poza umownym okresem grzewczym - informuje zastępcę burmistrza Jarocina.

(nba, ann)

OKIEM MŁODEGO CZŁOWIEKA

Serdecznie namawiam: szczepmy się



JAKUB PIOTROWICZ

„Początkowo ten felieton miał się nazywać „Amba-fatima, był wirus i go nie ma”. Stwierdziłem jednak, że nie ma co się spieszyć, bo kiedy rok temu premier zapowiedział, że wirusa praktycznie nie ma i jest niegroźny, to mieliśmy jeszcze dwie jego fale. A co będzie, jeśli wróci czwarta fala? Co jeśli znów przyjdzie nam założyć maseczki? Co jeśli po raz kolejny będziemy zmuszeni siedzieć w domach? Pracować? Uczzyć się? Studiować?”

Wszystko to brzmi tragicznie, dla niektórych być może śmiesznie, ale taka jest rzeczywistość drodzy Czytelnicy. Tylko od nas zależy, czy będziemy wracać do normalności, czy też po letniej, wakacyjnej przerwie znów nałożymy maski i w zasadzie jedynym miejscem, po którym będziemy się poruszać,

pozostanie nasz dom czy też mieszkanie.

Wielu z Was pomyśli „Nie moja to sprawa. Nie dotknęło to mnie osobiście, to po co mam przestrzegać obostrzeń czy też się szczepić”. Otóż nie, ponieważ im więcej będzie takich osób tym później wrócimy do całkowitej normalności. Dlatego proszę o to, żebyście przestrzegali obostrzeń. Miło byłoby z waszej strony, gdybyście też się zaszczepili. Kiedy piszę ten tekst jestem bezpośrednio po pierwszej dawce szczepionki. Tak, podobnie jak wiele osób bałem się szczepienia, zwłaszcza że mam wiele nieprzyjemnych doświadczeń z igłami w tle. Moje żyły są bardzo słabo wyczuwalne i zawsze w trakcie pobierania krwi, wkłuwano mi się po kilka razy. Tym razem było zupełnie inaczej. Cała pro-

cedura łącznie z wypełnieniem ankiety i odczekaniem chwili po szczepieniu trwa około 20 minut i jest praktycznie bezbolesna, a może zrobić wiele dobrego zarówno dla Ciebie, jak i całego Twojego otoczenia, drogi Czytelniku.

Żeby nie było, że tekst jest li tylko o szczepieniu i koronawirusie, to na sam koniec optymistyczny akcent. Jestem świeżo po napisaniu egzaminów maturalnych. Przede mną najdłuższe wakacje w życiu. Część z nich pewnie spędzę na pracy i jej efekty będziecie mogli drodzy Państwo śledzić w kolejnych numerach Gazety Jarocińskiej. Oprócz tego jednak chcę odpocząć, może trochę pojeździć po kraju. Co to jednak za urlop, kiedy z tyłu głowy mam wizję zakażenia się COVID-em? Dlatego przestrzegam obostrzeń i się zaszczepiłem, do czego serdecznie namawiam także każdego z Was.

HEY ZAGRA TYLKO NA JAROCIN FESTIWALU 2021

Pod koniec zeszłego tygodnia został ujawniony pełny skład wykonawców, którzy wystąpią na dużej scenie Jarocin Festiwalu 2021. Zaplanowano kilka wydarzeń jubileuszowych. Zespół Dezerter będzie świętował 40-lecie działalności, a TSA uczci 40. rocznicę swojego debiutu. Happysad podsumuje w Jarocinie 20 lat występów na scenie, Armia przypomni swój album „Legenda”, który ukazał się dokładnie 30 lat temu. Zespół Hey z Katarzyną Nosowską zagra po 3,5-letniej przerwie tylko jeden koncert i to właśnie w naszym mieście.

Ogłoszenie tego wydarzenia zamknęło lineup tegorocznej edycji festiwalu. Wśród potwierdzonych artystów są: Daria Zawiałow, Krzysztof Zalewski, Kwiat Jabłoni, Nocny Kochanek, Edyta Bartosiewicz, Muchy, projekt „Hyperhemon. Darek Malejonek gra Houk”, Brudne Dzieci Sida, Luxtorpeda, Wczasy, Sorry Boys, Paula i Karol, Strachy Na Lachy, Decapitated, The Analogs, Masturbator, JAD, Róża, Terrific Sunday, Moriah Woods, Świernalis oraz Izzy and the Black Trees, Pull The Wire i Dziwna Wiosna.

Na dużej scenie 16 lipca wystąpi również zwycięzca Jarocińskich Rytmów Młodych. Finał konkursu ma się odbyć dzień wcześniej w jarocińskim amfiteatrze, a piątka finalistów zostanie podana 4 czerwca.

(ls)



Ostatni występ zespołu „Hey” na Jarocin Festiwalu odbył się w lipcu 2017 roku (na zdjęciu). Tegoroczny koncert będzie jedynym w tym roku.

■ Sprzedaż biletów jednodniowych (119 zł) oraz 3-dniowych karnetów (169 zł) trwa na Eventim.pl, eBilet.pl, Biletomat.pl oraz Ticketmaster.pl. Dzieci do lat 9 uczestniczą w wydarzeniu bezpłatnie. Wiek musi zostać potwierdzony dokumentem tożsamości dziecka przy wejściu na teren imprezy. Zakup biletów poza autoryzowanymi punktami sprzedaży (Facebook, aukcje internetowe itp.) stwarza ryzyko nabycia biletów nieoryginalnych lub nieważnych, które uniemożliwią wejście na koncert. Regulamin imprezy dostępny na: www.goodtaste.pl/regulamin.

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X
nakiel 8000 egz

WYDAWCA
ZŁA WYDAWÓW PRASY

ADRES REDAKCJI
83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (82) 747-15-31 fax (82) 747-37-60
e-mail: redakcja@gazetajarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@gazetajarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Jagowicz, gogoliewicz@gazetajarocinska.pl

REDAKTOR ZESPÓŁU
Jacek Kalka, kalka@gazetajarocinska.pl

REDAKTOR ZESPÓŁU
Anna Kowalczyk, Karina Puczkala, Beata Frąckowiak-Piotrowicz,
Aleksandra Płaczek, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Schwick

WYDAWCA
Tomasz Borkowski, Jacek Nowakowski, Anna Kowalczyk, Paweł Włocławski

GRAFIA, SZKŁO I ZAPLANO
(82) 748-88-48
Barbara Czarna, b.czarna@gazetajarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@gazetajarocinska.pl
Błażej Cielieński
b.cielinski@gazetajarocinska.pl

BIURO REDAKCJI
tel. (82) 747-47-40
Artur Antczak (500/300-822)
a.antczak@gazetajarocinska.pl
Aneta Włodarczyk (500/300-770)
a.wlodarczyk@gazetajarocinska.pl

NUMER WYDAWÓW
500/191-014

PUNKTY PRZYJĘCIA DROBISZÓW
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-15-31
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-15-31
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rybnikowska 1C

ADMINISTRACJA Justyna Kurzman, tel. (82) 748-88-40

KOLPORTAŻ Jarocin, Jarocin, tel. (82) 748-88-40

DRUK Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, ul. Mahowca 156, 80-175 Poznań

WYDAWCA

Poludniowa Olszyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Katarzyna Płaczek (82) 747-15-31
k.plachek@gazetajarocinska.pl

Artemów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zostawiamy sobie prawo skrócenia i edycji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publikacyjnych wymaga zgody wydawcy.

PREMIEROWA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20 dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20 dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września). Prenumeratę półroczną - do 20 kwietnia i 20 października. Prenumeratę roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@gazetajarocinska.pl

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

MIESZKAŁ NA UBOCZU. BYŁ RACZEJ TYPEM SAMOTNIKA. NIKT NIE ZDAWAŁ SOBIE SPRAWY Z TEGO, ŻE MA AŻ TYLE PSÓW W DOMU.

- Zawsze widać było tylko te kilka, które były na podwórzu - mówi Irena Kowańdy, sołtyska Lubini Małej. Środowa interwencja inspektorów Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami zakończyła się odebraniem 22 psów!

Informację o problemie przekazała do Urzędu Miasta i Gminy Żerków osoba, która wolała pozostać anonimowa. Wynikało z niej, że na posesji w Lubini Małej przebywa kilkanaście psów. Jeden jest na łańcuchu przy budzie. Kilka czworonogów biega po podwórku, a w domu, na małej przestrzeni, przebywa około 15 kolejnych. Z osobą przebywającą na posesji nie było zwykłego kontaktu. Albo był nieobecny, albo nie otwierał drzwi. Dlatego pracownica urzędu zorganizowała wspólną kontrolę, w której uczestniczyło 2 inspektorów z jarocińskiego oddziału TOZ, 2 policjantów, 2 pracownice Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żerkowie oraz 3 urzędników.

Właścicielem posesji oraz psów przebywających na niej okazał się mężczyzna w średnim wieku, który - jak ustalono później - jest osobą ubezwłasnowolnioną. Posiada jednak opiekuna prawnego, który najwyraźniej nie interesował się sytuacją swojego

Trzymał 22 psy. Odebrali mu wszystkie



Fot. Profil społeczny oddziału Schroniska dla Zwierząt w Radlinie

podopiecznego. Mieszkaniec wioski utrzymuje się z niewielkiej renty. W dniu interwencji przywiózł na rowerze dwa 10-kilogramowe worki karmy dla psów, a z informacji świadków wynika, że takie zakupy dokonywał regularnie. Na posesji znajdowało się jednak również wiele starych kości wieprzowych, które zapewne kiedyś służyły za psie pokarm. Większość zwierząt była w dobrej kondycji fizycznej, ale z uwagi na warunki, w jakich przebywały - niezależnie od tego, czy na dworze, czy w domu - konieczne okazało się ich pilne odpchlenie, odrobaczenie, a po przebyciu kwarantanny - kąpiele. Później będzie można poszukać nowych domów. Żaden z odebranych psów nigdy nie był szczepiony przeciwko wściekliźnie. - Sołtysi powinni być przy szczepieniach, bo najczęściej gospodarze idą tylko z dwoma psami, które mogą mieć za darmo, podczas gdy na posesji mają często pięć albo sześć - podkreśla Zofia Urbaniak, prezes oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Jarocinie, które prowadzi schronisko w Radlinie. Zwierzęta są w słabej kondycji psychicznej, ponieważ musiały walczyć między sobą o kawałek miejsca do spania i miejsce przy misce. W sumie zostały odebrane 22 psy, w większości suczki, dwie ze szczeniakami.

Po rozpoznaniu sytuacji i trudnej rozmowie z właścicielem czworonogów podjęto decyzję o odbiorze psów z jed-

noczesnym zrzeczeniem się ich właścicielstwa.

Inspektorzy nie dostrzegli bowiem żadnej szansy na jakąkolwiek poprawę warunków bytowych zwierząt. Właściciela nie stać na zapewnienie im podstawowej opieki weterynaryjnej, a dodatkowo istniało ryzyko, że w bardzo szybkim czasie może nastąpić niekontrolowany przyrost liczby psów. Z uwagi na bardzo trudną sytuację życiową mężczyzny zostanie mu udzielona pomoc ze strony MGOPS-u. Kwestią odpowiedzialności opiekuna prawnego za zaistniałą sytuację zajmie się żerkowski urząd.

(19)

Opieka weterynaryjna (odrobaczenie, odpchlenie psów, szczepienie p /wściekliźnie i chorobom zakaźnym, zachipowanie, kastracje i sterylizacje, diagnostyka) oraz pielęgnacja skóry i sierści 22 psów wygeneruje ogromne koszty dla Schroniska dla Zwierząt w Radlinie. Można wspomóc psiaki, wpłacając pieniądze na konto: Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce - Oddział Jarocin **77 8427 0009 0020 0383 2000 0003** (z dopiskiem: darowizna interwencja 22 psy).

Wieloletnie boje o ścieżkę zakończone sukcesem. Będzie też rondo

MINISTERSTWO INFRASTRUKTURY ZATWIERDZIŁO DO REALIZACJI PROJEKT PRZEBUDOWY DRÓG KRAJOWYCH NUMER 12 I 15 na naszym terenie. Inwestycja obejmie także dokończenie ścieżki na odcinku Jarocin - Golina oraz rondo na ulicy Powstańców Wielkopolskich.

DŁUGO WYCZEKIWANA INWESTYCJA

Ogłoszona decyzja kończy wieloletnie boje o ścieżkę rowerową przy DK 15. Trasa jest bardzo zatłoczona i już kilkakrotnie dochodziło tam do tragicznych wypadków. Budowa drogi rowerowej była jednak niemożliwa ze względu na to, że administratorem "piętnastki" jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. GDDKiA wprawdzie budowała ścieżki, jednak nie na naszym terenie (poza odcinkiem Jarocin - Cielcza).

KAŻDY OBIECYWAŁ, NIKT NIE DOTRZYMYWAŁ

Temat budowy ścieżki poruszony zo-

stał w kampanii wyborczej na burmistrza Jarocina w 2014 roku. Ówczesny władca naszej gminy - Stanisław Martuzalski, który ubiegał się o reelekcję, chwalił się 600-metrowym odcinkiem ścieżki od dawnego Jarkonu do mostu kolejowego na ulicy Wrocławskiej. Na kolejną, tym razem do samej Golicy, miały być już zagospodarowane środki (łącznie z tymi na wykup prywatnych gruntów), o czym informował zastępca Martuzalskiego - Mikołaj Kostka. Ówczesny burmistrz jednak przegrał wybory. Na jego miejsce jarociniacy wybrali Adama Pawlickiego (Ziemia Jarocińska). On także postulował budowę ścieżki, jednak minęło siedem lat, a trasa rowerowa do tej pory nie powstała.

NIC NIE DAŁY TAKŻE PROŚBY MIESZKAŃCÓW

O budowę ścieżki wnosili wielokrotnie nie tylko mieszkańcy Golicy. Inwestycja była potrzebna tym bardziej, że w tej miejscowości funkcjonują dwa największe zakłady pracy na naszym terenie. Do GDDKiA w tej sprawie pisali także człon-



Już wkrótce rowerzyści powinni być zdecydowanie bardziej bezpieczni

kowie stowarzyszenia RoweLove Jarocin.

RONDO RÓWNIE POTRZEBNE

Także decyzja o budowie ronda na ulicy Powstańców Wielkopolskich wywołała lawinę pozytywnych komentarzy. Postulaty dotyczące jego wykonania padały również od kilku lat. Dało się to też odczuć w przeprowadzonej na naszym facebookowym fanpage'u sondzie. Styk dwóch krajówek zawsze powodował

korki, a te nasiliły się jeszcze bardziej po rewitalizacji centrum Jarocina, często sięgając nawet do strażnicy PSP. Wybudowane rondo ma być rozwiązaniem tego problemu. Teraz wychodzi na to, że inwestycja dojdzie do skutku. Kiedy dokładnie? Wszystko zależy od tego, jak szybko potoczy się postępowanie przetargowe, które powinno zostać ogłoszone już niedługo.

JAKUB PIOTROWICZ

Aspirant Michał Kędzierski przyszedł do pracy po długim weekendzie. Policjant z dziesięcioletnim stażem pełnił służbę patrolową w Raciborzu. Na jednej z osiedlowych uliczek próbował wylegitymować dziwnie zachowującego się mężczyznę. Bandyta, zamiast okazać dokumenty, wyjął broń i strzelił do funkcjonariusza. 43-latek zginął na miejscu. Jego partner musiał postrzelić agresora...

SMUTEK I NIEWSPÓŁMIERNA ZŁOŚĆ

Tragedia wstrząsnęła krainą. Szczególnie środowiskiem mundurowych. – Wielki smutek, niewspółmierna złość, że ludzie potrafią krzywdzić człowieka, który stoi na straży prawa. Co taka osoba ma w swojej głowie, że potrafi się takiego czynu dopuścić? Takie zdarzenia pokazują nam ogrom niebezpieczeństw, z którymi policjanci spotykają się na co dzień – mówi jeden z jarocińskich oficerów, który rozpoczął służbę od pracy na ulicy.

Podobne odczucia ma świeżo emerytowany naczelnik średzkiej drogówki, który wiele lat przeprowadzał kontrole drogowe. – To jest straszne, bo to może spotkać każdego policjanta, który wykonuje czynności na drodze. Tak było, jest i będzie, że w tej pracy jest ryzyko utraty życia. Można podejść do auta i „zarobić” tak jak kolega z Raciborza – uważa komisarz Marcin Puzicki, były już naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. W ciągu ponad 20-letniej służby nikt do niego nie mierzył z broni, ale do jego kolegów już tak.

Średzcy funkcjonariusze otrzymali informację, że złodzieje jadą kradzionym busem w kierunku Poznania. Na ul. Brodowskiej w Środzie Wielkopolskiej wystawiono poste-

Mają bardziej niebezpieczną pracę niż antyterrorystów

- POLICJANCI W PATROLU NA ULICY MAJĄ GORSZĄ SYTUACJĘ NIŻ ANTYTERRORYSTY. ZANIM ONI PRZEPROWADZĄ JAKĄKOLWIEK AKCJĘ, SĄ NA NIĄ PRZYGOTOWANI, wiedzą po kogo jadą, kim ta osoba jest, czy posiada broń, jaką ma przeszłość. Przede wszystkim są zgrani i nie interweniują we dwóch. Tutaj jedzie dwóch policjantów, którzy w danym dniu są do siebie przyporządkowani... - mówi oficer jarocińskiej policji z wieloletnim stażem.

runki obserwacyjne i blokadowe z kolczatką. – Mundurowi ustawili radiowóz w poprzek. Złodzieje zaczęli go objeżdżać, a policjanci użyli broni i zostali ostrzelani. Szczęśliwie nikt nie odniósł poważnych obrażeń – przypomina sobie zdarzenie sprzed lat Marcin Puzicki.

Kilka lat temu broni musieli użyć również jarocińscy policjanci. 51-latek oddał kilka strzałów do właściciela komisju z maszynami rolniczymi na ul. Poznańskiej w Jarocinie. Potem wsiadł w toyotę land cruiser i zaczął uciekać w stronę Krotoszyna. W pościg ruszyli mundurowi. Kiedy zablokowali mu drogę, sprawca zaczął strzelać do stróżów prawa, ci również odpowiedzieli ogniem. Ścigany został ranny.

MOTOCYKLEM PRÓBOWAŁ ROZJECHAĆ POLICJANTA

Na krajowej „11” w Witaszycach próbowali zatrzymać kierowcę pojazdu, który został zrabowany w Pleszewie. Gdyby jarociński funkcjonariusz nie odskoczył, zostałby roz-

jechany przez pędzące auto. Takie przypadki nie są niestety sporadyczne. – Zatrzymałem motocyklistę jadącego z dość dużą prędkością przez Bronisław. Kilka metrów przede mną przyhamował, kiedy dochodziłem do niego, on w manetkę i na jednym kole, gdybym nie odskoczył, to byłbym rozjechany – opowiada funkcjonariusz z 23-letnim stażem.

Czynna napaść, znieważenie, wulgarne słowa, naruszenie nietykalności cielesnej, groźby, próby przekupienia – to niemal codzienność dla policjantów z ogniwa patrolowo-interwencyjnego. Podczas służby mundurowi bardzo często spotykają się z osobami będącymi pod wpływem alkoholu czy narkotyków i muszą być przygotowani na różne reakcje. Od spokojnych, po najbardziej gwałtowne. Osoby, wobec których funkcjonariusze podejmują interwencje za wszelką cenę starają się udowodnić, że są niezniszczalne i nie mają najmniejszej ochoty na wykonywanie poleceń policjantów. Na ogół oburzają ich wulga-

ryzmami. – Do łagodniejszych należą: „Prawo mamy w dupie, „Policje mamy w dupie”. Najczęściej rozpoczynają od pyskówki, a potem przechodzą do rękoczynów. Jak już zaczynają popychać policjantów, to trzeba zastosować chwytów obezwładniających, powalić agresora na podłogę – opowiada oficer jarocińskiej policji, który pracę w formacji rozpoczął od ulicznych patroli.

„ZGLEBOWAŁ” I SKUL W KAJDANKI

Policjanci jadąc na interwencję muszą być przygotowani na wszystko. Często nie mają informacji odnośnie liczby osób uczestniczących w danym zajściu. Szczególnie w przypadku interwencji domowych. – Otworzyłem drzwi i od razu zostałem kopnięty i uderzony w brzuch. Mimo wszystko udało mi się tego mężczyznę wyciągnąć, „zglebować”, założyć kajdanki, przytrzymać kolanem. Drugiego okręciłem, rzuciłem na tego pierwszego, po czym go skulem – opisuje policjant proszący o zachowanie anonimowości. – Mia-



łem już dwóch facetów pod sobą, a w moim kierunku ruszył trzeci. Próbował mnie uderzać, kopać. Udało mi się go „doprowadzić do parteru” Nie miałem już trzecich kajdanek, „przytrzymałem tego mężczyznę na dźwigni”, poprosiłem kolegę, aby go przytrzymał do czasu przyjazdu kolejnego patrolu. Niestety agresor próbował się uwolnić, ale ponownie udało mi się go obezwładnić – kontynuuje. Na szczęście w sukurs przyjechał kolejny patrol i napastnicy trafili do policyjnej celi.

Policjanci są atakowani różnymi niebezpiecznymi narzędziami. Tak było w jednej z wiosek w gminie Jarocin. Roztrzęsiona kobieta zadzwoniła

PIJANY MĘŻCZYŻNA W CHODZIŁ Z ATRAPĄ BRONI PO ULICY

Najpierw razem pili alkohol. Potem pokłócili się, po czym jeden z nich wyciągnął... pistolet. Wezwano policję.

W nocy z soboty na niedzielę jarocińska policja otrzymała nietypowe zgłoszenie. – Z przekazanej informacji wynikało, że nietrzeźwy mężczyzna chodzi z pistoletem chodnikiem przy ul. Wojska Polskiego w Jarocinie – informuje st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Funkcjonariusze błyskawicznie udali się pod wska-

zany adres. Na miejscu zastali dwóch obywateli Gruzji i trzech Ukraińców. – Z ustaleń policjantów wynika, że mężczyźni pokłócili się ze sobą. Pomiędzy dwoma doszło do przepychanki, w czasie której uszkodzono lustro w samochodzie jednego z mężczyzn – dodaje policjantka. Jeden z nich wyjął... atrapę broni i zaczął chodzić chodnikiem. W tym czasie kolejny z biesiadników zadzwonił na policję.

Dzięki umiejętnościom negocjacyjnym stróżów prawa biesiadnicy pogodzili się.

(era)

PRZEZ ALKOHOL NIE DOJECHALI DO CELU

JEDEN MIAŁ 1,7 PROMILA. DRUGI NADMUCHAŁ 1,6 PROMILA. W takim stanie wsiedli za kierownicę aut osobowych. Nie dojechali do celu.

Dwóch pijanych kierowców rozbiło auta w miniony weekend. W niedzielę w nocy, kilka minut przed północą służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o zdarzeniu na drodze Zakrzew – Golina. Auto uderzyło w drzewo. Na miejscu pierwsi byli strażacy. – Kierowca znajdował się wewnątrz pojazdu. Był przytomny. Z auta został ewakuowany na noszach – opisuje kpt. Mirosław Hybiak, oficer dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Karetką pogotowia przewieziono poszkodowanego do szpitala w Jarocinie.

Jak doszło do zdarzenia? – 22-letni mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego, znajdując się w stanie nietrzeźwości, kierując peugeotem 406, nie dostosował

prędkości do warunków ruchu, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo – relacjonuje st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Mężczyzna nadmuchał 1,7 promila alkoholu.

W nocy z soboty na niedzielę do podobnego zdarzenia doszło na drodze Żerków – Wilkowy. Na dachu jazdę zakończył kierowca volkswagena.

Jadący VW golfem 33-latek gminy Żerków prostym odcinku drogi zjechał do rowu, po przejeździe nim blisko 200 metrów dachował. Również trafił do szpitala. Badanie alkomatem wykazało 1,7 promila w wydychanym powietrzu.

Mężczyznom zostały zatrzymane uprawnienia do kierowania pojazdem. Za swoje czyny będą odpowiadali przed sądem.

niebezpieczną yści



Zdesperowani przestępcy często się bronią. Kilka lat temu było tak na drodze krajowej nr 15, gdzie w trakcie pościgu poszukiwany strzelał do funkcjonariuszy.

do dyżurnego policji i poinformowała o awanturującym się w jej gospodarstwie pijanym mężczyźnie. – Z relacji zgłaszającej wynikało, że sprawca, który od kilku lat pomagał jej w prowadzeniu gospodarstwa, gonił ją po posesji z siekierą, grożąc jej przy tym śmiercią i spalaniem – relacjonowała wtedy st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Gdy policjanci dotarli na miejsce, okazało się, że mężczyzna zamknął się w budynku gospodarczym. Nagle wybiegł w ich kierunku, trzymając w obu rękach widły. Nie reagował na wezwania do odrzucenia niebezpiecznych

narzędzi. W pewnym momencie zachwiał się, rzucił widły i zaczął uciekać, ale policjanci natychmiast go obezwładnili, chociaż mężczyzna szarpał się, kopał i odgrażał. Agresor trafił do policyjnego aresztu. Odpowiadał przed sądem za groźby karalne w stosunku do zgłaszającej oraz do interweniujących funkcjonariuszy.

POLICJANCY PŁONĘLI JAK POCHODNIE

Nie ze wszystkich sytuacji policjantom udaje się wyjść obronną ręką. Ponad 10 lat temu zdarzeniem z Komorza Przybysławskiego (gm. Żerków) żyła cała Polska. W trakcie

egzekucji komorniczej dłużnik oblał benzyną policjantów i podpalił. – Te kamizelki płonęły jak pochodnie – relacjonowali świadkowie dziennikarzowi „Gazety”. – Krzyczeliśmy do tego policjanta, połóż się, to cię ugasiemy, a on z bólu aż wył. Wreszcie upadł na kolana, ściągaliśmy mu sweter. A komornik narzucił mu tę kurtkę. Policjanci trafili do szpitala, a agresor za kratki. Sprawca został skazany na 10 lat pozbawienia wolności za usiłowanie zabójstwa funkcjonariuszy.

Poszkodowani mundurowi są wciąż w służbie. Nie chcą wracać do traumatycznych przeżyć. – Mówią, że trzeba z tym żyć i nie można tego rozpamiętywać. Zawsze takie sytuacje pozostają w głowie – odpowiada st. asp. Agnieszka Zaworska. O czym się myśli, kiedy życie wisi na włosku? – Pierwsze myśli kierowane są do rodziny, bo nie wiadomo, jak dana sytuacja się zakończy – mówi oficer prasowy jarocińskiej policji.

Te sytuacje pokazują, że „gliniarze” muszą być przygotowani na wszystko. Doniesienia ogólnopolskich mediów dowodzą, że do ataków na policjantów dochodzi coraz częściej, a te powodują stres u funkcjonariuszy, którzy są na służbie. Tym bardziej, że na interwencje jadą we dwóch. Oczywiście zawsze mogą wezwać posiłki. Tylko trzeba pamiętać, że inny patrol policji może być w tym czasie na drugim krańcu powiatu i potrzeba sporo czasu, aby przyjechał z odsieczą. – Ludzie pracujący na ulicy w patrolu mają gorszą pracę i bardziej niebezpieczną niż antyterroryści. Zanim oni przeprowadzą jakąkolwiek akcję są na nią przygotowani, wiedzą po kogo jadą, kim ta osoba jest, czy posiada broń, a przede wszystkim oni są zgrani i nie jadą we dwóch. Tutaj jedzie dwóch policjantów, którzy w danym dniu są do siebie

przyporządkowani – mówi jeden z jarocińskich funkcjonariuszy. Niezmiennie ważna jest umiejętność rozmowy z ludźmi, wyegzekwowania zachowania i powstrzymania emocji. – Czasami jest to trudne, ale naszym zadaniem jest zrozumieć innych ludzi. Sama byłam w sytuacji, kiedy musiałam jechać do rodziny i poinformować o śmierci ich syna. I to z reguły kończy się tym, że to policjanci jako wysłannicy tej złej wiadomości są obwiniani o śmierć bliskich. To na nas skupia się złość i emocje – przyznaje st. asp. Agnieszka Zaworska.

BRAKUJE LUDZI DO PRACY

Funkcjonariusze z długoletnim stażem zauważają, że do formacji przychodzi coraz więcej przypadkowych osób. Ze względu na brak chętnych do pracy obniża się kryteria przyjęć. Na dodatek w dobie pandemii kurs podstawowy dla policjantów z pół roku skrócono do 2,5 miesiąca. Część świeżo upieczonych mundurowych przyznaje, że szkoły policyjne nastawione są na zdanie egzaminów. – Niejednokrotnie jest tak, że danej osobie nie wychodzi konkretna symulacja, to i tak wykładnicy machają ręką i mówią: „Na ulicy się nauczysz”. Potem na ulicy czujemy, że jesteśmy słabsi od ludzi, w stosunku do których interweniujemy – mówi funkcjonariusz z kilkuletnim stażem.

Wymagania są obniżane, aby zapełnić wakaty w formacji. Na koniec 2020 roku w skali całego kraju brakowało ponad 5.400 policjantów. Ze służby odchodzą ci, którzy przychodzili do nowo tworzonej policji w latach 1990–1991.

Jarocińska komenda jest w komfortowej sytuacji, bo wszystkie etaty są obsadzone. – Nabór jest na bieżąco uzupełniany. Chętnych do pracy w naszym powiecie jest sporo i nawet wszyscy, którzy chcieliby tutaj służyć, nie mogą zostać przyjęci – informuje

Agnieszka Zaworska.

W czasie interwencji policjanci są bardzo często nagrywani, filmy trafiają do sieci, a internauci nie mają litości dla mundurowych. Tak było w okolicy Koszalina, gdzie kobieta demolowała BMW stację paliw. Policja użyła broni, ale ta odjechała. Nagranie z interwencji trafiło do Internetu, a użytkownicy poszczególnych portali krytykowali nie tylko zachowanie tych funkcjonariuszy, ale także ogólne wykształcenie mundurowych, zwłaszcza umiejętność strzelania.

BARDZO MIŁO USŁYSZEĆ: „DZIĘKUJĘ”

Z raportu opublikowanego przez „Rzeczpospolitą” cztery lata temu wynika, że policjant średnio na ćwiczeniu strzelania zużywa średnio 62 pociski rocznie.

– Strzelanie z pistoletu wymaga zdolności manualnych. Trzeba wielu godzin na jego opanowanie – mówił dla „Rzeczpospolitej” adwokat i instruktor strzelectwa Krzysztof Kuczyński. – Obowiązkowa ilość strzałów dla policjantów jest śmiesznie niska. Nie wystarczy nawet, by utrzymać sprawność w strzelaniu (...) Policjanci powinni bywać na strzelnicy co najmniej raz w miesiącu i wystrzeliwać po kilka magazynków – dodał. Kiedy ostatnio strzelanie trenowano w Jarocinie? – W maju – odpowiada bez wahania Agnieszka Zaworska. Jej zdaniem hejt, który jest kierowany w stronę policji, wynika z niewiedzy o zasadach użycia środków przymusu bezpośredniego, w tym broni. Zdaniem funkcjonariuszy, choć praca jest coraz bardziej niebezpieczna, to i tak daje dużo satysfakcji. – Bardzo miłe jest usłyszeć od osób, w stosunku do których interweniowałem, zwykłe słowo: „Dziękuję” – mówi jeden z jarocińskich policjantów.

ELŻBIETA RZEPczyk



Pijany kierowca rozbił peugeota na drzewie przy drodze Golina - Zakrzew



W rowie na dachu za zakończył Jazdę 33-letni mieszkaniec gminy Żerków

JUŻ NIE TYLKO ELEKTROCIĘPŁOWNIA, ALE I BIOGAZOWNIA

Pierwsze informacje na temat planów budowy elektrociepłowni w Golinie pojawiły się na początku 2020 roku. Obiekt byłby potocznie mówiąc spalarnią odpadów zasilaną tzw. frakcją RDF (frakcja kolorystyczna o dużej wartości opałowej odpadów, które nie nadają się do recyklingu – przyp. red.).

Niemal natychmiast po ogłoszeniu planów związanych z inwestycją w Golinie odbyło się zebranie mieszkańców, na którym podjęta została uchwała wyrażająca sprzeciw ponad 130 osób wobec budowy tego typu obiektu w ich miejscowości. Po ośmiu miesiącach ciszy w tym temacie – w październiku ubiegłego roku – gmina Jarocin przystąpiła do zmian w planie zagospodarowania części Golin, na co zgodziła się większość radnych. Umożliwia ona lokalizację nie tylko elektrociepłowni w tej miejscowości, ale i biogazowni. Tę ostatnią ma w planach właściciel miejscowych Zakładów Przemysłu Mięsnego Biernacki.

BURMISTRZ KONSULTUJE PROJEKT NOWEGO ŁĄCZNIKA

Kolejną inwestycją, która wzbudziła kontrowersje wśród mieszkańców Golin, jest budowa łącznika drogowego do terenów inwestycyjnych, gdzie znajduje się między innymi ubojnia drobiu Farmio. Nowe połączenie miałoby wyeliminować ruch ciężkich samochodów z centrum miejscowości, a dokładnie z ulicy Dworcowej. Zgodnie z projektem trasa ma być łącznikiem od drogi krajowej nr 15 – ulicy Asfaltowej do drogi na Obrę. – To najkorzystniejsze rozwiązanie. W ten sposób można odciążyć mieszkańców od tego uciążliwego transportu ciężarowego – stwierdza Adam Pawlicki. Inwestycja jest na etapie przygotowawczym. Gmina czeka na wydanie przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie pozwolenia na budowę. Po jego uzyskaniu złoży wniosek o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Jeśli dotacja zostanie przyznana, budowa nowej drogi powinna się rozpocząć w 2022 roku.

Zanim to jednak nastąpi burmistrz Jarocina ogłosił konsultacje społeczne w sprawie budowy nowego traktu. Zapytanych ma być ok. 750 osób (Golina liczy ok. 2.000 mieszkańców – przyp. red.). – Jesteśmy przygotowani do realizacji tej ważnej inwestycji, ale jej wykonanie jest uzależnione od wyniku konsultacji. Jeśli mieszkańcy nie będą chcieli budowy alternatywnego połączenia do strefy, to pieniądze przeznaczymy na inne inwestycje w gminie – zaznacza burmistrz Adam Pawlicki.

OBAWY MIESZKAŃCÓW I PROTEST W STANIE PANDEMII

Te działania gminy sprowokowały grupę mieszkańców Golin do podjęcia akcji protestacyjnej. Ze względu na ograniczenia spowodowane stanem epidemii odbywa się ona głównie w formie rozwieszanych w miejscowości banerów oraz treści umieszczanych na profilu sołectwa Golina i Stefanów

JAROCIN

GOLINA PROTESTUJE

TRWA AKCJA PROTESTACYJNA W GOLINIE. BANERY GŁOSZĄCE HASŁA I TREŚCI SPRZECIWIĄJĄCE SIĘ BUDOWIE ELEKTROCIĘPŁOWNI oraz łącznika drogowego do terenów inwestycyjnych pojawiły się nie tylko w samej miejscowości, ale i na profilu sołectwa w mediach społecznościowych.



KONSULTACJE SPOŁECZNE W SPRAWIE BUDOWY NOWEGO ŁĄCZNIKA DROGOWEGO DO TERENÓW INWESTYCYJNYCH W GOLINIE PROWADZONE SĄ DWUTOROWO:

- do piątku - 28 maja, akredytowani przez burmistrza ankieterzy odwiedzają losowo wyznaczonych mieszkańców, aby przeprowadzić badanie kwestionariuszowe,
- do środy - 2 czerwca, każdy zainteresowany przekazaniem swoich uwag i opinii mieszkaniac sołectwa może odwiedzić punkt konsultacyjny, który działa w Wydziale Planowania Strategicznego Urzędu Miejskiego w Jarocinie (ul. Kościuszki 15a).

Tam też można się zgłosić w razie pytań i wątpliwości. Informacje udzielane są również pod numerem telefonu: 884-320-270, lub mailowo konsultacje.spoeczne@jarocin.pl



w mediach społecznościowych.

Mieszkańcy obawiają się wpływu elektrociepłowni na środowisko, ich zdrowie i jakość życia. Dodatkowo niepokoją ich informacje o koncepcji budowy punktu ładunkowo-rozładunkowego PKP w Golinie. Przypuszczają, że ma on obsługiwać transporty odpadów do spalarni.

Protest dotyczy również projektowanego łącznika do terenów inwestycyjnych. Uczestnicy akcji podkreślają, że nie są przeciwni samej budowie drogi, ale temu, że projekt jest niekompletny, ponieważ nie zawiera kilku elementów, bez których nie uda się wyprowadzenie ruchu ciężarówek z centrum Golin. Wyrażają między innymi: budowę ulicy

Zagajkowej, przebudowę skrzyżowania z drogą krajową nr 15 i ulicy Dworcowej w stronę Starej Obry oraz nowego połączenia z ubojnią drobiu Farmio, które miałyby ominąć obszar zabudowany.

CZY BURMISTRZ POTRZEBUJE TĘ DROGĘ?

Wiceburmistrz Bartosz Walczak uważa, że protest jest inicjatywą kilku osób, które prowadzą swego rodzaju grę polityczną i szkodzą pozostałym mieszkańcom Golin. Kiedy, w miniony piątek, do miejscowości przyjechała telewizja, na plac w centrum Golin przyszło nieco ponad 20 osób. – Na jednym z zebranych w Golinie mieszkańcy postulowali, żeby odciążyć ulicę Dworcową

i wycofać stamtąd ruch ciężkich samochodów. Apelowali, aby burmistrz pomyślał o budowie innej, alternatywnej drogi do terenów inwestycyjnych. Do urzędu trafiło także pismo w tej sprawie podpisane przez ponad 100 mieszkańców. Dostarczył je sołtys Golin, który teraz protestuje i podważa konsultacje, które burmistrz ogłosił w sprawie budowy nowej drogi – stwierdza wiceburmistrz.

Zdaniem Bartosza Walczaka do pewnego momentu wszystko „szło zgodnie z planem”. – Jesienią mieliśmy składać wniosek o pozyskanie środków na budowę tej drogi. Ale grupa radnych opozycyjnych, ściągając telewizję do Jarocina, zaczęła wmawiać, że burmistrz buduje sobie w Golinie drogę dojazdową do swoich pól. To nie jest prawda, ponieważ od kilkunastu lat Adam Pawlicki posiada tereny w Golinie, do których prowadzą trzy drogi i nie potrzebuje następnej – uważa zastępca burmistrza. – W tej sytuacji poczekamy na wyniki konsultacji. Jeśli mieszkańcy opowiedzą się przeciwko budowie tej drogi, to spełnimy ich wolę. W gminie jest wiele miejsc, gdzie ludzie czekają na drogi – dodaje Bartosz Walczak.

Sołtys Golin przyznaje, że sam był za tym, aby powstała nowa droga do terenów inwestycyjnych. – Ale to, co jest planowane, nie rozwiąże problemu. Ten łącznik nic nie daje, bo on się zaczyna w polu i kończy na drodze powiatowej (odcinek ul. Dworcowej w stronę Obry – przyp. red.), która nie jest dostosowana do tego, żeby tam jeździły duże, ciężkie pojazdy. To jest najgorszy odcinek na terenie sołectwa. Jeśli on nie zostanie przebudowany, to ten nowy łącznik nic nie zmieni – uważa Ryszard Żyto.

ANNA KONIECZNA

Bardzo dobry wynik Fundacji pomimo pandemii

18 253, 50 ZŁOTYCH UDAŁO SIĘ ZEBRAĆ W RAMACH ZBIÓRKI PODCZAS AKCJI WESOŁYCH OGRODNIKÓW 2021, która odbyła się w ubiegły weekend. Z powodu pandemii trzykrotnie trzeba było przekładać termin kwesty.

Wcześniej, bo już 21 marca odbył się Bieg Kolorowej Skarpetki. Przez kolejnych kilka tygodni prowadzono licytację w specjalnej grupie na Facebooku. Z nich Fundacja Ogród Marzeń uzyskała ponad 14 tysięcy złotych. Wreszcie przyszedł czas zbiórki do puszek, a więc najstarszej formy wsparcia Ogródu Marzeń. 111 wolontariuszy wyszło na ulice Jarocina, Ruska, Żerkowa, Kotliny, Woli Książęcej i Tarc, by szukać osób chętnych do wsparcia podopiecznych Fundacji. – Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że mimo tylu przeciwności udało się zebrać ponad 18 tys. złotych. Bardzo, bardzo dziękujemy wszystkim, którzy wrzucili coś do puszek. Dziękuję wspaniałym wolontariuszom i ich opiekunom oraz firmom, które nas wsparły. Ta-

kie chwile, dają nam wiarę w sens naszego działania. Najbardziej brakowało mi tego, że nie mogliśmy się ze wszystkimi spotkać i radować sukcesem. Tęsknię za naszymi tradycyjnymi imprezami, które dają wiele radości i pozytywnej energii. Mam nadzieję, że szybko do tego wrócimy, a przyszłoroczną akcję zrobimy z wielkim przytupem – mówi Beata Frąckowiak-Piotrowicz, prezes Fundacji Ogród Marzeń. Kto jeszcze nie zdołał wesprzeć Akcji Wesołych Ogrodników, ten ma szansę to zrobić dorzucając się do zbiórki, która została utworzona na facebookowym profilu Fundacji. Szczegółowe podsumowanie Akcji Wesołych Ogrodników w następnym numerze Gazety.

JAKUB PIOTROWICZ



IŁOŚĆ PIENIĘDZY ZEBRANA PRZEZ POSZCZEGÓLNE SZTABY AKCJI WESOŁYCH OGRODNIKÓW 2021

Szkoła Podstawowa w Woli Książęcej
- opiekun Iwona Nowicka
4.475,60 zł

Szkoła Podstawowa w Żerkowie
- opiekun Robert Rogacki
4.016,05 zł

Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Jarocinie
- opiekun Hanna Wardeńska
2.427,95 zł

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach
- opiekun Jowita Kuszyńska
1.868,47 zł

Zespół Szkół W Rusku
- opiekun Monika Podlewska
1.130,84 zł

Szkoła Podstawowa w Kotlinie
- opiekun Mariola Szymczak
888,05 zł

Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Jarocinie
- opiekun Lidia Niedziela-Skrzypczak
744,93 zł

Drużyna Iniemamocni
- opiekun Dominik Paterczyk
399,26 zł



Akcję Wesołych Ogrodników wsparła Drużyna Iniemamocnych oraz Harcerze



Rekordzisci względem zbiórki do jednej puszeki. Jarosław Bachorz, Aleksander Bałasz i Mikołaj Bałasz zebrali 1883 złote i 43 grosze

Kwesta trwała już od piątku



Silną reprezentację miały i również sporo dorzuciły do puli wolontariuszki ze Szkolnego Wolontariatu Marzeń w Rusku



Pod koniec zbiórki na niebie pojawiła się tęcza, która pięknie spuentowała Akcję Wesołych Ogrodników 2021

MECENASI

POMAGAJĄ



PRZYJECHALI POD MÓJ DOM Z TRANSPARENTEM

Jak pani trafiła do jarocińskiego szpitala? Mieszkam w Koźminie Wlkp. i może dlatego zaczęłam pracę w szpitalu w Krotoszynie. Ale Jarocin nie był mi obcy, ponieważ tu skończyłam liceum. Jakies 5 lat temu podjęłam się pracy na „wieczorynce” w jarocińskim szpitalu. Później zaproponowano mi dyżury na SOR-ze i ZRM-ie. Pracowałam jednocześnie w dwóch szpitalach.

Ale ostatecznie zdecydowała się pani na Jarocin. Co zaważyło?

To przede wszystkim zespół, ludzie, którzy tu pracują. O tym, że jesteśmy jedną drużyną przekonałam się, kiedy zachorowałam na COVID-19. Wtedy załoga jarocińskiego SOR-u i ZRM-u bardzo mnie wspierała. Przyjechali pod mój dom z transparentem, żebym się trzymała. Cały czas byli ze mną. Razem czekaliśmy na każdy wynik wymazu. W sumie byłam w izolacji ponad 50 dni. Wtedy przekonałam się, co znaczy prawdziwy zespół. I to był właśnie zespół z Jarocina. Tak zresztą było nie tylko w moim przypadku. Podczas drugiej fali COVID-u walczyliśmy o życie naszego ratownika Mikołaja. Poruszaliśmy wtedy wszystkich, by znaleźć dla niego osocze. Udało się. Po długiej rekonwalescencji wrócił do nas. Kolejną osobą była pielęgniarka Lidka, która długo była zaintubowana i walczyla o życie pod respiratorem. Gdy już byliśmy bezsilni, zorganizowaliśmy mszę świętą w jej intencji. Wspólna modlitwa o zdrowie i życie zdziałały cuda. Lidka po rehabilitacji jeździ rowerem i choć przeszła już na emeryturę, to często nas odwiedza. Dlatego tak bardzo czuję się częścią tego zespołu i dlatego zdecydowałam się tutaj pracować.

Z ZUZANNĄ PIŁKOWSKĄ, nowym kierownikiem Szpitalnego Oddziału Ratunkowego oraz „wieczorynki” w Jarocinie rozmawia ANNA KONIECZNA



To bardzo trudne doświadczenia. Było jeszcze coś, co przesądziło o wyborze Jarocina?

Chciałam coś zmienić w swoim życiu, nadać mu sens, a tym samym robić to, co chcę i lubię. Ważnym argumentem jest także to, że chciałabym zrobić specjalizację z medycyny ratunkowej, a w Jarocinie są miejsca specjalizacyjne i jest taka możliwość. W tej chwili mam specjalizację z chorób wewnętrznych, ale wiąże swoją przyszłość z medycyną ratunkową.

SOR jest jednym z najtrudniejszych odcinków pracy szpitala. Kierowanie nim to ciężki kawałek chleba. Brakuje lekarzy na dyżurach. Jak zamierza pani temu zaradzić?

Wspieramy się razem z moim poprzednikiem doktorem Markiem Stawskim. Ja, dzięki temu, że pracuję teraz tylko w Jarocinie, mogłam przejąć dyżury w większym zakresie. Mamy też młodych lekarzy, których staramy się uczyć i pomagać im, aby chcieli dołączyć do nas i wspierać w tej ciężkiej pracy. Do tego dochodzą lekarze z oddziałów wewnętrznego i chirurgii czy anestezjologii, którzy też chętnie pomagają.

Zamierza pani wprowadzić jakieś zmiany na oddziale?

Czekają nas duże wyzwania. Będziemy wprowadzać nowe zasady przyjmowania pacjentów – tak zwany TOP SOR. Poza tym czeka nas akredytacja i certyfikacja ISSO. Zdaję sobie sprawę, że pewnych rzeczy nie przeskoczę. Staramy się małymi krokami usprawniać naszą pracę i zapewnić pomoc oraz bezpieczeństwo pacjentom.

SOR, ZRM I „WIECZORYNKA” - CZYM SIĘ RÓŻNIĄ?

Szpitalny Oddział Ratunkowy przyjmuje pacjentów w trybie pilnym w sytuacji, kiedy przychodnia lekarza rodzinnego nie może udzielić pomocy, a stan chorego wskazuje na to, że nie może on czekać. Na przykład w razie wypadku, nagłego zastożenia, podejrzenia zawału, udaru albo problemów z krążeniem. Oddział udziela świadczeń opieki zdrowotnej polegających na wstępnej diagnostyce oraz podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym dla stabilizacji funkcji życiowych pacjentów. Zakresem działalności SOR-u objęte są także:

■ **Zespoły Ratownictwa Medycznego (ZRM)**, czyli zespoły wyjazdowe karetek pogotowia

■ **Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna**, czyli tak zwana „wieczorynka”, która jest przedłużeniem podstawowej opieki zdrowotnej (lekarz rodzinny). Można z niej skorzystać poza godzinami funkcjonowania poradni lekarza rodzinnego oraz w dni wolne od pracy i święta w przypadku nagłego pogorszenia stanu zdrowia, ale nie zagrażającego życiu.

W ramach nocnej i świątecznej opieki pacjentom przysługują także zabiegi pielęgniarstwa (np. zastrzyki) jeśli zlecił je dyżurujący lekarz oraz zabiegi wynikające z ciągłości leczenia – pielęgniarka wykona je w gabinecie zabiegowym lub w domu pacjenta.

OGŁOSZENIE

VISION OPTYK

(obok Kina „Echo”)
63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Gołębiej)

GODZINY OTWARCIA
pon - pt 10 - 18
sob. 9 - 14

ZNIŻKA ROŚNIE Z WIEKIEM

każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat

5 LAT 5% ZNIŻKI 15 LAT 15% ZNIŻKI 25 LAT 25% ZNIŻKI 35 LAT 35% ZNIŻKI 55 LAT 55% ZNIŻKI 75 LAT 75% ZNIŻKI 100 LAT 100% ZNIŻKI



PROMOCJA -150 zł NA OKULARY PROGRESYWNE



Zamień
2 pary
okularów na
1 parę

**% Sprzedaż
ratalna**

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

☎ 62 505 27 00

JAROCIN

KTO POPROWADZI SZKOŁĘ W ROSZKOWIE? SĄ CZTERY OFERTY

CZTERY PODMIOTY ZŁOŻYŁY DO URZĘDU MIEJSKIEGO W JAROCINIE OFERTY NA PROWADZENIE SZKOŁY W ROSZKOWIE. Komisja analizuje propozycje i w najbliższym czasie wybierze jedną z nich.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Roszkowie jest jedyną na naszym terenie placówką niepubliczną prowadzoną przez osobę fizyczną – Maciej Mazurek jest jednocześnie organem prowadzącym i dyrektorem. Od kilku lat między nim a częścią nauczycieli i rodziców trwa konflikt. Grupa adwersarzy Mazurka twierdzi, że dyrektor źle zarządza finansami placówki. On z kolei problemy finansowe tłumaczy małą liczbą uczniów i niechęcią rządzących

do szkół niepublicznych.

Na początku roku do Rady Miejskiej w Jarocinie dostrzeli list otwarty podpisany przez część nauczycieli i rodziców z Roszkowa, w którym proszą radnych o interwencję. Pismo trafiło pod obrady komisji oświaty, kultury i spraw społecznych rady miejskiej. Efektem przedstawionych racji była decyzja burmistrza Jarocina Adama Pawlickiego o rozpisaniu konkursu na prowadzącego Zespół Szkolno-Przedszkolny w Roszkowie.

W tej sytuacji dyrektor Maciej Mazurek i wszyscy pracownicy placówki otrzymali trzymiesięczne wypowiedzenie, którego termin upływa z końcem czerwca.

W tym czasie ma zostać wyłoniony podmiot, który poprowadzi

szkołę i przedszkole w Roszkowie. W wyznaczonym terminie do urzędu miejskiego trafiły cztery oferty. Jedną złożyło Stowarzyszenie Edukacyjne „Nasza przyszłość”. To nowy podmiot, który został utworzony przez część rodziców i nauczycieli szkoły w Roszkowie. Zgłosił się także Maciej Mazurek, który zapewnia, że „jest gotowy dalej prowadzić placówkę”. Oprócz tego są dwie inne oferty. – Wszystkie podmioty są z naszego terenu. Takie zresztą było zastrzeżenie w ogłoszeniu o konkursie – wyjaśnia Katarzyna Świdorska, dyrektor wydziału oświaty. – Komisja dokładnie analizuje złożone oferty. W najbliższym czasie nastąpi wybór podmiotu, który będzie prowadził szkołę – zapewnia. (ann)

Ścieżka rowerowa Jarocin - Żerków na wakacje? Powinno się udać

DWA ODCINKI ŚCIEŻKI ROWEROWEJ Z JAROCINA DO ŻERKOWA JUŻ SĄ. Teraz kończy się budowa trzeciego, który je połączy. Wykonawca deklaruje, że w wakacje będzie można się przejechać całą ponad 10-kilometrową trasą.

Budowa trwa już trzeci rok. W międzyczasie natrafiła na wiele przeszkód. Zawiorowania dotyczyły między innymi problemów z porozumieniem między starostą (ścieżka jest budowana przy drodze powiatowej - przyp. red.) a burmistrzem Jarocina. W końcu jednak samorządowcy się dogadali i budowa ruszyła zgodnie z pierwotnym projektem,



W trzech etapach przez trzy lata budowana jest ścieżka rowerowa z Jarocina do Żerkowa. Wykonawca ostatniego odcinka zapowiada, że wkrótce zakończy inwestycję

a gmina Jarocin dołożyła się kwotą blisko 1,5 mln zł.

Budowa trasy tak oczekiwanej przez rowerzystów rozpoczęła się w 2018 roku. Inwestycję podzielono na trzy etapy. W pierwszym zbudowano odcinek od Żerkowa do rzeki Lutyni. Drugi - od skrzy-

żowania z ulicą Sportową w Jarocinie do mostu na Lutyni w Wilkowie - powstał w ubiegłym roku. W tym roku przyszedł czas na trzeci odcinek, który połączy dwa pozostałe. Budowa dobiega końca.

- Wykonawca - firma Marzyński z Jarocina, ma co prawda

czas do listopada, ale mamy deklarację, że postara się wykonać ten odcinek do końca czerwca, tak aby w wakacje można było już korzystać z całej ścieżki. Jeśli nie zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności, powinno się udać - zapowiada wicestarosta Katarzyna Szymkowiak. (ann)

JAROCIN

MIESZKAŃCY KOLEJNEJ ULICY W CENTRUM BEZ GAZU

TRWA WYMIANA SIECI PODZIEMNYCH W CENTRUM JAROCINA. Dotyczy to między innymi starych rur gazowych. W związku z tym mieszkańcy muszą się liczyć z utrudnieniami. Tym razem dotyczy to ulicy Targowej - od ulicy św. Ducha do ulicy Wąskiej.

Na tym odcinku do środy - 2 czerwca, do godziny 18.00 wystąpi przerwa w dostawie paliwa gazowego. Wykonawca - firma P.U.G. „OL-GAZ” prosi o niekorzystanie

w tym czasie z gazu.

„Zawory przed urządzeniami gazowymi prosimy pozostawić zamknięte. Po zakończeniu prac w przewidywanym terminie do mieszkańców zgłoszą się monterzy gazowni w Krotoszynie celem przywrócenia dostawy paliwa gazowego. Za utrudnienia przepraszamy” - czytamy w komunikacie OL-GAZ-u

Ponadto w tym czasie ulica Targowa na wymienionym odcinku będzie nieprzejezdna i wystąpią utrudnienia w ruchu. (ann)

Rewitalizacja jarocińskiej starówki odbywa się w ramach projektu „Przebudowa systemu kanalizacji sanitarnej oraz sieci wodociągowej w centrum Jarocina”. Spółka PWiK pozyskała na to jedną z największych w historii miasta dotację z Unii Europejskiej - ponad 136 mln złotych. Prace modernizacyjne trwają od 2019 r. i mają się zakończyć w czerwcu 2022 roku. Docelowo swoim zasięgiem obejmą 22 ulice. Po zakończeniu w tej części miasta mają powstać nowe nawierzchnie ulic i chodników, oświetlenie oraz tereny zielone.

REMONT ZA REMONTEM

Kierowców czekają kolejne utrudnienia na drodze krajowej nr 11. Niedawno zakończył się remont na odcinku Kotlin - Suchorzew - Piekarzew, a za chwilę ruszy kolejny na tej trasie.

Wyremontowano 3,5 kilometra drogi krajowej nr 11 od Kotliny do Piekarzewa. W ramach inwestycji częściowo wymieniono nawierzchnię oraz odnowiono oznakowanie poziome i pionowe. Remont kosztował 4.611.515,41 zł brutto. Był to przedostatni etap prac na „jedenastce” w tym rejonie. Niebawem rozpocznie się kolejny remont na tym samym odcinku. - Wcześniej wykonywaliśmy wymianę nawierzchni na poszczególnych odcinkach i teraz będziemy kontynuowali te prace. Chcemy, aby w tych miejscowościach była wyremontowana cała nawierzchnia - mówi Alina Cieślak, z GDDKiA w Poznaniu.

Na rozpisany przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad oddział w Poznaniu przetarg wpłynęło sześć ofert. GDDKiA przeznaczyła na realizację zadania 2.310.906,17 zł brutto. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego S.A. Kalisz - 1.615.078,93 zł brutto. Najdroższa wyniosła 3.344.028,68 zł brutto. To ostatni etap, który będzie przeprowadzony w tym obrębie. Po wyborze oferenta okaże się, jak długo potrwać prace i kiedy będą prowadzone.

Podstawowym celem modernizacji jest poprawa bezpieczeństwa ruchu. (era)

Bodziszek, odętka i sesleria w centrum Jarocina

ROZSTRZYGNIĘTO PRZETARG NA KOŃCOWE PRACE na niektórych ulicach w centrum miasta. Dotyczy to św. Ducha - od rynku do ulicy Wojska Polskiego, Krótkiej oraz Wrocławskiej - od rynku do ulicy Kilińskiego.

Pojawią się tam nowe nawierzchnie i chodniki z płyt granitowych, dużo zieleni, ławeczki oraz stojaki rowerowe.

Na ulicy św. Ducha nawierzchnia będzie miała 95 metrów długości. Po obu jej stronach wydzielony zostanie chodnik. Ulica się zazieleni. Posadzonych zostanie 9 grabów pospolitych oraz ponad 700 sztuk krzewów irgi błyszczącej.

Ulica Krótka także zostanie wyłożona nawierzchnią z płyt granitowych. Wydzielona będzie strefa jezdna i obustronny chodnik. Tu również pojawi się dużo zieleni. Nasadzone zostaną byliny - bodziszek wspinały, odętka wirginijska, sesleria jesienna. Uroku tej małej uliczce w pobliżu rynku mają dodać rośliny w dużych donicach. Będzie też gdzie zaparkować rower.



Tak po zakończeniu prac ma wyglądać fragment ulicy Wrocławskiej prowadzący do rynku

Na ulicy Wrocławskiej - na odcinku od rynku do ulicy Kilińskiego, powstanie deptak. Posadzone zostaną tam 4 klony polne oraz blisko 750 krzewów irgi błyszczącej.

Zieleń trafi do wcześniej przygotowanego gruntu, do którego doprowadzony będzie system automatycznego nawadniania, czyli podziemne linie kroplujące, a także system nawadniania dokorzeniowego drzew.

Rozstrzygnięty przetarg obejmuje również budowę automatycznego systemu nawadniania zieleni na ulicach, które będą realizowane w dalszej kolejności prac rewitalizacyjnych: Śródmiejskiej - od ulicy Barwickiego do ulicy Hallera, ulicy Wodnej - od ulicy Śródmiejskiej do ulicy Wojska Polskiego oraz ulicy Szpitalnej.

Najkorzystniejszą ofertę w przetargu na wykonanie zadania wartego blisko 3,3 miliona złotych przedstawiła firma Drobud S.A. Na wykonanie prac ma 175 dni od podpisania umowy. (ann)

WIĘKSZE PIENIĄDZE DLA SŁUŻBY ZDROWIA - KTO JE DOSTANIE?

JEDNORAZOWY DODATEK DLA NIEMEDYCZNYCH PRACOWNIKÓW SOR-ÓW, IZB PRZYJĘĆ I KARETEK za bezpośrednią walkę z COVID-19 oraz podwyżkę wynagrodzeń dla niektórych grup personelu szpitali zapowiedział minister zdrowia.

TO JEST NIEPOTRZEBNE DZIELENIE ZAŁOGI

Dodatki finansowe za bezpośrednią walkę z COVID-19 otrzymuje do tej pory tylko personel medyczny szpitali. To przede wszystkim osoby, które pracują na oddziałach covidowych. Takie oddziały funkcjonowały także w jarocińskiej lecznicy. Przy przyznawaniu dodatków pominięci zostali jednak pracownicy niemedyczni, między innymi pracownicy Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych czy izby przyjęć i karetek. Takie rozgraniczenie od początku budziło wiele kontrowersji i stanowczy sprzeciw pracowników niemedycznych, którzy czuli się pokrzywdzeni. - Tak samo jak lekarze czy pielęgniarki

narażamy swoje zdrowie i życie, pracując w miejscach, gdzie dochodzi do bezpośrednich kontaktów z pacjentami chorującymi na COVID-19. Czy nikt tego nie widzi? To powoduje tylko niepotrzebne dzielenie załogi. Nie dość, że pracujemy w nieustającym stresie, to jeszcze nam dokładają - mówi z nieukrywaniem oburzeniem jeden z pracowników jarocińskiego szpitala.

Dodatkowe wsparcie dla personelu niemedycznego zaangażowanego w walkę z pandemią koronawirusa było jednym z głównych tematów spotkania ministra zdrowia Adama Niedzielskiego z przedstawicielami związków zawodowych. Ustalono na nim, że w czerwcu pracownikom niemedycznym zaan-

gażowanym w bezpośrednią walkę z COVID-19 zostanie wypłacony jednorazowy dodatek w wysokości 5 tysięcy złotych. Jednym z ważnych kryteriów, które trzeba spełnić, jest przepracowanie przynajmniej 21 dni w „obszarze covidowym”.

MINIMALNE WYNAGRODZENIE W GÓRĘ

W trakcie negocjacji ministra ze stroną związkową zdecydowano również o wprowadzeniu od 1 lipca minimalnych gwarantowanych wynagrodzeń dla personelu szpitali.

Według tych postanowień minimalne wynagrodzenie zasadnicze pracowników tak zwanej działalności podstawowej wyniesie 4.186 zł. Dotyczy to między innymi psycholo-

gów czy psychoterapeutów, a także pracowników socjalnych. Płacę zasadniczą osób z wykształceniem średnim dla takich grup jak rejestratorzy, sekretarki medyczne, statystycy, laboranci i instruktorzy terapii uzależnień ustalono na poziomie 3.772 zł. Z kolei sanitariusze i salowe mają otrzymać minimum 3.049 zł (wszystkie kwoty brutto - przyp. red.).

DLA NASZEGO SZPITALA TO CIĘŻAR NIE DO UNIESIENIA

Czy jarociński szpital jest przygotowany na czekające go w najbliższym czasie wydatki związane z wynagro-

dzeniami pracowników? Sytuacja finansowa lecznicy już i tak nie jest łatwa. - Jeżeli ze strony rządowej nie będzie gwarancji sfinansowania tych zmian w wynagrodzeniach, to dla nas jest to ciężar nie do uniesienia - przyznaje prezes Henryk Szymczak. - Tym bardziej, że ze względu na stan pandemii do dzisiaj nie wiemy, jak będzie wyglądało ryczałtowe finansowanie bieżącej działalności szpitala w tym roku. W tej chwili opiera się ono na starych, ubiegłorocznych warunkach. Narodowy Fundusz Zdrowia nie uzgodnił z nami jeszcze nowych zasad. Dlatego my tak naprawdę nie wiemy, jakie pieniądze będziemy mieli do dyspozycji w tym roku - wyjaśnia szef szpitala.

ANNA KONIECZNA

RYNEK PRACY

Oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie od 18 do 24 maja

- ▶ **Operator maszyn i urządzeń do obróbki drewna**
- Wytwórnia Mozaiki Osiewicz Sp. z o.o. Sp. k. Gola
- ▶ **Pracownik magazynowy**
- DHL Supply Chain Poland Warszawa (miejsce wykonywania pracy - Żerniki, gm. Kórnik)
- ▶ **Monter opakowań tekturowych/pracownik gospodarczy** - Zakład Aktywności Zawodowej Koźmin Wielkopolski

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na:
www.psz.praca.gov.pl,
www.jarocin.praca.gov.pl

ABIS FM S.C I i B Spochacz Środa Wlkp.
autoryzowany serwis Renault zatrudni:



DORADCA SERWISOWY KLIENTA ZE ZNAJOMOŚCIĄ BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- znajomość branży motoryzacyjnej
- wykształcenia średniego
- samodzielności w działaniu
- wysokiej kultury osobistej
- odporności na stres
- bardzo dobrej organizacji pracy własnej
- dyspozycyjności
- prawa jazdy kategorii B
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

OFERUJEMY:

- interesującą pracę w renomowanej firmie
- standardy pracy na najwyższym poziomie
- pracę w miłej atmosferze

CV prosimy przysłać na adres: spochacz@peugeot.com.pl
Tel. kontaktowy: 61 285 80 10 lub 602 720 921



Firma Gotszlik sp. z o.o.

poszukuje pracownika na stanowiska:

KIEROWNIK MAGAZYNU

- dobra znajomość komputera
- prawo jazdy kat. B (wymóg konieczny)
- znajomość zagadnień gospodarki magazynowej
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych (butla propan-butan, wymóg konieczny)
- książeczka sanepidowska

MAGAZYNIER

- prawo jazdy kat. B (wymóg konieczny)
- znajomość zagadnień gospodarki magazynowej
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych (butla propan-butan, wymóg konieczny)
- książeczka sanepidowska

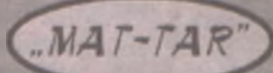
Cv proszę wysłać na adres e-mail:
biuro@gotszlik.pl z dopiskiem wybranego stanowiskalub osobiście w siedzibie firmy przy ul. Glinki 27a w Jarocinie



przyjmie ucznia w zawodzie:

- ▶ **monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie**
- ▶ **elektryk**

tel. 502 909 641



Koźmłaniec 127, 63-330 Dobrzyca
tel. 62 741 45 12, 62 741 45 98
www.mat-tar.pl

Firma PPUH MAT-TAR SPJ. w Koźmłanach zatrudni:

Brygadzystę, Operatorów maszyn, Pracowników fizycznych, Osoby do przyuczenia, Pracowników sezonowych.

Tel. 539 909 992, 600 395 232. Email: kierownik@mat-tar.pl

JAROCIN

Stare szafy, kanapy i telewizory - co zrobić, żeby nie trafiły do lasu?

GMINA JAROCIN ZREZYGNOWAŁA Z ODBIORU ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH BEZPOŚREDNIO OD MIESZKAŃCÓW. Czy to dlatego w ostatnim czasie coraz więcej starych szaf, kanap i telewizorów trafia do lasów lub na pobocza dróg?

Mieszkańcy gminy Jarocin od jakiegoś czasu muszą sami dostarczać wielkogabaryty do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), który działa na terenie Zakładu Gospodarki Odpadami. Nie wszyscy to robią, co widać w okolicznych lasach i przy drogach. Można tam spotkać porzucone telewizory, lodówki, części karoserii samochodowych, opony, wyposażenie łazienek czy pozostałości po remontach.

Czy zatem gmina powinna wrócić do odbioru tych odpadów bezpośrednio od mieszkańców i czy to jest sposób, aby niepotrzebne sprzęty nie trafiały tam, gdzie nie powinny?

Wiceburmistrz Bartosz Walczak nie ma złudzeń co do tego, że nie tędy droga. – Problem tkwi w mentalności ludzi. Jedni dbają o środowisko, a inni mają to w poważaniu. Przecież wywiezienie takiego starego sprzętu do lasu wiąże się z kombinowaniem i stresem, a zawiezenie go na PSZOK jest znacznie prostsze, więc ja nie wiem, co tacy ludzie mają w głowie, którzy jadą z tym do lasu – zastanawia się zastępca burmistrza.

Bartosz Walczak tym, którzy mają problem z wielkogabarytami podpowiada, że każdy,



Taki widok w lasach w okolicach Jarocina nie jest wcale rzadkością

PSZOK - lokalizacja:
ZGO Sp. z o.o.
Wielkopolskie Centrum Recyklingu
ul. im. Mariusza Małynicza 1, Witaszyczki

Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek
od godz. 6.00 do 21.00,
sobota od godz. 8.00
do 14.00.

Na stronie internetowej
zgo-jarocin.pl znajduje się regulamin PSZOK-u, z którego wynika, kto może przywieźć tam odpady, dla kogo jest to bezpłatne, a kto musi zapłacić i ile.

kto sam nie może ich transportować na PSZOK, może zlecić taką usługę. Świadczy ją między innymi jarocińska spółka ZGO Nova. Opłata uzależniona jest od ilości odpadów – najniższa to 80 zł.

Poza tym wiceburmistrz wskazuje, że zmiana systemu odbioru wielkogabarytów od mieszkańców wiązałaby się z podniesieniem opłat za odbiór odpadów dla wszystkich. – Po pierwsze musielibyśmy zmienić uchwałę rady miejskiej i zapisy regulaminu utrzymania porządku w gminie. A po drugie to na pewno wiązałoby się z podwyżką stawek za odbiór odpadów – uważa zastępca burmistrza.

ANN KONIECZNA

Jakie odpady MOŻNA oddać na PSZOK?

Z nieruchomości zamieszkałych przyjmowane są:

- papier i tektura (w tym opakowaniowa),
- tworzywa sztuczne (w tym opakowaniowe),
- opakowania ze szkła bezbarwnego,
- opakowania ze szkła kolorowego,
- popiół i żużel,
- szkło płaskie bez zanieczyszczeń,
- opakowania wielomateriałowe,
- opakowania z drewna,
- metale (w tym opakowaniowe),
- opakowania zawierające pozostałości substancji niebezpiecznych,
- odpady komunalne ulegające biodegradacji, w tym odpady biodegradowalne,
- przeterminowane leki,
- chemikalia (oleje, tłuszcze, farby, detergenty, kleje, lepiszcza i żywice),
- zużyte baterie i akumulatory,
- lampy fluorescencyjne i inne odpady zawierające rtęć w tym termometry,
- urządzenia zawierające freon,
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- meble i inne odpady wielkogabarytowe,
- odzież i tekstylia,
- zużyte opony,
- gruz betonowy, ceglany,
- zmieszane odpady z budowy, remontu i demontażu.

Jakie odpady NIE MOGĄ trafić na PSZOK?

- zmieszane odpady komunalne,
- popiół i żużel zmieszany z innymi odpadami,
- odpady zawierające azbest,
- części samochodowe (np.: szyby, zderzaki, reflektory, elementy karoserii, plastik samochodowe),
- opony z pojazdów ciężarowych i maszyn rolniczych,
- odpady nieoznaczone, bez możliwości wiarygodnej identyfikacji (brak etykiet),
- odpady w opakowaniach ciekących,
- odpady poprodukcyjne

JAROCIN

KABLEM POD S11 POPŁYNIE PRĄD Z JAROCIŃSKIEGO ZGO

Gminna spółka ZGO - Wielkopolskie Centrum Recyklingu przeciągnie specjalny kabel w drodze ekspresowej S11. Będzie nim przesyłać produkowany przez siebie prąd do energetyki.

Prezes ZGO zapewnia, że spółka jest już samowystarczalna energetycznie. Stało się to możliwe dzięki inwestycjom w odnawialne źródła energii. Obecnie na obiektach zakładu znajduje się 1.331 paneli fotowoltaicznych o łącznej mocy 425 kW.

W planach są kolejne tego typu przedsięwzięcia. ZGO otrzymało promesę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na realizację projektu: „Poprawa efektywności energetycznej ZGO Sp. z o.o. w Jarocinie poprzez budowę instalacji fotowoltaicznej o mocy prawie 400 kWp oraz budowę instalacji fotowoltaicznej o mocy 40 kWp wraz z magazynem energii na budynku socjalno-biurowym”. Wartość przedsięwzięcia to prawie 1,4 mln zł.

– Otrzymaliśmy też z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad pozytywną opinię na przejście kabla średniego napięcia, który zostanie pociągnięty z naszego zakładu w ciągu planowanej do budowy drogi ekspresowej S11 do spółki Energa przy ulicy Batorego w Jarocinie. Energa wydała również warunki przyłącza – poinformował na konferencji prasowej Witosław Gibasiewicz, prezes spółki. – Dzięki temu energia przez nas produkowana nie będzie obciążała ogólnych sieci, tylko będzie przesyłana naszą oddzielną siecią – zaznaczył.

A burmistrz Adam Pawlicki dodał: – Planujemy stworzyć swego rodzaju ring energetyczny, który będzie łączył wszystkie najważniejsze instytucje, firmy, spółki, szkoły na terenie gminy. Sercem tego ringu będzie planowana elektrociepłownia w Golinie, która będzie produkowała znacznie więcej energii. To wpisuje się w długofalowe planowanie rozwoju miasta oparte na przemyśle energetycznym.

(ann)

POWIAT

SZPITAL BĘDZIE INACZEJ OGRZEWANY

JAROCIŃSKI SZPITAL MA BYĆ OGRZEWANY Z MIEJSKIEGO CIEPLIKA. Prezes Henryk Szymczak podpisał pierwszą umowę na dostarczanie ciepła z jarocińskim oddziałem firmy Veolia Energia z Poznania.

– Koszty instalacji doprowadzającej ciepło do szpitala nie leżą po naszej stronie. Jednak Veolia dzięki temu, że odbywa się rewitalizacja w centrum Jarocina, te koszty będzie miała mniejsze, a szpital jest jednak dla nich konkretnym odbiorcą – stwierdza szef lecznicy.

Proces przejścia do miejskiej sieci ciepłowniczej został podzielony na dwa etapy. W pierwszym, który ma się zakończyć w sierpniu, planowane jest podłączenie starej części szpitala, gdzie mają się przenieść dwa oddziały: wewnętrzny i dziecięcy. W tym samym czasie na nowe ogrzewanie przejdą także ginekologia i położnictwo.

W drugim etapie, przewidzianym na przyszły rok, przyłączona ma być pozostała część szpitala.

(ann)



Ulica, która prowadzi do szpitala jest rozkopana z powodu prac, jakie są tam prowadzone w ramach rewitalizacji śródmieścia. Wykorzystując okazję lecznica chce się podłączyć do miejskiego ciepłownika

Fot. Szpital Powiatowy Jarocin

Płytki ceramiczne - jak odczytywać oznaczenia

TEN KRÓTKI PORADNIK POMOŻE ŚWIADOMIE I ZGODNIE ZE WSKAZANIAMI PRODUCENTA dobrać płytki ceramiczne do konkretnego wnętrza i zastosowania.

LEKCJA PIERWSZA

Wśród kryteriów wyboru płytek ceramicznych na pierwszym miejscu stawiamy zazwyczaj ich wygląd: kolor, rysunek, strukturę, rozmiar. Warto także zapoznać się z parametrami technicznymi, widocznymi na opakowaniu czy katalogu produktowym. Podstawowe symbole dotyczą przeznaczenia danego materiału: odcisk buta czy stopy oznacza płytkę podłogową, rysunek dłoni – płytkę przeznaczoną na ściany, płatek śniegu – płytkę mrozoodporną. Oznaczenia te są raczej proste do rozszyfrowania. Mniej oczywista jest już prawidłowa interpretacja cyfry oznaczającej klasę ścieralności.

Z KLASY DO KLASY

Pod względem odporności na ścieranie szklone płytki ceramiczne dzielą się na sześć klas. Klasa 0 oznacza, że produkt nie jest przewidziany do wykładania podłóg, klasa 1 – to płytki, po których chodzić można w butach o miękkiej podeszwie lub boso i które nie są narażone na działanie materiałów ścierających, np. w łazience lub pokoju bez bezpośredniego wejścia z zewnątrz. Po powierzchniach pokrytych płytkami klasy 2 i 3



– można poruszać się w obuwiu miękkim lub normalnym i są one odporne na niewielkie ilości brudu oraz materiałów ścierających.

W przypadku klasy 2 są to na przykład pokoje w mieszkaniach czy jadalnie. Płytki klasy 3 sprawdzą się z kolei w kuchni, gdzie podłoga narażona jest na obciążenia i upadki przedmiotów, holu czy korytarzu, gdzie ruch jest bardziej intensywny niż w reszcie mieszkania, także na balkonie. Płytek ceramicznych tych klas nie należy stosować w miejscach narażonych na duży ruch. Płytek klasy 4 można swobodnie użyć do pokrycia po-

wierzchni podłóg w wejściach, kuchniach, pomieszczeniach handlowych, hotelach, salach wystawowych czy salonach sprzedaży, czyli wszędzie tam, gdzie odbywa się ruch i wnoszone są niewielkie ilości brudu czy piasku. W domach jednorodzinnych płytki klasy 4 mogą być stosowane we wszystkich rodzajach pomieszczeń. Klasa 5 – „do zadań specjalnych” – to płytki do pokrycia powierzchni podłóg narażonych na wzmożony ciągły ruch pieszego, gdzie wnoszone są cząstki materiału ścierającego (np. miejsca publiczne, takie jak: centra handlowe, korytarze, lotniska, sale

hotelowe, przejścia publiczne i hale przemysłowe).

NASIĄKNIĘCI WIEDZA

Kolejnym istotnym kryterium wyboru płytek ceramicznych jest ich nasiąkliwość wodna – cecha, od której zależy mrozoodporność płytek. Nasiąkliwość jest parametrem kluczowym przy wyborze płytek na balkony i tarasy. W ich przypadku, częściej narażonych na wnoszenie piasku czy żwiru ogrodowego, równie ważna jest klasa ścieralności (minimum 4). Pod względem nasiąkliwości płytki dzielimy na trzy grupy. W tym przypadku mniejsza wartość oznacza większą wytrzymałość materiału. Grupa I to płytki o nasiąkliwości poniżej 3%, które przeznaczone są do wykładania ścian i podłóg, wewnątrz i na zewnątrz budynków. Te o najmniejszej nasiąkliwości (<0,5%) sprawdzą się w basenach, łazienkach, natryskach, kuchniach, tarasach i balkonach – wszędzie tam, gdzie niezbędna jest najwyższa mrozoodporność, odporność na plamienie i wysoka wytrzymałość. Płytki o nasiąkliwości 0,5% – 3% stosowane są najczęściej na balkonach i tarasach, jednak z powodzeniem można

ich użyć również wewnątrz budynku. Taki materiał świetnie sprawdzi się gdy z płytkami, którymi wyłożona jest podłoga w salonie, chcemy „wyjść” również na balkon czy taras. Takie rozwiązanie powiększa optycznie pomieszczenie, zacierając granicę pomiędzy przestrzenią domową i ogrodową. Przy pomocy mrozoodpornych płytek ceramicznych inspirowanych naturalnymi materiałami: kamieniem lub strukturą drewna, stworzyć można płynne przejście z tarasu do salonu. Ponadto produkty z grupy I mogą być używane również jako płytki elewacyjne. Grupa II oznacza materiał o nasiąkliwości od 3% do 10% przeznaczone do wykładania ścian i podłóg. Mogą również znaleźć zastosowanie jako płytki mrozoodporne, jeśli producent zaznaczył to wyraźnie na opakowaniu. Grupa III to płytki o nasiąkliwości >10%. Są to płytki szklone przeznaczone do stosowania wyłącznie na ściany wewnątrz budynków. Wyższa nasiąkliwość nie oznacza wcale, że płytek tych nie można zastosować w kuchni czy łazience. Ważne jednak, by były odporne na detergenty i środki chemiczne domowego użytku.

więcej na e-mieszkanie.pl

OGŁOSZENIE

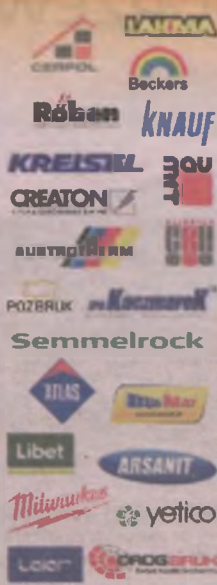
HURTOWNIA BUDOWLANA

MATERIAŁY BUDOWLANE OD FUNDAMENTU PO DACH

cement, zaprawy, kleje, cegła, klinkier
ocieplenia, styropian, stal
mieszalnia farb i tynków
świat kostki brukowej
narzędzia budowlane
usługi koparko-ładowarką
i materiałów sypkich

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

Aleja Wolności 14, 63-230 Witaszyce
tel. (62) 740 12 91, 509 580 652, 730 838 631, 513 103 351
www.mbchodorowski.pl, biuro@mbchodorowski.pl



„LIBERSCY” s.c

Żwirownia Żółków I
www.zwirownia-liberscy.pl



KONTAKT:
62 740 32 37
692 108 190
608 438 981
501 349 284

Oferuje: piasek płukany, ziemię, piasek podsypkowy, usługi koparko-ładowarką

TRANSPORT DO 25 TON

DOM MODUŁOWY - ALTERNATYWA DLA DOMU MUROWANEGO

NAJCHĘTNIEJ BUDUJEMY DOKŁADNIE, PONIEWAŻ GŁĘBOKO WIERZYM, ŻE SĄ TRWAŁSZE I CIEPLEJSZE. Wybór metody modularnej stwarza jednak możliwość zmiany tego podejścia - taki dom różni się od budynków murowanych zarówno w metodzie wznoszenia, jak i sposobie użytkowania.

Decydując się na postawienie domu murowanego, często rozkłada się tę inwestycję na lata. Zdarza się, że to rozwiązanie nierzadko przekracza możliwości finansowe inwestorów, zamieniając szansę na poprawę warunków zamieszkania w wątpliwą przyjemność. Dom modularny pozwala na diametralną zmianę dotychczasowej filozofii budowania domu. Osoby decydujące się na to rozwiązanie nie mają potrzeby zastanawiania się nad jego trwałością - z pewnością spełni oczekiwania. Ich dodatkowym atutem jest cena, która w porównaniu do tradycyjnych budynków murowanych jest o około 30% niższa.

DOM MODUŁOWY GOTOWY W TRZY MIESIĄCE

Technologia murowana wymaga podziału pracy na etapy, co w konsekwencji rozkłada czas inwestycji na kilka lat. Krótki okres wznoszenia domu modularnego jest możliwy do osiągnięcia, ponieważ większość elementów jest wcześniej przygotowywana w fabryce. Montaż prefabrykowanych modułów na placu budowy trwa zaledwie kilka dni. Można go przeprowadzić bez względu na



Budowa domu modularnego jest znacznie szybsza i m.in. dlatego - również tańsza niż domu murowanego

porę roku.

Poza wykonaniem fundamentów, mokre roboty, które trzeba prowadzić w temperaturze dodatniej, nie są wymagane. Sprawniej przebiega także rozproszanie instalacji oraz wykończenie domu wewnątrz. Wszelkie materiały nie muszą zalegać na placu budowy, bowiem trafiają na miejsce prosto z fabryki, nie niszcząc tym samym terenu wokół domu. Nie trzeba także poświęcać czasu na ciągłe doglądanie i zaopatrywanie budowlanców.

ENERGOOSZCZĘDNY DOM MODUŁOWY

Ogrzanie domu murowanego w naszej strefie klimatycznej pochłania 2/3 kosztów jego rocznej eksploatacji. Większe zużycie energii w tradycyjnych budynkach to wynik występowania mostków termicznych, niskiej izolacyjności cieplnej ścian zewnętrznych czy powszechnego stosowania wentylacji naturalnej. Konstrukcja ścian domu modularnego umożliwia otrzymanie bardzo

dobrych parametrów izolacyjności, dzięki czemu średni koszt jego utrzymania jest znacznie niższy od domu murowanego.

Budynek postawiony w technologii modularnej szybko się nagrzewa i dobrze utrzymuje ciepło. Charakteryzuje się również bardzo dobrą dźwiękoszczelnością na poziomie 54 dB. Izolacja ścian i stropu przy pomocy wysokiej jakości wełny mineralnej zapobiega rezonowaniu, dzięki czemu tłumione są hałasy dobiegające z otoczenia.

MODUŁOWY SPOSÓB NA DOM

Decyzję o wyborze metody stawiania domu można uznać za kluczową dla powodzenia inwestycji. Z uwagi na znaczące różnice wykonawcze i użytkowe rozwiązań murowanych i modularnych to właśnie szybkość wykonania, trwałość, walory energooszczędne oraz cena powinny stanowić główne kryteria, które należy wziąć pod uwagę przy wyborze odpowiedniej technologii.

Więcej na e-sclany.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE SKUP ZŁOMU

- SYSTEMY DOCIEPLEN (10 LAT GWARANCJI)
- TYNKI, FARBY, GRUNTY
- ZAPRAWY KLEJOWE
- ZAPRAWY WYRÓWNUJĄCE
- HYDROIZOLACJE
- CHEMIA BUDOWLANA
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
- SUCHA ZABUDOWA WNĘTRZA
- SUFITY PODWIESZANE
- MATERIAŁY MUROWE
- DACHY
- KOSTKA BRUKOWA

- METALE KOLOROWE
- ZŁOM STALOWY
- ZŁOM ŻELIWNY
- ZŁOM AKUMULATORÓW

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7.00 - 17.00
sob. 7.00 - 13.00
danmet@vp.pl

Dostawa i transport HDS GRATIS

ul. Wrocławska 274
63-200 Jarocin

62 747 99 40
www.dan-met.pl

A Z B E S T

UTYLIZACJA

D E M O N T A Ż

723 888 111

POMPY CIEPŁA FOTOWOLTAIKA

Chcesz mieć darmowe ogrzewanie i prąd?

tel. 573 999 152
DARMOWY AUDYT, WYCENA I PROJEKT

Sprzedż piasku:
• siany • płukany • zasypkowy

Sprzedż ziemi:
• torfowa • przesiewana
• na wyrównanie terenu

Sprzedż kruszywa
Wyburzenia i rozbiórki

Usługi transportowe wywrotkami od 1t do 26t

Usługi koparko-ładowarką

Transport niskopodwoziowy

Tel. 695 969 599

DREWMAT KRZYKOSY
MATEUSZ NOWAK

TRANSPORT HDS

PELLETY DRZEWNY
WĘGIEL EKOGROSZEK WOKOWANY
DREWNO OPALOWE I KOMINKOWE

ul. Okrężna 31
512-980-919

SALON ŁAZIENNEK

glazer.pl

PŁYTKI CERAMICZNE

JAROCIN ul. Kazimierza Wielkiego tel. 512 303 999
WITASZYCZKI 6A tel. 533 402 777

PROJEKT ŁAZIENKI GRATIS

PARADYZ

STRAŻAK PRZEZ MIESIĄC PRACOWAŁ W SZPITALU TYMCZASOWYM

Ludzie i łóżka nie leczą. To najczęściej powtarzane zdanie przez medyków w czasie III fali. Czy w szpitalu tymczasowym był widoczny brak kadry? W szpitalu tymczasowym pracowały osoby, które zgłosiły się same albo zostały oddelegowane przez wojewodę, tak jak my strażacy. W naszym przypadku w większości była to decyzja dobrowolna. Komentant Główny Państwowej Straży Pożarnej zachęcał strażaków – ratowników medycznych, aby zgłaszali się do tej pracy. I w razie konieczności będą do dyspozycji wojewody. I nastąpił ten moment, że wojewoda zwrócił się do Komendy Wojewódzkiej PSP o oddelegowanie strażaków. W województwie wielkopolskim było 40 strażaków – ratowników medycznych, z czego 39 pracowało w szpitalu tymczasowym na terenie Targów Poznańskich, a jeden w szpitalu w Lesznie. Spotkałem się też z osobami, które nie wiedziały, że zostaną powołane. Otrzymały decyzję wojewody, że następnego dnia mają się zgłosić do szpitala tymczasowego. Pracy było dużo, ale z mojej wiedzy wynika, że personelu wystarczyło.

Jak wyglądały dyżury?

Osoby oddelegowane przez wojewodę były zatrudnione na czas określony przez Szpital Przemienienia Pańskiego w Poznaniu. Mieliśmy dyżury po 12 godzin dziennie. Tak jak w każdym szpitalu covidowym była strefa brudna – skażona. Tam pracowaliśmy w pełnej ochronie indywidualnej czyli masce ochronnej, goglach bądź przyłbicy oraz w kombinezonie jednorazowym. Do naszych zadań należało podawanie leków, podłączanie kroplówek, podawanie posiłków, toaleta pacjentów. Część strażaków została skierowana do izby przyjęć i oni z kolei rozwozili pacjentów karetką po terenie targów. Wszyscy doskonale wiemy, że zbudowane są one z pawilonów, np. pomiędzy izbą przyjęć a pawilonem 7a nie było bezpośredniego połączenia. Chorych nie można było przewieźć na łóżku, tylko należało ich wywieźć na zewnątrz, a potem karetką przetransportować do wspomnianego pawilonu. Jeszcze inni pracowali na oddziale in-

Szkolił się i przygotowywał do gaszenia pożarów i ratowania ofiar wypadków. Bez wahania podjął się wyzwania, która przyniosła pandemię. – Nie żałuję, że tam trafiłem. Nauczyłem się kilku nowych rzeczy. Praca tam była nowym doświadczeniem i na długo pozostanie mi w pamięci – mówi st. sekcyjny Marcin Pawlak, z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie, który pracował przez miesiąc w szpitalu tymczasowym na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

(era)



W strefie skażonej medycy pracowali w pełnym zabezpieczeniu

tensywnej terapii medycznej. Po pracy w strefie skażonej schodziliśmy do strefy czystej, gdzie przygotowywaliśmy przyłbice, wypełnialiśmy sprzętem ochrony indywidualnej oraz wypełnialiśmy dokumentację medyczną pacjentów. W czasie dyżuru dwa razy po trzy godziny wchodziło się do strefy brudnej.

Na jakim oddziale pan pracował?

Wewnętrzny, na którym przebywali pacjenci w stanie ogólnym średnim. Zdarzali się chorzy w stanie ciężkim i w zależności od sytuacji byli przewożeni na oddział intensywnej terapii medycznej.

Czy zdarzało się, że na tych oddziałach leżały całe rodziny? Miałem sytuację, że jednocześnie przywieźli syna z mamą. Takich przypadków zapewne było więcej. Z rozmów z pacjentami wynikało, że pozostali członkowie rodziny zostali zabrani do innego szpitala dzień lub dwa dni wcześniej.

Dużo było ludzi młodych na

W jednym z wywiadów z ratownikiem, który również pracował w szpitalu tymczasowym, przeczytałam: „Nigdy nie zapomnę krzyku i płaczu ludzi, którzy po nocach wzywali swoich bliskich i dzwoniących telefonów, których nie byli w stanie odebrać”. Czy pan też doświadczył takiej sytuacji?

Rodziny pacjentów nie były z godziny na godzinę informowane o stanie swoich bliskich, bo nie było takiej możliwości. Ale były sytuacje, że na stoliku chorego w ciężkim stanie z zaburzoną świadomością, dzwonił telefon, na którym wyświetlało się: „Córka”, „Syn”. Był dylemat, czy odebrać, czy nie odebrać? Wiedzieliśmy, że ta osoba była nieprzytomna.

oddziale?

Sporo. Najwięcej było pacjentów powyżej 60. roku życia. Dla tej fali było charakterystyczne, że ludzie w średnim wieku częściej chorowali niż jesienią.

Wśród ludzi młodych jest dużo osób, które twierdzą, że koronawirus nie istnieje. Niestety tak było. Część młodych osób mówiła wprost, że ignorowali wszystkie zalecenia. Nie wierzyli w covidą dopóki nie pojawiły się duszności, problemy z oddychaniem, kilkudniowa gorączka, która nie spadała po lekach dostępnych w aptece. Wtedy dochodzili do wniosku, że konieczna jest pomoc lekarska. W większości przypadków kończyło się hospitalizacją. Chcę zaznaczyć, że stan pacjentów pogarszał się z godziny na godzinę. Rano rozmawialiśmy z chorym i był on w stanie ogólnym średnim, a w ciągu dyżuru pogorszyło się na tyle, że wymagał wspomaganego oddychania.

Czy zdarzyło się, że ktoś zmarł

na pana rękach w czasie pracy w szpitalu tymczasowym? Tak. Był to starszy mężczyzna w stanie ogólnym bardzo ciężkim.

Co było najbardziej przejmujące w tej pracy? Co najbardziej utkwiło w pamięci?

Ta sytuacja, o której wspominałem chwilę wcześniej. Rano ten pan poprosił mnie o rozmowę. Usiadłem przy nim i rozmawialiśmy kilka minut o różnych sprawach. Po kilku godzinach, kiedy znów udałem się do pacjentów, był już w dużo cięższym stanie, na wspomaganym oddechu, nieprzytomny. W takim stanie leżał kilkanaście dni, aż w końcu zmarł. To mi bardzo utkwiło w pamięci. Było wiadać, jak z godziny na godzinę traci siły.

Pomimo tej ciężkiej pracy będę miło wspominał atmosferę wśród pracowników, choć trafiłem na osoby, które były zaskoczone natychmiastowym powołaniem do szpitala tymczasowego, a wręcz nawet zbulwersowani. Z dnia na dzień musieli zostawić swoją pracę, rodziny. Z czasem przyzwyczaili się do tej sytuacji i mimo tego, że trafili tam wbrew swojej woli, to rzetelnie wykonywali obowiązki.

Odbieraliście dzwoniące telefony pacjentów?

Nie, bo do naszych obowiązków nie należało informowanie o stanie zdrowia. Takie informacje przekazywali tylko lekarze.

Jeździ również pan w pogotowiu. Gdzie praca jest trudniejsza: w szpitalu tymczasowym, czy Zespole Ratownictwa Medycznego?

To jest zupełnie inna specyfika pracy. Na oddziałach szpitalnych wykonuje się obowiązki, które zleca lekarz, np.: wykonanie iniekcji, podanie leków, pielęgnacja pacjentów. Na to wszystko jest czas, chyba że dochodzi do nagłego zatrzymania krążenia. To wtedy adrenalina jest większa i więcej pracy. Ale pracuje się zdecydowanie spokojnie. Kiedy ZRM jedziemy na zdarzenie, to samodzielnie i bardzo szybko musimy podejmować decyzje.

Rozmawiała

ELŻBIETA RZEPCHYK

Mimo że jesteśmy już w ostatnim tygodniu maja, ceny polskich i zagranicznych truskawek w dalszym ciągu są wysokie. Ulubione owoce Polaków na przyulicznych bazarach i jarocińskim targowisku kupić możemy za 25 zł, a nawet drożej. Wszystko zależy od pochodzenia tego bogatego w wartości odżywcze owocu. Kupując truskawki warto pytać sprzedawcy, skąd pochodzą i wybierać oczywiście nasze krajowe. Na jarocińskich ulicach w większości sprzedawane są truskawki z importu. Najczęściej pochodzą one z Hiszpanii i Grecji. Tylko w nielicznych miejscach kupić możemy rodzime owoce.

Nabywając je w marketach zwróćmy uwagę na opakowanie. Wielkie sieci handlowe zobowiązane są do oznaczania produktów i opisywania ich. Tak mówi prawo unijne, które musi być przestrzegane. Właśnie dlatego na każdej etykiecie powinien znaleźć się kraj pochodzenia owoców.

CO WPŁYWA NA CENĘ TRUSKAWEK?

W tym roku ceny są dość wysokie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Długa i mroźna zima, później chłodna wiosna sprawiły, że szklarnie z truskawkami trzeba było dłużej dogrzewać. Mimo że „zimni ogrodnicy” już za nami, temperatura w nocy jest nadal niska. Truskawki uprawiane na polach dopiero zaczynają kwitnienie. Na wczesne polne odmiany przyjdzie nam zatem poczekać kilka tygodni. Nie od dziś wiadomo, że na cenę decydujący wpływ ma pogoda. Wiosna w tym roku jest również mokra. Truskawka lubi ciepło, potrzebuje dużo słońca, którego mamy jak na lekarstwo. Jeśli pogoda się nie poprawi i koniec maja nie będzie cieplejszy, zbiór polnej truskawki może się opóźnić. W dodatku, kiedy będzie wilgotno, owoce mogą zacząć chorować, co również wpłynie na cenę, która jeszcze wzrośnie.

Na targowisku w Jarocinie truskawki sprzedawane są w pojemnikach pakowanych po pół kilograma. Cena za taki pojemnik wynosi 10-15 zł. Niestety mało jest oferentów tych owoców. Jeśli chodzi o bazy, zieleniaki znajdujące przy głównych ulicach i w centrum Jarocina, ceny są mniej więcej podobne. Polska truskawka jest znacznie droższa, bo kosztuje około 20-25 zł za kilogram, importowana kilka złotych mniej.

Rekordowo wysokie ceny truskawek i warzyw

60 ZŁ ZA KILOGRAM FASOLKI SZPARAGOWEJ - NIE TO NIE ŻART, TO REALNE CENY WARZYW NA TARGOWISKU. Truskawek jest jak na lekarstwo i też są bardzo drogie. Co kształtuje ceny i czy będzie taniej?



Mimo wysokich cen kupujących na targowisku miejskim w Jarocinie nie brakuje



■ Białe, długie szparagi	10-15 zł pęczek
■ Małe szparagi	8 zł za pół kilograma
■ Zielone szparagi	15 zł
■ Fasolka szparagowa	60 zł za kilogram
■ Truskawki	10-15 zł za pół kilograma

CENY TRUSKAWEK

- Giełda kaliska
około 23 zł/kg
- Rynek Hurtowy Bronisze
20-25 zł/kg
- Wielkopolska Giełda Rolno-Ogrodnicza
30 zł/kg

CENY WARZYW IDĄ W GÓRĘ. NAJDROŻSZE SĄ SZPARAGI I FASOLKA

Ceny warzyw poszły w górę. Na jarocińskim targowisku słychać głosy, że tak drogo jeszcze nie było. Narzekają sprzedawcy i kupujący. Niestety i jedni i drudzy nie mają wpływu na te podwyżki.

- Mamy wyjątkowo zimny maj - twierdzą sprzedawcy. - Brakuje słońca, noce są zimne - dodają. Fasolka szparagowa uprawiana pod osłonami lubi ciepło, dlatego szklarnie muszą być specjalnie dogrzewane. To wszystko wpływa na cenę. Za kilogram fasolki szparagowej trzeba zapłacić około 60 zł.

Za naszą polską od lokalnych sprzedawców trzeba będzie poczekać do lata. W najlepszej sytuacji będą ogrodnicy,

którzy świeże warzywa mają z własnego ogrodu. Warto je zatem sadzić, by cieszyć się własnymi plonami.

Na targowisku w Jarocinie w kilku miejscach można kupić szparagi. Jak sytuacja wygląda z tymi warzywami? Można powiedzieć, że ceny szparagów w szczycie sezonu ustabilizowały się, choć im bliżej jego końca mogą wzrastać. W sprzedaży dostępne są białe i zielone. Aktualnie za pęczek białego, długiego szparaga trzeba zapłacić około 10-15 złotych. Mniejsze, bardziej różowe, które nadają się do zup, kremów, sosów, są nieco tańsze i kosztują od 8 zł za pół kilograma. Zielony szparag jest nieco droższy, ale tylko o kilka złotych. Jego cena nie przekracza 15 zł. Plantatorzy tego warzywa niezwykle smaczno i bo-

gatego w źródło witamin C, E, beta karoten, a także wapń, fosfor czy potas, zachęcają do spożywania go kilka razy w tygodniu. Szparagi są również źródłem kwasu foliowego i błonnika, dlatego jeść je powinny kobiety w ciąży i dzieci.

Producenci i importerzy szacują, że szparagowy sezon będzie trwał w tym roku co najwyżej do końca czerwca. Nie czekajmy zatem do tego czasu i kupujmy te zdrowe warzywa. Warto dodać, że smakośze szparagów mogą znacząco przedłużyć sezon, mroząc je. Wystarczy po zakupie dokładnie oczyścić, wysuszyć i włożyć do pojemników przeznaczonych do przechowywania żywności. Można także wyczyszczone mrozić w specjalnych woreczkach.

(kl)

JARACZEWO



W ubiegłym tygodniu z udziałem władz gminy otwarto Izbę Regionalną w Jaraczewskiej bibliotece

PO PRZEPROWADZCE IZBA REGIONALNA POSZUKUJE PAMIĄTEK

IMITACJA FRAGMENTU WIEJSKIEJ CHATY I STODOŁY oraz naczynia z epoki brązu można oglądać w Izbie Regionalnej, która znajduje się teraz w Bibliotece Publicznej w Jaraczewie.

Izba Regionalna w gminie Jaraczewo funkcjonuje już od ponad dekady. Wcześniej w starym budynku filii biblioteki w Górze. Teraz przeniesiono ją do jaraczewskiej placówki. W ubiegłym tygodniu odbyło się symboliczne otwarcie. - W izbie zostały zebrane

liczne pamiątki, zdjęcia i dokumenty z naszego regionu. W pomieszczeniu znajduje się imitacja fragmentu wiejskiej chaty i stodoły. Można przenieść się na chwilę w odległe czasy i poznać historię ludzi, którzy współtworzyli naszą przeszłość - mówi Katarzyna Roszak, dyrektor Biblioteki Publicznej w Jaraczewie.

Dla zwiedzających przygotowano wystawę zdjęć, na których została przedstawiona gmina Jaraczewo przed laty i dziś. - Jest gablota z na-

czyniami, jakie zostały odkryte w okolicach Goli, a które pamiętają epokę brązu. Można podziwiać tutaj również stroje ludowe z naszego regionu czy mundur powstańcy - dodaje szefowa placówki. Jednocześnie apeluje do wszystkich mieszkańców gminy, którzy posiadają w swoich zbiorach pamiątkowe zdjęcia czy dokumenty (oryginały lub kopie) oraz stare przedmioty codziennego użytku o kontakt z biblioteką pod numerem telefonu (62) 740-80-83.

(ora)

W tym roku pani Jadwiga skończy 86 lat. Przez dwa miesiące była chora na Covid-19. Obecnie powoli wraca do zdrowia u najmłodszej córki Lucyny w Jarocinie, ale już myśli o powrocie do Radlina, gdzie ma swój dom.

Ojciec pani Jadwigi na wojnę wyruszał z Pleszewa. Później walczył pod Lwowem i trafił do niewoli. Miał być wywieziony do Rosji. – Żołnierze zrobili dziurę w podłodze wagonu i wyskakiwali z niego. Strzelano do nich. Części udało się uciec, ale wpadli w ręce Niemców. Wywieziono ich do Buchenwaldu. Tam był straszny głód. Robotników zabierano do Rzeszy. Tata pojechał do Exdorfu i tam był do końca wojny. Później jakoś udało się połączyć rodzinę. Pamiętam, że gdy pierwszy raz tata przyjechał do nas w odwiedzin, stał przed nami i pytał, gdzie jest tatuś? Odpowiedzieliśmy, że na wojnie. Pytał, czy byśmy go poznali? Mówiliśmy, że tak, bo oglądaliśmy zawsze jego zdjęcie. Ale go nie poznaliśmy – wspomina seniorka. Gdy wybuchła wojna miała 4 lata.

Do dzisiaj żywe są dla niej wspomnienia o tym, jak jej młodszy o dwa lata brat Zygmunt chciał iść do taty, ale pomylił drogę. – To było dwa dni po naszym przyjeździe. Przez miesiąc nie było wiadomo, co się z nim stało. Nad rzeką spotkała go płaczącego jakaś Niemka wracająca z pola. Wzięła go do domu i powiedziała, że odda go tylko wtedy, jeśli znajdzie się jego rodzice. Później był jakiś zjazd niemieckich policjantów. Mama pytała, czy nie zauważyli gdzieś małego dziecka. Okazało się, że jeden z funkcjonariuszy wiedział o dziecku, które się zagubiło. Tata pojechał po niego. Jednak Zygmunt nie poznał go. Uciekał przed nim, płakał, ale w końcu dał się przekonać i wrócił do domu – opowiada pani Jadwiga.

WYPUŚCIŁ POWIETRZE Z KOŁA, ABY SIĘ UMÓWILI

Męża poznała w obozie Cyganów, który był niedaleko jej domu. Ona była z Chrzana, a on z Bieździadowa. – Z koleżankami byłyśmy ciekawe cygańskiego wesela. On się tam też zatrzymał. Musiałam mu wpaść w oko, bo poszedł później za nami, żeby sprawdzić, do którego domu wracam. Kilka dni później wypuścił powietrze z koła od roweru i przyszedł niby, żeby pożyczyć pompkę – wspomina z uśmiechem. Z Chrzana rodzina przeprowadziła się do Radlina. Rodzina często wyjeżdżała na wczasy, najczęściej nad morze. Mąż – Kazimierz był przez jakiś czas marynarzem. Chciał nawet, żeby przeprowadzili się nad morze, do Gdyni. Tym bardziej, że miał otrzymać mieszkanie, ale pani Jadwiga nie zamierzała opuszczać Radlina, tym bardziej że opiekowała się swoją mamą. – Nie mogłam zostawić mamy samej. Dopóki jest mama, rodzina trzyma

Dumą pani Jadwigi są dzieci, wnuki i prawnuki

JADWIGA BORUTA URODZIŁA OŚMIORO DZIECI - CZTERECH SYNÓW I CZTERY CÓRKI. DOCZEKAŁA SIĘ PIĘTNAŚCIOGĄ WNUKÓW i siedemnaściorą prawnuków. Dla wszystkich jest mamą. Cała rodzina spotyka się w z okazji jej urodzin. Nie miała łatwego życia - wspomina wojenną młodość i peerelowską codzienność. I męża, którego poznała na cygańskim weselu...



Rodzina w całości spotyka się na urodzinach mamy, babci i prababci



Pani Jadwiga zawsze lubiła ubierać dzieci, a potem wnuki w marynarskie ubrania

się razem. Tworzy atmosferę domu rodzinnego. Gdy jej zabraknie, bliscy zaczynają się rozchodzić, oddalać od siebie – wspomina.

Później, aż do końca marca 1982 roku, pracował w Jarocińskiej Fabryce Obrabiarek. Był skarbnikiem w kole Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego w Jarocinie, a pani Jadwiga podopieczną tej organizacji. Przez 20 lat pełnił funkcję sołtysa Radlina. Zmarł 6 stycznia 2004 roku. Historię ojca opisał najstarszy syn państwa Borutów – Karol, który urodził się w 1957 roku. Najmłodsza córka przyszła na świat osiemnaście lat później.

WSZYSTKICH KOCHA JEDNAKOWO

Wychowanie ósemki dzieci nie należało do najłatwiejszych. – Radziłam sobie. Nie było mi za ciężko, chociaż często musiałam sobie wszystkiego odmawiać. Kochałam ich wszystkich jednakowo. Słuchali mnie zawsze. Nie byli chuliganami. Dostawałam pochwały ze szkoły. Z czterech synów dwóch poszło do policji, a dwóch do wojska – podkreśla Jadwiga Boruta. Dodaje, że otrzymała medal Matek Polek Wsi. Uroczyste wręczenie odbyło się z okazji Dnia Matki. – Swoim dzieciom mówiłam zawsze, że gdyby chcieli komuś zrobić krzywdę, to najpierw niech pomyślą, jakby się

czuli, gdyby ktoś im zrobił coś takiego. Uczyłam ich, że nie wolno robić nikomu krzywdy, również zwierzętom, bo je to też boli. Nas też tak uczono w domu rodzinnym. Nie mogę powiedzieć o swoich dzieciach złego słowa. I inni chyba też nie. Bogu dziękuję za to, że mam takie potomstwo – mówi ze wzruszeniem. Ważne są dla niej wartości patriotyczne. Przed pandemią co roku 3 maja wraz z rodziną uczestniczyła we mszy św. w intencji ojczyzny w kościele Chrystusa Króla.

DLA DZIECI WSTAWAŁA O 4 RANO

Kiedy dzieci były małe, każdy dzień pani Jadwigi zaczynał się o godzinie 4.00. Jechała 3-4 kilometry na rowerze po chleb do Wilkowyi, żeby dzieci, jak wstana, miały świeże pieczywo. Miała sporo chleba do pokrojenia. – Oprócz prac domowych miałam też inwentarz do oprzątnięcia: świnię, kozy, króliki, kury. Ale człowiek był zdrowy. Dzisiaj już tego wszystkiego nie byłabym w stanie zrobić – tłumaczy seniorka. Dzieciom, wnukom i prawnukom mówi, że mają się uczyć języków. – Gdyby moja mama nie umiała po niemiecku, to pewnie byśmy nie przeżyli wojny i „poszlibyśmy” dawno w komin. A tak to się chociaż dogadała. Nikomu nie życzę, żeby doświadczył tego, co to znaczy wojna – podkreśla.

MAMA BYŁA BARDZO ODWAŻNA

W 1944 roku pani Jadwiga straciła dom rodzinny. – Zanim nas wywieźli do Niemiec, do mamy przyszedł wieczorem Maryś Wróbel, żeby ją ostrzec, że jesteśmy na liście do wysiedlenia i że odbędzie się to w nocy. Mama mogła nas ubrać i spakować to, co najpotrzebniejsze. Na liście była też siostra taty z piątką dzieci, więc ostrzegła ciocię, mimo że miała nikomu o tym nie mówić. Na spakowanie mieli tylko 20 minut. Co można zrobić w tym czasie? Wołałabym nie pamiętać. Żeby mi się wszystko zamazało. Najlepiej, żeby Pan Bóg zabrał mi te wspomnienia – mówi ze łzami w oczach. – Mama była bardzo odważna. Nie zapomnę nigdy tego, że gdy zapukali Niemcy to zanurzyła tylko rękę w kropielnicze przy drzwiach, przeżegnała się i otworzyła. Gdyby wojna się nie skończyła, to w Chrzanie powstałby lagier. Moja mama często dawała jedzenie tym więźniom, którzy tam pracowali. Nierazko uparowała cały kocioł ziemniaków i im dała. Oni prosili jeszcze tylko o sól. To było niedaleko naszego domu, pod lasem. Dużo ryzykowała, bo zawsze było ryzyko, że ktoś może donieść na nią. Gdy wrócili po wojnie do Chrzana, dom rodzinny był w ruinie. Nawet podłogi drewniane zostały

pozrywane. Okoliczni ludzie pozabierali ich rzeczy.

ŻEBY SIĘ SPOTKAĆ, MUSZA WYNAJMOWAĆ SALĘ

Cała rodzina, mimo że bardzo duża, jest ze sobą zżyta. Spotyka się regularnie m.in. przy okazji urodzin pani Jadwigi. Żeby wszyscy mogli się pomieścić, konieczne jest wynajęcie sali. Samych najbliższych jest już około 50 osób. Pani Jadwiga podkreśla, że zawsze starała się, żeby wszyscy mieli po równo. I tak jest do dzisiaj. Z pomocą córki przygotowuje prezenty na każde święta. – Zawsze dzieci były najważniejsze. Później również wnuki i prawnuki. Zawsze musiało być słodkie i zabawki dla najmłodszych. Dzieci najbardziej cieszą się z zabawek – podkreśla. Pamięta imiona wszystkich. Najstarsza wnuczka ma obecnie 40 lat, a najmłodszy – 14 lat. Wśród prawnuków rozpiętość wieku jest od 16 lat do pół roku.

Pani Jadwiga lubi grać w „państwa, miasta”. Jest wierną czytelniczką „Gazety Jarocińskiej” i „Różańca”. Lubi śpiewać, do dzisiaj pamięta teksty wielu piosenek. Nadal też gotuje. Bliscy twierdzą, że tak dobrego rosółu i bigosu nikt inny nie potrafi zrobić.

LIDIA SOKOWICZ

W WITASZYCACH RATUJĄ MATKĘ BOŻĄ Z DZIECIĄTKIEM

Stowarzyszenie na Rzecz Witaszyc w ramach swoich celów statutowych w zakresie pielęgnowania tradycji i historii Witaszyc, a także poprawy walorów estetycznych i krajobrazowych, zadecydowało, że w tym roku przystąpi do odrestaurowania figury Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus.

Kapliczka znajduje się przy alei Wolności, czyli przy głównej trasie prowadzącej z Jarocina do Kalisza. Jest wkomponowana w mur okalający pałac. Odnowienie tego obiektu sakralnego ma być wotum błagalnym w intencji ustania pandemii koronawirusa. – Figura została prawdopodobnie pobudowana w latach 1946-1948, wymaga dokonania niezbędnych prac konserwacyjnych i renowacyjnych. Koszt odnowienia to około 12 tys. zł. Połowę tej sumy – 6 tys. zł – zadeklarowała Fundacja Rozwoju Południowej Wielkopolski. Co do reszty, to przeznaczamy na ten cel środki własne. Złożyliśmy też zgłoszenie na zbiórkę publiczną. Symboliczne cegiełki będą rozprowadzane w wyznaczonych sklepach w sołectwie – wyjaśnia Aniela Kuberka, prezeska Stowarzyszenia na Rzecz Witaszyc. Wykaz placówek znajduje się na profilu facebookowym. Można też wesprzeć inicjatywę,



Członkowie Stowarzyszenia na Rzecz Witaszyc sami wykonali prace porządkowe przed renowacją figury Matki Bożej z Dzieciątkiem

■ Stowarzyszenie na Rzecz Witaszyc w najbliższych planach ma organizację 150. rocznicy urodzin Kazimierza Barwickiego. Ten polski dyrygent chóralny i wydawca muzyczny urodził się w 1871 roku w Witaszycach. W 1904 r. założył tu Koło Śpiewu. W ramach obchodów jubileuszu urodzin Barwickiego planowane jest zorganizowanie wystawy w Izbie Tradycji Ziemi Witaszyckiej, posadzenie symbolicznego drzewa na skwerze i odsłonięcie pamiątkowej tablicy w sąsiedztwie miejsca urodzenia. Nie zabraknie też koncertu jarocińskiego chóru, który nosi imię Kazimierza Tomasza Barwickiego. Uroczystość zaplanowano na 22 sierpnia.

kupując niezbędne materiały budowlane.

Przy odrestaurowaniu figury zachowana zostanie dotychczasowa architektura zabudowy całego obiektu. Za-

nim na miejscu pojawią się fachowcy z firmy budowlanej, członkowie organizacji sami przeprowadzili prace porządkowe i przygotowali obiekt do renowacji. (Is)



ODNOWIĄ GROTE NA ROCZNICĘ

W lipcu przypada 25. rocznica nawiedzenia Jarocina przez kopię figury Matki Bożej Fatimskiej. Wydarzenie to upamiętnia grotę znajdująca się przy kościele Chrystusa Króla oraz wezwanie najmłodszej jarocińskiej parafii, którą erygowano rok później na Ługach. W największej świątyni w diecezji można obejrzeć wystawę poświęconą objawieniom Maryjnym. Dodatkowo planowana jest renowacja kapliczki i zagospodarowanie na nowo terenu wokół niej. Darem dzieci, które 9 maja przyjęły Pierwszą Komunię św. w parafii Chrystusa Króla oraz ich rodziców jest nowa figura Matki Bożej Fatimskiej do grotty. Planowane są również rekolekcje fatimskie.

(Is)

ODESZLI OD NAS

FELIKS KURCZAŁSKI

l. 72 (Raszewy)

MONIKA LEONHARD

l. 99 (Jarocin)

ZBIGNIEW RACZKOWSKI

l. 70 (Sławoszew)

GRAŻYNA JUREK

l. 73 (Mieszków)

BARBARA STASIK

l. 73 (Jarocin)

ZENONA REGULSKA

l. 66 (Jarocin)

WIESŁAWA JACEK

l. 72 (Witaszycy)

KAZIMIERZ DROŻDŻ

l. 73 (Wysogotówek)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia



Ze smutkiem przyjęłam wiadomość o śmierci

Ś. P. LEONA TYRAKOWSKIEGO

prezesa Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Jarocinie oraz przewodniczącego Osiedla 700-lecia w latach 2006-2010

Rodzinie i bliskim składam wyrazy współczucia.

Adam Pawlicki

Burmistrz Jarocina



„Odchodzimy w chwili, kiedy moglibyśmy rozpoczynać życie.”

Serdeczne podziękowania lekarzom i pielęgniarkom za ratowanie życia, księżom, rodzinie, znajomym, delegacjom, wszystkim, którzy zamówili Msze św., złożyli wieńce i wiązanek kwiatów oraz odprowadzili w ostatnią drogę Moją Żonę, kochaną mamę i babcię

ś. † p.

WIESŁAWĘ JACEK

składa rodzina



„Zniknęłaś Nam z oczu, lecz z serca nigdy.”

Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, sąsiadom, delegacjom, ks. Dziekanowi Jarosławowi Gzikowi, ks. Markowi, p. organiście Kasprowi, p. kościelnemu Mirkowi oraz firmie pogrzebowej „Jezierski”, wszystkim tym, którzy uczestniczyli we Mszy św., zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego Męża, Ojca, Teścia, Brata i Dziadka

ś. † p.

**FELIKSA
KURCZAŁSKIEGO**

składa
żona z dziećmi

“JEZIEŃSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747 18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISZKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ 63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

Nadszedł ten niezwykle wyczekiwany przez właścicieli ogrodów, balkonów i tarasów czas. Na jarocińskim targowisku widać spory ruch i zainteresowanie roślinami rabatowymi, drzewami i krzewami ozdobnymi, a także owocowymi. Jak zauważyli handlowcy, z roku na rok rośnie liczba kupujących. Zapewne znaczący wpływ na ten boom miała pan-

demia.

Spacerując po targowisku nie można oderwać oczu od kwitnących, barwnych roślin rabatowych. Na niemal wszystkich stoiskach z roślinami podziwiać możemy różne odmiany pelargonii, surfinii, komarzczy, petunii, aksamitek, lobelii, koleusów nazywanych potocznie pokrzywkami czy begoniemi.

Te wszystkie rośliny dla większości ogrodników są już znane i od kilku lat goszczą w naszych ogrodach, zdobiąc skrzynki, donice balkonowe i tarasowe, choć w ostatnich latach pojawiło się całkiem sporo nowości. Wydaje się, że w tym sezonie nie tylko modne będą rośliny kwitnące, ale również te o ozdobnych liściach, których kwiaty zeszły na drugi plan.

Pani Małgorzata połowa maja już za nami, to idealny moment na sadzenie roślin w pojemnikach, balkonowych skrzyniach czy donicach. Jakiego gatunku rośliny można w ten sposób uprawiać?

W pojemnikach można uprawiać dowolne gatunki roślin, łącząc je ze sobą w ciekawe kompozycje z równie interesującymi roślinami o rozmaitym pokroju, kształcie liści i kwiatu oraz stanowisku, gdzie dana kompozycja będzie stała. Nie bez znaczenia jest również wypełnienie i kolorystyka. Coraz częściej do aranżacji donic z roślinami jednorocznymi wykorzystuje się trawy jednoroczne i wieloletnie, a także długowieczne byliny, które będą zdobiły nasze skrzynki nie tylko w jednym sezonie.

Czy zatem w tym sezonie to pelargonia królować będzie na naszych balkonach i tarasach? Czy klienci odchodzą już od tej grupy roślin?

Niezmienne co roku dominuje pelargonia ze względu na bogatą kolorystykę, jak i wyjątkową wytrzymałość podczas gorącego lata. Już od kilku sezonów obserwuje się duże zainteresowanie wszelkiego rodzaju dodatkami jak bacopy, wilce, smagliczki, lobelie, wśród których wybór jest ogromny. Bywa również tak, że klienci do swoich kompo-

LETNIE ROŚLINY RABATOWE

Z MAŁGORZATĄ GRZECHOWIAK, właścicielką gospodarstwa ogrodniczego, która na jarocińskim targowisku sprzedaje rośliny od kilku lat, rozmawia KINGA LATECKA



zycji wybierają tylko rośliny o ozdobnych liściach jak koleusy czy ipomeę nazywaną wilcem ziemniaczanym. Wszystko zależy od upodobań i gustu kupującego. Miłośnicy surfinii wybierają tradycyjnie tę grupę roślin, a fani pelargonii – pelargonie. Nie ma co się dziwić, wybór zarówno pod względem

pokroju, jak i koloru tych roślin jest z roku na rok coraz większy.

Jakie odmiany pelargonii zasługują według pani na szczególne wyróżnienie?

Na szczególne wyróżnienie wśród pelargonii zasługuje odmiana Calliope będąca mie-

szansem międzygatunkowym o niesamowitej sile wzrostu i urzekającej kolorystyce.

Na czym ta wyjątkowość polega?

Odmiana ta to hybryda, która zaliczana jest do pelargonii rabatowej, ale pół zwisającej. Początkowo jej pokrój jest taki jak w przypadku pelargonii rabatowych, natomiast później zmienia się w pokrój, jaki mają pelargonie zwisające. Co więcej, ta zwisająca roślina jednoroczna może wykształcić pędy o długości od 50 do 60 cm, jeśli jej uprawa prowadzona jest prawidłowo.

Czym w tym roku producenci roślin mogą nas zaskoczyć? Pojawiły się jakieś nowości, które zasługują na szczególne wyróżnienie?

Każdego roku pojawia się wiele nowości we wszystkich gatunkach, aczkolwiek trzeba przyznać, że klienci podchodzą do tego ostrożnie, kupując początkowo po jednej sztuce z odmiany. Oczywiście na ogół okazuje się, że następnego roku takiej roślinki szukają, nie kryjąc zachwytu z jej uprawy. Nowości często sami testujemy u siebie w gospodarstwie, a dopiero później polecamy je kupującym. Na spore wyróżnienie w tym sezonie zasługuje sundaville i psianka jaśminowa. Według mnie to właśnie te

rośliny staną się hitem, gdyż większość kupujących pyta o te gatunki.

Podpowiedzmy zatem osobom, które do tej pory nie miały styczności z roślinami, a chciałyby rozpocząć przygodę z ogrodnictwem, jakie gatunki wybrać do nasadzeń w pojemnikach?

Dla osób, które rozpoczynają swoją przygodę z roślinami polecam różnego rodzaju begonie, przypołudniki, koleusy, smagliczkę, trojeści rozesłane, wilce i stokrotki afrykańskie. Są to rośliny mało wymagające i łatwe w obsłudze.

Czy w dobie pandemii zauważyła pani znaczące zainteresowanie roślinami?

Czas pandemii to okres trudny dla wszystkich. Odwiedzający nas klienci bardzo często informują, że chcieliby upiększyć swoje otoczenie i w ten właśnie sposób umilić swój czas, spędzając go np. na działce. Wśród nich są również właściciele balkonów, którzy nie posiadają ogrodów. Myślę, że bogactwo kolorów roślin, mnogość odmian, gatunków sprawi, że każdy poczuje się choć trochę lepiej, a samopoczucie w tym ciężkim dla nas czasie znacząco się poprawi. Ogród leczy, wycisza, uspokaja, a tego spokoju wszyscy potrzebujemy.

Uprawa roślin rabatowych w pojemnikach. Zobacz, jakie to proste

Rośliny rabatowe sadzimy do skrzyń, donic czy korytek zaraz po połowie maja. Pojemniki wybieramy większe. Jeśli chcemy posadzić każdą roślinę oddzielnie, musimy wybrać donicę większą od tej, w której roślina już rośnie. Najlepiej jak będzie miała ona jeszcze raz taką wielkość.

■ Gleba

Ziemia pod uprawę roślin powinna być dobrej jakości. Najlepsza będzie kwiatowa bądź uniwersalna. Nigdy nie używajmy tej, która już była w pojemnikach, w której uprawialiśmy już rośliny. Będzie ona jałowa i pozbawiona składników pokarmowych. W sprzedaży dostępne jest również podłoże specjalnie przeznaczone do roślin rabatowych, w tym także pelargonii. Najczęściej jest już ono wymieszane z nawozem do tego gatunku roślin. Przez jakiś czas nie będzie trzeba pamiętać o regularnym dokarmianiu naszych nowo posadzonych roślin.

■ Miejsce

Większość gatunków pochodzi z cieplejszych klimatów. Jest to dla nas sygnał, że po posadzeniu

powinniśmy wybrać dla nich miejsce bardzo ciepłe, dobrze nasłonecznione, osłonięte od wiatru. Pelargonie będą bardzo obficie kwitły, kiedy zapewnimy im dużo słońca przez większą część dnia. Poradzą sobie również, gdy przez jeden lub dwa dni zapomnimy je podlać. W przypadku roślin rabatowych gorsze jest ich zalanie niż niepodlanie.

■ Nawożenie

Jest kluczem do sukcesu. Jednoroczne rośliny rabatowe są bardzo żarłoczne i potrzebują regularnego nawożenia. Tylko ono zapewni nam obfitość kwitnienia. Jeśli oczekujemy, że rośliny będą nam bujnie kwitły i w pełni sezonu chcemy cieszyć się burzą kwiatów, musimy pamiętać o regularnym nawożeniu, chyba że wybierzemy nawozy długo

działające. To wszystkie te, które stosujemy raz lub dwa w całym sezonie wegetacyjnym. Najczęściej pierwszą dawkę aplikujemy w maju, następną w lipcu. Na rynku ogrodniczym jest kilka firm, które oferują takie nawozy. Na opakowaniu każdego z nich jest stosowna informacja o terminach nawożenia. Ważne byśmy przestrzegali informacji zamieszczonych na etykiecie przez producenta.

■ Inne zabiegi pielęgnacyjne

Istotnym zabiegiem, który powinniśmy równie regularnie wykonywać, jest obrywanie przekwitniętych kwiatostanów. Usuwanie sukcesywnie te, które przekwitły, by dać roślinie możliwość wytworzenia nowych pąków kwiatowych. Podobnie jest z uszkodzonymi lub żółkniętymi liśćmi.



Firma Folrec z Witaszyc posiada w swojej ofercie szeroką gamę usług, którą oferuje klientom. Swoją działalność rozpoczęła od montowania rekuperacji, czyli wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Kolejnym krokiem było rozszerzenie oferty o dodatkowe usługi. Obecnie firma Folrec skupiona jest na usługach instalatorskich, a od 1,5 roku rozwija się w kierunku stawiania domów szkieletowych oraz prefabrykowanych. Na swoim koncie ma prawie 2000 instalacji wykonanych na terenie całej Polski i nie tylko. Firma z Witaszyc swoją działalność zaznaczyła również za granicą, m.in. w krajach skandynawskich oraz Niemczech. „Aktualnie zajmujemy się montażem rekuperacji, fotowoltaiki, klimatyzacji, folii i kabli grzewczych, pomp ciepła oraz stawianiem domów energooszczędnych” - czytamy na oficjalnej stronie firmy www.folrec.pl.

Skąd wziął się pomysł na otwarcie tego typu przedsiębiorstwa?

Cała przygoda rozpoczęła się 8 lat temu, gdy pracowałem w jednej z jarocińskich małych firm. Był to ciężki okres w moim życiu, miałem małe dziecko, drugie było w drodze, czułem odpowiedzialność spoczywającą na moich barkach, wiedziałem, że muszę zapewnić mojej rodzinie stabilność finansową. Nagle dostałem propozycję rozpoczęcia współpracy jako firma podwykonawcza dla jednej z największych firm zajmujących się montażem wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła (rekuperacji). Po wielu przemysleniach postanowiłem zaryzykować i zdecydowałem się na współpracę. Jak widać podjąłem dobrą decyzję.

Jak wyglądały początki działalności?

Mając pewne oszczędności kupiłem starego busa Fiata Ducato i kilka pierwszych narzędzi. Wszystkie prace wykonywałem sam, bo nie było mnie jeszcze stać na zatrudnienie pracownika. Ciężka, codzienna praca, od świtu do zmierzchu nie zniechęcały mnie do kontynuowania realizacji swoich planów. Z biegiem czasu zaczęło przybywać klientów, a ja zacząłem zatrudniać kolejne osoby do pomocy. Nagle z jednego busa zrobiło się ich kilka, a pracy było coraz więcej. Po paru latach wybudowałem magazyn i biuro. Cały czas powiększam infrastrukturę firmy. Ciągłe przybywa zadowolonych klientów i ich poleceń, co przekłada się na kolejne zlecenia i jeszcze więcej pracy.

Jakie usługi Państwo oferujecie?

Nasza firma skupia się na takich usługach instalatorskich jak rekuperacja, czyli wen-



Rozmowa z KRZYSZTOFEM RESZELSKIM, właścicielem firmy Folrec

tylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła, fotowoltaika, klimatyzacja, ogrzewanie elektryczne - kable i folie grzejne oraz pompy ciepła. Od 1,5 roku rozwijamy nową gałąź działalności, czyli stawianie domów szkieletowych i prefabrykowanych. Jesteśmy partnerami marki Erdol Haus, której główny przekaz brzmi: *budujemy domy wygodne, bezpieczne, nowoczesne i energooszczędne*. Nasza oferta jest bardzo bogata i wielowymiarowa, ale skupia się na wysiłkach, by nasze życie domowe było wygodniejsze i oszczędniejsze dzięki nowoczesnym technologiom.

Z czego klienci najczęściej korzystają?

Od samego początku skupialiśmy się głównie na montowaniu rekuperacji, dopiero później stopniowo, doszkalając się, zaczęliśmy dodawać nowe usługi do naszej oferty. Jesteśmy jedną z największych firm monterskich zajmujących się rekuperacją, którą nadal klienci wybierają najczęściej. Aktualnie wybór nowoczesnych, energooszczędnych rozwiązań spowodowany jest faktem, że od 2021 roku wyszły nowe przepisy budowlane (WT2021) odnośnie szczelności przegród w domach, wentylacji i ich ogrzewania.

Czy warto montować fotowoltaikę?

Oczywiście, że tak. Posiadanie instalacji fotowoltaicznej niesie ze sobą wiele korzyści, np. fakt, że wytwarzamy dla siebie prąd - więc mamy go właściwie za darmo. Jeśli dodamy do tego ogrzewanie elektryczne - również wychodzi nam ono za darmo. Stajemy się niezależni energetycznie, co daje nam niesamowitą wygodę zważywszy na to, że ceny prądu wciąż rosną. Zachęcające jest to, że koszt fotowoltaiki zwraca się po ok 8 latach plus istnieją różne dofinansowania państwowe, które pomagają nam opłacić koszty montażu instalacji.

Na stronie widzimy również wiele certyfikatów, co świadczy o ciągłym rozwoju. Jakie są plany na przyszłość firmy Folrec?

Tak, codzienne oczekiwania i zadania stawiane przed nami przez klientów są motorami napędowymi naszego rozwoju.

Bardzo dbamy o to, by nasi pracownicy byli wyszkoleni, stawiamy na ich rozwój, dzięki czemu łatwiej nam spełnić cele wyznaczone przez klientów. Stawiam też na rozwój młodzieży. Posiadam tytuł mistrzowski w zawodzie monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, dlatego chętnie przyjmuję uczniów na praktyki i szkołę do wykonywania zawodu. Wykorzystujemy wszystkie możliwości nowoczesnych technologii, które pojawiają się na rynku, by nasze produkty były jeszcze lepsze.

Kim są potencjalni klienci firmy?

Z naszych usług korzystają osoby fizyczne, jak i firmy. Spełniamy oczekiwania właścicieli małych mieszkań, domów jednorodzinnych oraz dużych firm. W swoich realizacjach mamy ponad 2 tys. wykonanych instalacji w domach, również szkołach, biurach, hotelach, zakładach produkcyjnych, magazynach, pojazdach szynowych.

Państwa firma nie działa tylko na terenie naszego kraju. Działacie również za granicą. Jak wyglądają takie realizacje?

Na miejscu nie mamy swoich ludzi, klientów, których tam pozyskujemy to najczęściej Polacy mieszkający za granicą lub tam pracujący. Większość instalacji, które tam wykonujemy, było montowanych w budynkach szkieletowych, które wiodą prym w krajach skandynawskich, Holandii, Austrii i Niemczech. Ponadto w Sztokholmie i Kopenhadze mieliśmy możliwość wykonywać instalacje w budynkach na wodzie!



Więcej o usługach i pracach firmy Folrec można przeczytać i obejrzeć na stronie internetowej www.folrec.pl oraz na facebooku

MAKARON Z INDYKIEM
I BROKULAMI

SKŁADNIKI:

- ok. 100 g makaronu (np. z czarnego ryżu lub białego ryżowego bądź gryczanego)
- 200 g filetu z indyka, mielonego lub drobno posiekanego
- 500 g brokułów
- 2 łyżki oliwy extra virgine lub oleju roślinnego
- 4 łyżki sosu sojowego
- 2 łyżeczki oleju sezamowego
- 1 łyżka octu ryżowego
- szczypta cukru
- 1 łyżka startego korzenia imbiru
- 2 łyżki posiekanego szczypiorku lub młodej cebuli
- opcjonalnie: świeża kolendra



PRZYGOTOWANIE | Ugotować makaron zgodnie z instrukcją na opakowaniu, bez dodatku soli do wody. Odcedzić na sitku i przelać świeżą wodą. W woku lub głębokiej patelni - na 1 łyżce oliwy - podsmażyć mięso indyka. Następnie włożyć pokrojone brokuly i smażyć dalej przez ok. 1-2 minuty. Wlać pół szklanki wody i 3 łyżki sosu sojowego. Gotować, od czasu do czasu mieszając, aż cała woda wyparuje, a brokuly będą ugotowane al dente. W miseczce wymieszać pozostałą łyżkę oliwy z łyżką sosu sojowego i oleju sezamowego, dodać ocet, cukier oraz obrany i starty imbir, a później wszystko wymieszać. Na patelni z mięsem i brokuli dodać makaron i przez chwilę podgrzać. Odstawić z ognia, polać sosem i delikatnie wymieszać. Podawać posypane szczypiorkiem i listkami kolendry.

RYBA Z PIECA
Z BROKULAMI

SKŁADNIKI:

- 500 g filetów z białej ryby (np. dorsz, morszczuk, mintaj)
- po 1/3 łyżeczki soli, pieprzu, czosnku, kurkumy, papryki
- 1 łyżka oliwy
- 1 łyżka mąki pszennej
- 1/2 brokuła
- 50 g płatków migdałów

SOS

- 2 łyżki mąki pszennej
- 2 łyżki masła
- 200 ml bulionu
- 100 ml śmietanki 30%
- po szczypcie soli, gałki muszkatołowej i pieprzu
- 3 łyżki tartego parmezanu

PRZYGOTOWANIE | Filety opłukać i dokładnie osuszyć papierowymi ręcznikami. Doprawić solą, pieprzem, czosnkiem, kurkumą i papryką. Na koniec wysmarować oliwą i obtoczyć w mące. Ułożyć na blaszce do pieczenia z zachowaniem odstępów. Piekarnik nagrzać do 180 stopni C. Odciać różyczki brokuła i pokroić je na drobniejsze kawałeczki. Wrzucić do wrzątku i po ponownym zagotowaniu się wody gotować przez ok. 2 minuty, odcedzić na sitku oraz doprawić solą. Sos: na patelnię wsypać mąkę i podgrzać ją. Mieszając drewnianą łyżką smażyć ok. 1-2 minuty. Dodać masło, roztopić i mieszać zagotować. Stopniowo wlewać bulion, a potem śmietankę, cały czas energicznie mieszając różgą aż sos będzie gładki. Pod koniec doprawić solą oraz gałką muszkatołową i wymieszać z parmezanem. Na rybę wyłożyć brokuly, a następnie sos. Posypać płatkami migdałów i wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec przez ok. 30 minut.

ZAPIEKANKA Z ŁOSOSEM,
ZIEMIANKAMI I BROKULAMI Z SOSEM
DESZABELOWYM I PŁATKAMI
MIGDAŁÓW

SKŁADNIKI:

- 500 g ziemniaków
- 500 g filetów z łosia
- 450 g mrożonego brokuła
- 1 łyżka oliwy
- 1 łyżka mąki pszennej
- 50 g płatków migdałów
- przyprawy: po 1/2 łyżeczki kurkumy i papryki, szczypta chili
- 2 łyżki mąki pszennej
- 2 łyżki masła
- 200 ml bulionu
- 100 ml śmietanki 30%
- po szczypcie soli, gałki muszkatołowej i pieprzu
- 3 łyżki tartego parmezanu



PRZYGOTOWANIE | Filety opłukać i dokładnie osuszyć papierowymi ręcznikami. Doprawić solą, pieprzem, czosnkiem, kurkumą i papryką. Na koniec wysmarować oliwą i obtoczyć w mące. Ułożyć na blaszce do pieczenia z zachowaniem odstępów. Piekarnik nagrzać do 180 stopni C. Odciać różyczki brokuła i pokroić je na drobniejsze kawałeczki. Wrzucić do wrzątku i po ponownym zagotowaniu się wody gotować przez ok. 2 minuty, odcedzić na sitku oraz doprawić solą.

SOS | na patelnię wsypać mąkę i podgrzać ją. Mieszając drewnianą łyżką smażyć ok. 1-2 minuty. Dodać masło, roztopić i mieszać zagotować. Stopniowo wlewać bulion, a potem śmietankę, cały czas energicznie mieszając różgą aż sos będzie gładki. Pod koniec doprawić solą oraz gałką muszkatołową i wymieszać z parmezanem. Na rybę wyłożyć brokuly, a następnie sos. Posypać płatkami migdałów i wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec przez ok. 30 minut.

MAKARON Z BROKULAMI I ZIELONYMI
OLIWKAMI

SKŁADNIKI:

- 150 - 200 g makaronu w kształcie małych rurek
 - 1 brokuł
 - 4 listki laurowe
 - 18 zielonych oliwek bez pestek
 - 1 ząbek czosnku
 - 2 łyżki oliwy z oliwek
 - 10 łyżek zmielonych migdałów
 - 3 łyżki bułki tartej
 - sól morska i świeżo zmielony czarny pieprz
- DO SERWOWANIA**
- oliwa z oliwek extra virgin
 - tarty ser parmezan

PRZYGOTOWANIE | Gotować makaron w osolonej wodzie przez około 10 minut, aż będzie al dente. W międzyczasie pokroić brokuła na różyczki. Gotować na parze wraz z listkami laurowymi przez około 6 minut, aż będzie al dente, oprószyć solą. W międzyczasie pokroić oliwki na plasterki, drobno posiekać czosnek. Rozgrzać oliwę na patelni razem z czosnkiem, następnie dodać oliwki i zmielone migdały, chwilę razem podsmażyć, dodając 1 łyżkę wody. Na drugiej, suchej patelni zrumienić bułkę tartą. Odcedzić makaron, wymieszać z brokuli, oliwkami i zmielonymi migdałami oraz bułką tartą. Polać oliwą z oliwek extra virgin, doprawić solą oraz świeżo zmielonym czarnym pieprzem, serwować z tartym parmezanem.

CHOĆ NA CO DZIEŃ BIEGAJĄ, NA HEL POJECHALI ROWEREM

DWÓJKA REPREZENTANTÓW KLUBU BIEGACZE JAROCIN - PATRYK MAĆKOWIAK I NATALIA HELIK zmienili ulubioną dyscyplinę sportu, wsiedli na rowery i po czterodniowej jeździe dotarli na Hel, pokonując 405 kilometrów

- Podróż nie była planowana jakoś dawno, tylko w sumie z tygodnia na tydzień stwierdziliśmy, że może w majówkę przejedziemy się rowerami nad morze. Obraliśmy trasę Świnoujście - Hel i czas 4 dni. Zabraliśmy rowery, najpotrzebniejsze rzeczy i w piątek rano (30 kwietnia) wyruszyliśmy pociągiem w kierunku Świnoujścia - opowiada Patryk Maćkowiak, jeden z dwójki uczestników wyprawy. Pan Patryk i pani Natalia wyruszyli w kie-

runku Helu w sobotę 1 maja, kiedy to dotarli do Kołobrzegu. Kolejnego dnia pokonali trasę Kołobrzeg - Ustka. Trzeci etap kończył się w miejscowości Dębki. - Tego dnia trasa nam się nieco wydłużyła, ponieważ musieliśmy jechać po bagnach i kładkach rowerowych - mówi Natalia Helik, druga uczestniczka wyprawy. Ostatniego dnia pomimo dużego zmęczenia dwójce narzeczonych udało się dotrzeć do celu, który sobie obrali, choć byli wykończeni, to jednak bardzo szczęśliwi. - Chociaż z dnia na dzień odczuwaliśmy kilometry w nogach, a do tego cały czas jechaliśmy pod wiatr, to polecamy każdemu spróbować się z takim wyzwaniem - zachęcają wspólnie Patryk i Natalia.

(JP)

Patryk Maćkowiak i Natalia Helik tuż po dotarciu na Hel byli zmęczeni, ale szczęśliwi



NA ŚWIAT PRZYSZLI

■ **NIKODEM DĄBROWSKI**
(Karolew)

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

28 maja
KORNELIA NAGŁA (Boguszyn)
ADAM HYBIAK (Rogusko)

KINO ECHO

„KOTY I PSY 3”
reż. Sean McNamara
Familijny
26 maja, godz. 16.45

„BASIA 1”
(sala kameralna)
reż. Marcin Wasilewski,
Łukasz Kacprowicz
Animacja, familijny
25-27 maja, godz. 17.00

Oskarowa powtórka sprzed pandemii
„OBIECUJĄCA. MŁODA. KOBIETA”
reż. Emerald Fennell
Dramat, kryminał
25-26 maja, godz. 19.00

„CO W DUSZY GRA”
reż. Pete Docter
Animacja, komedia,
przygodowy
25 maja, godz. 16.45
27 maja, godz. 16.45
28-29 maja, godz. 14.30
30 maja, godz. 13.45

„OTO MY”
reż. Nir Bergman
Dramat
W ramach cyklu:
Czwartkowa Akademia
Filmowa
27 maja, godz. 19.00

„BIURO DETEKTYWISTYCZNE LASSEGO I MAI: RABUŚ Z POCIĄGU”
reż. Moa Gammel
Familijny
28-29 maja, godz. 16.30
30 maja - 3 czerwca, godz. 16.00

„BASIA 2”
(sala kameralna)
reż. Marcin Wasilewski,
Łukasz Kacprowicz, Robert Jaszczurowski
Familijny, animacja
28 maja - 3 czerwca, godz. 17.00

„DRUGA POŁOWA”
reż. Łukasz Wiśniewski
Komedia romantyczna
28-29 maja, godz. 18.30
30 maja, godz. 18.00
31 maja, godz. 20.00
1 czerwca, godz. 18.00
2 czerwca, godz. 20.00
3 czerwca, godz. 18.00

„NOMADLAND”
reż. Chloé Zhao
Dramat
28-29 maja, godz. 20.30
30 maja, godz. 20.00
31 maja, godz. 18.00
1 czerwca, godz. 20.00
2 czerwca, godz. 18.00
3 czerwca, godz. 20.00

ADOPTUJ PSIAKA

Łagodny Mauro potrzebuje domu

Mauro trafił do schroniska zaniebany i wychudzony. Wcześniej koczował w starej rurze na polu. Na szczęście dobiegł do siebie i nadrobił brakujące kilogramy. Jego przymiśnione oko jest najprawdopodobniej wynikiem wcześniejszego urazu. Mauro to bardzo sympatyczny pies, świetny kompan podczas spacerów, które bardzo lubi. Maszeruje dzielnie przed siebie i nie zwraca większej uwagi na przechodniów czy inne spacerujące psy. Jest łagodny i otwarty w stosunku do ludzi, ale nie zachowuje się nachalnie. Został wykastrowany, zaszczepiony i zaciępowany. Ma około 4-5 lat. Czekając na dom w Schronisku dla zwierząt w Radlinie. Kontakt w sprawie adopcji pod nr. tel. 663 783 976



O HEJCIE I PLANIE DZIAŁAŃ

W najbliższy czwartek (27 maja) odbędzie się trzecie spotkanie poświęcone hejtowi i agresji w internecie. Poprzednie dwa były wykładami prof. Jacka Pyżalskiego z UAM w Poznaniu, uznanego za najlepszego z ekspertów w dziedzinie cyberprzemocy, szczególnie wśród młodzieży. Tym razem w Kamienicy Kultury zorganizowana zostanie dyskusja na żywo z udziałem m.in. inicjatorów akcji „Stop z lokalnym hejtem i nienawiścią”, przedstawicieli kuratorów sądowych i policji. Istnieje możliwość przyjazdu 27 maja na spotkanie do Kamienicy Kultury lub przyłączenia się do dyskusji poprzez transmisję internetową na fanpage'u: Uniwersytet Kultury Jarocin. Początek o 18.30. (la)

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)
Przyływ energii vitalnej i zapału do pracy sprawi, że użyjesz wszystkich swoich możliwości i pomysłów, by sprostać nowym wyzwaniom. Może zdarzyć się tak, że trzeba będzie wciągnąć do interesów pomocników.

BYK (20 IV - 20 V)
Będziesz wulkanem energii i entuzjazmu. To mogą być wyczerpujące dni, lecz warto. Poza tym często nie będziesz miał wyboru, bo zobowiązania, umowy itp.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Odkąd Słońce znajduje się w Twoim znaku, wszystko wydaje się prostsze, a życie przyjemniejsze. Z takim podejściem poradzisz sobie ze wszystkim wyśmienicie.

RAK (21 VI - 22 VII)
Zmiany w sferze zawodowej są nieuniknione. Nowe wyzwania będą wymagały od Ciebie zaangażowania i uzupełnienia kwalifikacji. Przygotuj się na wysiłek czasowy i finansowy.

LEW (23 VII - 22 VIII)
W firmie warto się starać, bo za dobrą pracę możesz zebrać bogate plony w postaci podwyżki lub/i awansu. Jest szansa, że pomnożysz swój majątek. W rozmowach z przełożonymi wykaż się taktem.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Tydzień upłynie pod znakiem wytężonej pracy, ale perspektywy są kuszące. Już możesz planować urlop pełen błęgiego lenistwa. Na razie skupisz się na finalizowaniu rozpoczętych przedsięwzięć.

WAGA (23 IX - 22 X)
Ostatni tydzień miesiąca przyniesie gwałtowne zmiany zawodowe na plus. To odpowiada szczególnie osobom, które lubią tempo i ruch w interesach.

SKORPION (23 X - 21 XI)
Pora skończyć z zajęciami, które były tylko sposobem na zarabianie pieniędzy. Niewykluczone, że wreszcie zdecydujesz się na założenie własnej firmy.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)
To będzie tydzień wypełniony energią i zapałem do wielkich czynów. Coś ważnego zakończysz, wieńcząc sukcesem, jeszcze większe dzieło rozpocznie.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
Tempo wydarzeń na polu zawodowym zdecydowanie osłabnie. Będziesz mógł podsumować ten wyczerpujący, ale jednocześnie bogaty w doświadczenia i pieniądze okres.

WODNIK (20 I - 18 II)
Teraz wszystko Ci się powiedzie. Wykorzystaj swoją energię i siłę oddziaływania, a zdobędziesz upragniony cel i spełnisz marzenia. Z entuzjazmem podejmiesz do nowych zleceń.

RYBY (19 II - 20 III)
Praca zawodowa wysunie się na plan pierwszy i odniesiesz niejeden sukces. Będziesz pomysłodawcą niżej dobrych rozwiązań w trudnych projektach.

RAJNO, PIŃSKI KIEROWCA RAJDOMY		MA WIELE ŻON		METALOWE OKULSZKI		TROSKA, AMBARAS		MIASTO W IRANIE, PORT NAFTOWY		PIGMENT, ODMIANA OCHRY		SEJMOWY AKT PRAWNY		ŁOKCOWY		JAP. MATA NA PODŁOGĘ																		
IMIE FARROW, AMER. AKTORKI		BUTROS, W. SEKRETARZ GENERALNY ONZ																																
CZARNOKSI ŻYLIK, CZAROWNIK			PUSTELNIA		CZEŚĆ FRAKA			19		POCZUCIE PIĘKNO																								
							GRA NA JEDNYM Z INSTALMEN- TÓW DĘTYCH		2	12																								
ROMAN, AKTOR		27		33		KOCIA NOGA	6			17	STANO- WYSKO				32	16																		
POPULARNY KOMPUTER	BŁOCHIN, PIEKARZ ROS.				24		CELNA		10							25																		
			23		28					30	ZĘBATE NARZĘDZIE ROLNIKA			IŁOŚĆ PIENIĘDZY																				
MA SKROMNE WYMAGANIA		KTOŚ Z SUBKULTURY		kawiarnia stajenka Pizzeria tel.: 62 505 22 11				26	ZAROST NA TWARZY MĘŻCZYZNY																									
ŚLUSARSKI UCHWYT								ZARZĄDCA W DAWNYCH WŁOŚCIACH	11	SALETRA SODOWA		RODZAJ AUFEROLU																						
	21																																	
KLAUS, AKTOR NIEM.		NIEMIEC MOLEJNI						OSMIĘCIĄT	15																									
	29	9							GRĘKO- KATOLIK																									
TURYSTYCZ- NY DOMEN		31				PRACUJE NA DACHU		FILM PIOTRA SZULKINA		MA DRZĄCE LIŚCIE																								
TANIEC Z KABARETU			SNEAD, MAGAZYN	WŁASNE JA, JAŻŃ						DAMNY WETERAN, WIARUS		W RĘKU KELNERA		GODY GRUSZCZÓW																				
CIĄSTO Z BAKALIAMI			34		PAS SKOSZONEJ TRAWY ZA KOSIARZEM	POT: ARREST, WIEZIENIE			22		POL. FILM Z BOGUSŁAWEM LINDA		4	20																				
				5	35																													
CZEŚCI SAMOCHÓD					13		WSRÓD KROKODYLI					14				18																		
SMUTNY WIERSZ						ZATYCZKA				SERIA ZJAWISK LUB DZIEŁ				3																				
DOZORCA OBROZOWY																																		
SZKODNIK ZIEM- NIAKÓW							ZAPASY, WALKA		1																									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35

KRZYŻÓWKA nr 1118

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, od 1 do 35, utworzą rozwiązanie krzyżówki. Prosimy je przesłać SMS-em na numer 71601 (koszt 1,23 zł z VAT), w treści wpisując „gł.nr krzyżówki.hasło.imię i nazwisko.miejscowość”. Na rozwiązanie czekamy do 3 czerwca do godz. 23.59. Dwóch autorów prawidłowych rozwiązań dostanie nagrodę: pizzę o wartości 30 zł, ufundowaną przez pizzerię „Stajenka” lub kubek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 1117

„Żelazna kadra też czasem rdzewieje.”

NAGRODY OTRZYMUJĄ: TOMASZ ŚWIERBLEWSKI, Żerków (zaproszenie do pizzerii o wartości 30 zł), **PAWEŁ GUŹNICZAK, Suchorzewko** (kubek). Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.

ZAPRASZAMY!
JESTEŚMY JUŻ OTWARCI!

Piekarnia - Cukiernia

Piekarnia - Cukiernia RUSINEK

ul. Osiedle Rzeczypospolitej 6, Jarocin

Czynne:
Pon. - Pt. 5:30 - 18:00
Sobota - 6:00 - 15:00, Niedziela - 9:00 - 15:00

PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644 65-619-34 15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

AUTOSZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE

DOJAZD DO KLIENTA

naprawa odprysków

Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

DANPOL
ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

NAJWYŻSZE CENY
macior i knurów

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ

608 439 125
609 218 648

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Z. Tomczak
Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kuszka granitowa

Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

AGRONET

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

FOLIE I SIATKI INNE AKCESORIA

TYLKO U NAS

- fachowe doradztwo
- konkurencyjne ceny
- szybka realizacja zamówień
- dowóz pod wybrany adres
- szeroki wybór produktów

ZADZWOŃ
TEL. 665 469 883

UBÓJ Z KONIECZNOŚCI W GOSPODARSTWIE BYDŁA

SKUP macior, knurów

tel. 608 227 570

OSIEDLE OGRODY, JAROCIN

DOM 72 M² Z WŁASNYM OGRODEM

SJ DEVELOPMENT

SUPER CENA
370 000 zł brutto

rozpoczynamy rezerwacje!
665 400 097
biuro@sjdevelopment.com.pl

- atrakcyjna lokalizacja
- własne miejsce parkingowe
- bezczynszowe
- działka od 450-600 m²
- pomoc w udzieleniu kredytu
- 4 pokoje, kuchnia, łazienka
- osiedle na skrzyżowaniu ul. Kasztanowa, a ul. Maratonska

Ubojnia Gola

SKUP BYDŁA RZEŻNEGO

OFERUJEMY
UBÓJ BYDŁA Z KONIECZNOŚCI

tel. kom. 517 955 204
517 955 207, 601 423 929
tel. do biura: 65 572 50 07

skupujemy również tuczniki
tel. 509 134 177

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

Wójt Gminy Kotlin

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kotlin przy ul. Powstańców Wlkp. 3 na okres od dnia 14.05.2021 do dnia 16.06.2021 r. wywieszono ogłoszenia o przetargach na sprzedaż nieruchomości, dla których ustalono warunki zabudowy położonych w Kurcwie oznaczonych jako działki 70/17, 70/18, 70/19, 70/20 i 70/21.

Na okres od dnia 14.05.2021r. do 15.06.2021r. wywieszono ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości lokalowej nr 2 o pow. 35,00 m² usytuowanej w Stawoszewie w budynku nr 38b na działce nr 222/4 o pow. 0.1235 ha. Ogłoszenia zostały zamieszczone również na stronie internetowej Urzędu www.kotlin.com

sprzedam

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE. Aktualny cennik na stronie: www.drewnokominkowe-wlkp.pl Tel. 513/684-393.

ŁODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAŻARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJCEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu. Tel. 515/488-600.

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552.

SKŁADY OKIEN PCV oraz DRZWI ZEWNĘTRZNYCH DOSTĘPNE OD RĘKI Tel. 603/123-192.

Sprzedam **ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR, USŁUGI KOPARKĄ.** Tel. 604/812-736.

Sprzedaż **DREWNA OPAŁOWEGO, KOMINKOWEGO.** Dowóz do klienta od 4 m³ GRATIS. Tel. 781/543-167.

Sprzedam **KOMPLET MEBLI DREWNIANYCH DO SALONU**, stan bdb, cena 2600zł. Tel. 602/343-192.

Sprzedam **BETONIARKE, ok. 200 litrów, zasilanie siłowe.** Tel. 668/381-183.

Sprzedam **PUSTAKI BIAŁE SUPOREX 58x24x24, 150 szt.** Tel. 601-067-367.

SZLAKA, ASZKA, ZUZEL, duże ilości. Tel. 660/475-876

Starosta Jarociński

informuje, że w dniu 25.05.2021r. na okres 21 dni na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie przy Al. Niepodległości 10-121 przy ul. Kościuszki 10, został wywieszony

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ODDANIA W NAJEM W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ

położonych w Jarocinie przy ul. Paderewskiego stanowiących własność Skarbu Państwa. Wykaz zamieszczono również na stronie internetowej BIP tutejszego Starostwa.

PIASEK, ŻWIR, CZARNA ZIEMIA 20 ton. USŁUGI TRANSPORTOWE, USŁUGI KOPARKĄ. WYWÓZ GRUZU. PIASEK 02 sortowany do tynku. Tel. 660/475-876

Sprzedam **zagęszczarkę 110 kg marki CAT.** Fabrycznie nowa. Cena 3000 zł

Sprzedam **wóz konny, siodło na konia, stare maszyny do szycia VERITAS, bagażnik do malucha.** Tel. 691/718-014.

kupno

Skupuję **silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części.** Tel. 692/990-828.

SKUPIĘ POKRZYWĘ SUROWĄ. Nawiążę stałą współpracę. Tel. 539/627-658.

SKUP POKRZYWY ŚWIEŻEJ. Zapraszam osoby zainteresowane. Więcej informacji pod numerem: 661/554-530.

Kupię **narzędzia, elektronarzędzia, silniki, spawarki, betoniarki, imadła, kowadła, motocykle i części, komary, WSKi, kłady, z likwidacji i wyprzedaży.** Tel. 603-540-940.

motoryzacyjne**SPRZEDAM**

PRZYWÓZ BARDZO MŁODYCH AUT pokolezycznych, możliwa naprawa oraz wszelkie formalności. **DOBRE CENY !!** Tel. 601/932-422.

TOYOTA AVENTIS kombi, czarny metalik, 2,2 diesel, 150KM, przebieg 164000, 2011r, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, stan idealny, nawigacja, kamera cofania, hak odcepiany. Tel. 796/450-010.

VW GOLF IV 1.4 benzyna, stan bdb, 2000r., opłaty do listopada, cena 3.600zł. Tel. 886/916-316, (62)741-62-32.

VW POLO 2009r, 1.6TDI, 186tys. przebiegu, elektryczne szyby i lusterka, 4-drzwiowy, klimatyzacja, czarny metalik, zarejestrowany w kraju. Tel. 503/776-219.

VW TOURAN 2004r, 1.9tdi, 105KM, elektryczne szyby i lusterka, klimatyzacja, wypinany hak, zarejestrowany w kraju. Tel. 503/776-219.

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych.

695/061-826 Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do wydziału komunikacji, odbiór własnym transportem.

AA AUTO - SKUP WSZYSTKIE MARKI OSOBOWE, DOSTAWCZE, STARE TRANSITY, MERCEDESY, TOYOTY, DAEWOO, NISSANY. Tel. 503/193-487.

AAASKUP aut, całe lub rozbite, sprzedaż części, wystawiamy kasacje. Tel. 883/151-515.

KASACJA POJAZDÓW. Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka do ręki. Odbiór własnym transportem. Wimar Pieruchy. Tel. 500/043-306.

KUPIĘ KAŻDE AUTO stan i marka obojętna. Zadzwonić, a na pewno się dogadamy. Tel. 660/684-212.

Kupię **KAŻDE AUTO** do kasacji lub remontu. **Płacę gotówką, dojadę. SKUP MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 609/041-771.

Skupujemy **SAMOCHOODY DOSTAWCZE** oraz **OSOBOWE.** Mogą być do remontu. Tel. 514/654-855.

nieruchomości

Sprzedam **DOM MIESZKALNY** z budynkami gospodarczymi i działką, gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

Sprzedam **DZIAŁKĘ budowlaną** z warunkami zabudowy. Gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

Kupię **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ** w okolicach Jarocina. Może być rolna, do wydzielienia - załatwię formalności. Tel. 533/009-048.

Sprzedam **PUSTOSTAN** przy głównej szosie w Borzęcach. Tel. 782/444-206.

Sprzedam **DZIAŁKĘ UZBROJONĄ** przy ul. Zajęczej w Jarocinie. Tel. 605/296-453.

Sprzedam **DZIAŁKĘ** o powierzchni 300m² wraz z budynkiem w okolicach Jarocina. Tel. 887/877-085.

Sprzedam **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ** o powierzchni 1600m², okolice Dobrzyca. Tel. 887/877-085.

Sprzedam **działki budowlano-inwestycyjne, las i łąkę.** Gizałki. Tel. 609/500-143

Sprzedam **MIESZKANIE 80.5 m²** na Osiedlu Konstytucji 3 Maja, II piętro. Tel. 697/755-795.

ODDAM W NAJEM

Wynajmę **MIESZKANIE 52 m²**, 2 pokoje, kuchnia, łazienka w Jarocinie. Odstępne 1500 zł + kaucja 1500 zł + media. Tel. 603/893-550.

KASACJA POJAZDÓW PUNKT SKUPU ŻŁOMU

TEL. 605 886 562
604 219 407
82 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26
MAC-MET SPJ

Czynne: **pon.-pt. 8.00 - 17.00**
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21

WYNAJMĘ 2 MIESZKANIA w domach jednorodzinnych w centrum Pleszewa. Media niezależne do każdego mieszkania, ogrzewanie gazowe, dostępne garaże. Tel. 602/303-252.

MAGAZYN 800m² i 160m² do wynajęcia od zaraz. Tel. 669/835-635.

Wynajmę **MIESZKANIE 40m²** w centrum Jarocina. Tel. 791/331-557.

Wynajmę **MIESZKANIE** w Witaszycach. Tel. 607/737-140.

rolnicze

WEZMĘ ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ. Rozważę każdą ofertę. Tel. 577/262-384.

OKNA INWENTARSKIE OD RĘKI + SIATKI PRZECIWI ASF - każdy wymiar. Produkcja, naprawa - Wollca Pusta 8, tel. 505/724-704.

Sprzedam **SŁOMĘ i SIANO, ROZRUTNIK OBORNIKA 2-osiowy polski.** Tel. 785/471-462.

BIELENIENIE OBÓR I MAGAZYNÓW itp. **USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM,** prace na wysokościach, mycie sufitów i dachów. **Wypożyczę RUSZTOWANIE platformowe.** Tel. 694/991-857.

Sprzedam **OWIES i SIANOKISZONKĘ.** Tel. 697/316-874.

Sprzedam **kukurydzę z kolby dłuhaną, naturalnie suszoną, z dowozem.** Tel. 666/617-778.

Sprzedam **JĘCZMIEN.** Tel. 798/440-922, 661/435-899

Sprzedam **TRAWĘ Z KONICZYNĄ I LUCERNĄ** w belach do owinięcia, 1 pokos 2021r., **PLUG 3 i 5 SKIBOWY i KOLCZATKĘ.** Tel. 695/409-473.

Sprzedam **KUKURYDZĘ OCZYSZCZONĄ,** Wola Książęca. Tel. 661/522-045.

Sianokiszzonka do owinięcia z lucerny, siano, słoma, kiszzonka z kukurydzy. DOWÓZ. Tel. 730/326-770

Kupię **słomę, siano.** Tel. 607/303-238

Sprzedaż **jaj od kur domowego chowu.** Tel. 782/222-107

Sprzedam **ŁAKĘ** o powierzchni 1.70ha, kl. III-IV w miejscowości Góra. Tel. 782/654-520.

Sprzedam **SŁOMĘ z dowozem na miejsce,** dostępna większa ilość. Tel. 792-978-603

Sprzedam **sianokiszzonkę, pszenicę paszową** ok. 12 ton. Tel. 785/408-881

Sprzedam **OBORNIK z dowozem na miejsce,** ilości tirowe. Tel. 881-520-938

Sprzedam **ZIEMNIAK ODPADOWY** z dowozem na miejsce. Tel. 881-520-938

Sprzedam **mieszankę i pszenżyto.** Tel. 663/681-239

Sprzedam **ŚRUTOWNIK** ssąco tłoczący, węże 10m/3m dwukomorowy NOWY. **REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW.** Tel. 506/102-776.

Skup wszystkich **CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 883/646-199.

Kupię **ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny.** Tel. 694/229-446.

Kupię **każdy ciągnik rolniczy URUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA,** płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

Sprzedam **KOŁA bliźniacze z oponami 13,6R38.** Tel. 696/012-113.

KUPIĘ Prasę Roliującą Claas Rolant 44, 46, 62, 66, Welger, Arobale, John Deere, Krone, Deutz-Fahr, Vicon, Greenland, Carraro, Morra, Omas. Prasę Kostkującą Sipma Z224/1, Welger, Claas, John Deere. Kombajn Anna, Bolko. Tel. 535/057-230.

Kupię **CIĄGNIK C-330, C-360, MF255, WŁADIMIREC MTZ82, ZETOR, CYKLOP, ROZRUTNIK** oraz inne, **PRZYCZEPY, KOMBAJN ZIEMNIACZANY** i inny sprzęt. Tel. 602/811-423.

Kupię **KOMBAJN DO MARCHWI, ZBOŻOWY, PETKUS, ZETOR, BOLKO, ANNA, beczkowóz, prasa i inne maszyny rolnicze.** Tel. 511/331-242.

Sprzedam **PRASĘ** balotnica pasowa, Class 460RC Wariant 2019r. oraz **rozzrutnik obornika dwuosowy 4t.** Tel. 782/712-063.

Sprzedam **PRZEGRABIARKĘ KARUZELOWĄ** czterogwiazdową, stan dobry. Tel. 668/541-762

Sprzedam **PRZYCZEPĘ D 47,** 3 stronny wywrot, cena 6.500zł do negocjacji, okolice Jarocina. Tel. 692/575-458.

Sprzedam **rozzrutnik, siewnik Poznaniak 6 - 3m, Cyklop, przyczepę D35, prasę roliującą.** Tel. 667-354-421.

Sprzedam **ZGRABIARKĘ KARUZELOWĄ "POTTINGER 322",** stan bdb, szer.3m. Tel. 666/835-465.

Sprzedam **AGREGAT UPRAWOWY Z SIEWNIKIEM, ZGRABIARKĘ DO SIANNA.** Tel. 663/126-521.

FIRMA PRZYJMIE CZYSTY GRUZ BETONOWY, CEGLANY, KAMIEŃ

Oferujemy również **plasek sortowany 0 2, żwir 2-16, żwir kopany (pospółka) żwirownia CZASZCZEW**

Tel. 782 888 053

e-mail: g.clupa@romgos.pl

KLIMA-ROL

Mobilny Serwis Klimatyzacji Samochodów, Ciągników i Maszyn Rolniczych

BEZPŁATNY DOJAZD DO KLIENTA
tel. 793 732 465

Racendów 50, 63-220 KOTLIN

POPLONY

- RZODKIEW OLEISTA
- GORCZYCA • FACELIA
- WAPNO GRANULOWANE
- WYKA OZIMA, JARA
- słonecznik • łubin • lucerna
- groch • siemię lniane • gryka
- trawy poplone • peluska
- koniczyna • proso • raygras

Z TĄ REKLAMĄ DOWÓZ GRATIS !!!
tel. 663-325-800

Sprzedam Zetor 9540, kosiarki rotacyjne, maszyny do suszenia siana. Tel. 724/469-860

Sprzedam dmuchawę, opryskiwacz, agregaty, kółczatka gwiazda, brony. Tel. 515/163-202

Sprzedam siewnik Poznaniak i zamienię 355 na 28 lub 330. Tel. 600/564-039

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

Skup macior i tuczników, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

Sprzedam byczki i jałówki mięsne oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. Możliwość transportu. Tel. 721/159-984, 601/057-112

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

SKUPUJEMY BYKI, KROWY, JAŁÓWKI. Zapraszamy do kontaktu. Płatność w gospodarstwie z VAT-em. Tel. 572/770-932, (65)511-46-30.

SKUP TUCZNIKÓW I MACIOR. Gotówka. Tel. 883/993-179.

Kupię **BYDŁO RZEŻNE**: krowy, byki i jałówki - gotówka oraz bydło **NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI**. Tel. 600/525-166.

Kupię **BYCZKI I JAŁÓWKI** od 80kg do 580kg, płatne gotówką. Własny transport. Tel. 669/965-997.

SPRZEDAŻ CIELĄT. DORPOL, 63-210 Żerków, Stęgosz 5, tel. 783/530-623, 531/108-063.

SKUPUJEMY BYDŁO DO DALSZEGO CHOWU A TAKŻE JAŁÓWKI CIELNE. Gotówka. Tel. 782/793-222.

Kupię **BYCZKI I JAŁÓWKI** od 100 do 500 kg do dalszej hodowli. Tel. 665/077-944.

KUPIĘ BYDŁO pourazowe. Tel. 518/038-212.

Skup bydła na ubój z konieczności. Gotówka lub przelew. Tel. 664/499-683

UBOJNIA BYKI HF od - 7.50 zł, **M** do 8.40 zł, **KROWY** - do 5.40 zł. **SKUP tuczników i macior**. Tel. 608/138-133.

Kupię **jałówek hodowlanych i użytkowych** cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

Sprzedam MŁODE KURKI 22-tygodniowe. Sprzedaż po godz.15.00, tel. 691/168-964, Golina, ul. Jarocińska 1a.

Sprzedam PROSIĘTA 17 szt. - 8-tyg., szczepione, żółta strefa, Czarnuszka. Tel. 607/914-259

Sprzedam PROSIĘTA. Tel. 665/160-755.

Sprzedam PROSIĘTA 7 szt. Tel. 889-138-894.

Sprzedam LOSZKI PROŚNE 2.5 miesiąca, 2szt. Cena do uzgodnienia. Tel. 500/357-999.

Kupię **MACIORY 3.60, KNURY 3.10**. Płatne gotówką. Tel. 609/347-895.

Sprzedam JAŁÓWKI, 6 szt, cielne 3-5 miesięcy. Tel. 721/100-052.

Sprzedam PROSIĘTA. Tel. 662/254-180.

CAŁOROCZNA SPRZEDAŻ MŁODYCH KUR NIOSEK I KOGUTÓW. Dojazd GRATIS. Pełen zakres szczepień. Tel. 609/042-928.

Korekcja i leczenie schorzeń racic, dekoronizacja rogów. Tel. 722/079-278, 782/222-107

Stankowo 5
63-800 Gostyń

KUDEŁKA

SPRZEDAŻ CIELĄT SKUP BYDŁA
USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT

601-057-112
www.bydlo-kudelka.pl

ROGOFARM

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIELĄT KRAJOWYCH

Pakosław /k Rawicz
ul. 22 Stycznia 2
724 087 089

usługi

VIDEOFILMOWANIE - Profesjonalne Studio Cyfrowej Produkcji Video. Film + fotoksiążka. Korzystne ceny. Tel. 604/295-249.

PRANIE TAPICERKI, DYWANÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYWKÓW. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

VIDEOFILMOWANIE & FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. RABATY, PROMOCJE, GRATYSY!!! zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. ZAPRASZAMY!!

FOTOGRAF na ŚLUB I KOMUNIE. Zapraszamy na www.creative7.pl Tel. 693/799-304.

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie Tel. 667/377-841.

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY**. Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIĘZBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN I ROLET DACHOWYCH. Tel. 785/540-005.

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE. Tel. 694/993-417.

"WEBER BRUK" PEŁEN ZAKRES PROFESJONALNYCH PRAC BRUKARSKICH W BARDZO DOBRYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE. Tel. 600/302-985.

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. **WSZYSTKIE PRACE BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE. KŁADZENIE** papy termozgrzewalnej 10zł/m². **AWARIE hydrauliczne i elektryczne**. Tanio, szybko i solidnie! Tel. 537/524-696.

USŁUGI TRANSPORTOWE GEO-TRANS: CZARNOZIEM, PIASEK, ŻWIR, TŁUCZEN od 5 do 25 ton. Tel. 692/431-351.

Usługi koparką. Tel. 607/506-000, 607/141-000

PŁYTKI - kuchnie, łazienki, posadzki. **Remonty, wykończenia, montaż, instalacje wod-kan. Doradztwo, projekty**. Tel. 502/981-904.

REMONTY ŁAZIENEK, KAFELKI, KANALIZA, ELEKTRYKA, WODA, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE POKOI. Tel. 724/474-546.

FINANSOWE

ATIZ POŻYCZKI. 1000 zł - 12 rat miesięcznych po 128 zł lub 1000 zł - po 30 dniach oddajesz 1060 zł. Tel. 509/685-530, (61) 282-91-13

Operator Bankowy Zaprasza - **Kredyty Gotówkowo Konsolidacyjne do 250 tys. zł, Kredyty dla Firm do 500 tys. zł** - długi okres kredytowania. **Kredyty Hipoteczne, kupno - remont - budowa domu**, pomożemy we wszystkich formalnościach. Gostyń, ul. Rynek 15, Kościan ul. Śmigilejska 5. Tel. 609/749-363 lub 505/330-948

www.jarocinska.pl

ZŁEĆ OGŁOSZENIE, NIE WYCHODZĄC Z DOMU

Możesz zamieścić ogłoszenie drobne w „Gazecie Jarocińskiej” (oraz we wszystkich pozostałych naszych tygodniakach) **nie wychodząc z domu!** Wszystkie formalności załatwisz przez internet. To spora oszczędność nie tylko czasu!

Wystarczy, że wykonasz kilka prostych kroków:

KROK 1

Wejść na portal jarocinska.pl i kliknij w zakładkę „DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE” (w lewym, górnym rogu) lub bezpośrednio na stronę www.kalkulator.itpow.pl

KROK 2

Kliknij w zakładkę „ZŁEĆ OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKACH LOKALNYCH ORAZ PORTALACH PRZEZ INTERNET”

KROK 3

Wypełnij formularz:

- podaj, w jakich numerach i w których tygodniakach
- ma się ukazać ogłoszenie,
- wybierz kategorię,
- wpisz treść ogłoszenia,
- podaj dane personalne,
- zaakceptuj regulamin.

KROK 4

Zamów i zapłać za ogłoszenie (aby przejść do tej zakładki musisz mieć wypełnione wszystkie wcześniejsze pola) Sprawdź, czy wszystko się zgadza i kliknij „Wykonaj przelew!” (zostaniesz przekierowany na stronę przelewy24.pl)

KROK 5

Żeby dokonać przelewu, musisz zaakceptować regulamin serwisu przelewy24.pl, a następnie wybrać bank, w którym posiadasz konto elektroniczne. Po dokonaniu przelewu, na adres e-mail, który podałeś w formularzu otrzymasz potwierdzenie zlecenia. GOTOWE!

Oczywiście ogłoszenia drobne nadal można zlecić w tradycyjny sposób w redakcji „Gazety Jarocińskiej” (ul. Kasprzaka 1A).

PRACA - HOLANDIA Rolnictwo - Ogrodnictwo - Zwierzęta, Owoce - Warzywa - Kwiaty. Tel. 790-202-829, 530-159-169.

Praca na **KIEROWCĘ C+E** na stałe, na Polskę, weekendy wolne, dostawiamy zestawy, zapraszamy. Tel. 791/701-301.

Przyjmę do pracy **MURARZY, MALARZY, TYNKARZY, SZPACHLARZY, PŁYTKARZY**. Praca jednozmianowa od poniedziałku do piątku. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 883/241-690.

Firma produkcyjno - handlowa zatrudni na etat:

KSIĘGOWĄ I KADROWĄ W JAROCINIE

Wymagane doświadczenie przy prowadzeniu spółek prawa handlowego, ok. 40 pracowników.

aplikację proszę przystać na adres **pracajarocin@onet.pl**

TECHNIK

SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

Agro-Inwest

Sprzedaję cieląt

SUPER CENA

Śledmiorogów II nr 1, 63-810 Borek Wilk.
609 44 11 11, 609 14 11 11

www.sklep.jarocinska.pl

KUPNO e-GAZETY JEST BARDZO PROSTE

- Wybierz tytuł gazety (lub kilka), która cię interesuje i kliknij
- Jeśli chcesz kupić ten numer gazety (lub kilka) kliknij
- Rejestracja: nie jest obowiązkowa, ale daje korzyści:
 - Nie podajesz żadnych dodatkowych danych
 - Masz ciągły dostęp do wszystkich wydań, które do tej pory kupiłeś
 - Nie obciążasz dysku, pamięci telefonu dodatkowymi plikami
- Jeśli nie jesteś zalogowany, musisz wpisać adres e-mail, na który dostaniesz link z plikiem do pobrania
- Wybierz formę i dokonaj płatności online
- Pobierz plik na komputer lub telefon

Rejestracja

Możesz kupić gazetę bez logowania lub możesz się zalogować (więcej korzyści mają klienci zarejestrowani)

Zakup bez konta **Zaloguj się i kup**

➔ Jeśli nie jesteś zalogowany, musisz wpisać adres e-mail, na który dostaniesz link z plikiem do pobrania

➔ Następnie zaakceptuj regulamin

➔ Na końcu kliknij

Zatwierdź i przejdź do płatności

➔ Wybierz formę i dokonaj płatności online

➔ Na podaną skrzynkę otrzymasz potwierdzenie przelewu

➔ Następnie otrzymasz link z e-wydaniem wybranej gazety

➔ Jeśli się zarejestrujesz po dokonaniu zakupu, link aktywuje się i będziesz mieć dostęp do jego zawartości oraz wszystkich wydań, które zakupisz w sklepie

➔ Jeśli nie zarejestrowałeś/aś nie będziesz mieć dostępu do zawartości linku drugiego

Poszukiwani **PRACOWNICY OGÓLNOBUDOWLANI**. Praca na terenie Polski oraz Niemiec. Zarobki 5000-8000zł. Tel. 664/694-316. (809J21)

Pizzeria Restauracja Stodoła w Jarocinie zatrudni: **PRACOWNIKÓW KUCHNI, KUCHARZA/KUCHARKĘ, OSOBY DO WYPIEKU PIZZY** oraz **KELNERKI/KONSULTANTKI TELEFONICZNE**. Zgłoszenia kierować na email: stodoła3@wp.pl. Więcej informacji tel. 605/965-566. (822J21)

Przyjmę **MURARZA** i **POMOCNIKA** do firmy budowlanej. Tel. 663/506-630. (826J21)

Przyjmę do pracy **DEKARZA, POMOCNIKA DEKARZA, PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 783/017-295. (832J21)

INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE WAWRZYŃIAK Dobieszczyzna 8, zatrudnię **ELEKTRYKA**. Tel. 696/473-637. (834J21)

Firma ogólnobudowlana poszukuje: **MALARZY, SZPACHLARZY, MURARZY, TYNKARZY ORAZ POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH, MOŻLIWY ODBIÓR Z MIEJSCA ZAMIESZKANIA**. Tel. 570/302-281. (856J21)

Piekarnia-Cukiernia w Jarocinie przyjmie do pracy **CUKIERNIKA Z DOŚWIADCZENIEM**. Więcej info pod nr 783/888-077. (862J21)

Zatrudnię **KIEROWCÓW**, kraj i międzynarodówka, weekend w domu. Proszę dzwonić po godz. 16.00, tel. 601/574-799. (865J21)

Zatrudnię **PRACOWNIKÓW DO FIRMY REMONTOWO-BUDOWLANEJ**, mile widziane doświadczenie. Zapraszam do kontaktu 668/381-183. (875J21)

Praca dodatkowa w gospodarstwie rolnym w Golinie k/Jarocina, **OPERATOR CIĄGNIKA i KOMBAJNU**, wymagane prawo jazdy kat. T. Tel. 669/169-080 po godz. 20:30. (899J21)

Zakład Produkcji Mebli przyjmie na stanowisko **OPERATORA PIŁY PANELOWEJ i OPERATORA OKLEINIARKI**. Umowa o pracę, wynagrodzenie do uzgodnienia, możliwe szkolenie. Tel. 603/601-616. (879J21)

ZATRUDNIĘ LUDZI DO ZBIORU TRUSKAWEK w miejscowości Broniszewice w powiecie pleszewski. Dobre warunki placowe. Rozpoczęcie zbioru na początku czerwca. Tel. 721/099-499. (916J21)

Praca dla **SPAWACZY MIG-MAG**. Firma oferuje: umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagania: wykształcenie min. zawodowe, umiejętność spawania metodą MAG, znajomość rysunku technicznego. Miejsce pracy Jarocin. CV e-mail: d.namysłowska@wlad.com.pl Tel. 577/002-615. (919J21)

Zatrudnię **DO ZBIORU TRUSKAWEK** w Wilkowy. Tel. 783/255-492. (930J21)

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. C+E** w transporcie po UE C.S + naczepa firana - wyjazdy tygodniowe. Tel. 512/301-101. (931J21)

Zatrudnię **Panie w ogrodnictwie**. Kowalew. Tel. 602-628-357. (904P21)

Zatrudnimy osoby dorosłe i młodzież **DO ZBIORU TRUSKAWEK**. Plantacja Radlin. Tel. (62)747-45-30, 507/586-559. (939J21)

Zatrudnię **SPAWACZA KOTŁÓW C.O.** Praca stała. Tel. 664/053-908. (944J21)

matrymonialne

POCZUJ WIOSNĘ RÓWNIEŻ W SWOIM SERCU Biuro Matrymonialne "Rusałka" serdecznie zaprasza. Tel. 662/400-165. (842J21)

WDOWIEC 66 lat, godny zaufania **POZNA** Panią do stałego związku. Tel. 733/566-495. (849J21)

towarzyskie

ATRAKCYJNA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642. (766J21)

SŁODKA KOTKA. Tel. 507/847-631. (903J21)

zwierzęta

ODDAM DARMO

ODDAM KOTKI. Wiek 2 mies., wychowane w domu, samodzielne, korzystają z kuwety, zaszczepione. Tel. 533/556-113. (934J21)

nauka

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - **JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI**. Pomoc językowa: **WŁOSKI i FRANCUSKI**. Tel. 698/481-211. (2710J19)

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p.23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223. (160J07)

LESZEK MICHALAK - SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia w środy od 17.00 przy ul. Hallera 9. Rejestracja telefoniczna 603/058-715. (846J18)

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCHAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA**: czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362. (331J18)

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253. (499J18)

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62)747-14-05, 660/733-126. (500J18)

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Matecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31. (501J18)

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00. (502J18)

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00 do 18.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615. (503J18)

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG**. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00. (504J18)

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. **USG w trakcie wizyty**. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00. (505J18)

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40. (506J18)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. **USG, KTG, KRIOTERAPIA**. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61. (512J18)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ i ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23. (514J18)

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86. (1484J18)

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86. (3727J18)

GABINET STOMATOLOGII i MEDYCYN ESTETYCZNEJ Ludmiła Bładaszkiewicz-Strugała, Jarocin Kwiatowa 17, rejestracja 500/156-048. (319J20)

GABINET PSYCHOLOGICZNY psycholog IZABELA SIPURZYŃSKA. Porady psychologiczne, psychoterapia, uzależnienia. Jarocin, ul. Estkowskiego 27, rejestracja tel. (62)747-37-50, 506/372-620. (1299J20)

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTZKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16. (17J21)

REHABILITACJA i MASAŻ mgr ALEKSANDRA TUCZYŃSKA. Tel. 661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin. Możliwy dojazd do domu. (41J21)

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli. (170J21)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNE!** (201J21)

lek. Aleksander MALESZKA
GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHOROBY WĘWNETRZNYCH
SZPITAL ŚRODZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Zwłoki i Wigury 10
tel. 61 628 76 58
DIAGNOSTYKA i LECZENIE CHOROBU UKŁADU POKARMOWEGO
PIERWSZY i TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA OD GODZ. 15.00
REJESTRACJA TELEFONICZNA
od poniedziałku do piątku od godz. 14.00
Tel. 625 033 893, sprawy pilne 507 112 002
OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Wojciech Garbacz
stomatologia
zachowawcza
protetyka
chirurgia
choroby przyzębia
wybielanie zębów
Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28 08
Czynne od poniedziałku do czwartku od 14.00 do 19.00 oraz w piątki od 9.00 do 13.00

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ i ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206. (690J21)

REHABILITACJA "IMPULS" MGR ROBERT KOWALSKI - PEŁEN ZAKRES ZABIEGÓW FIZJOTERAPII. NOWOŚĆ - FALA UDERZENIOWA. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. 603/045-144. (732J21)

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. D. BĄKOWSKA-MICHAŁSKA, Jarocin, ul. Brandowskiego 2. Świadczenia w sprawie pilnej proszę dzwonić pod numer tel. (62)747-81-65, 667/916-474. (860J21)

DYŻURY APTEK

Do soboty (**29 maja**) oraz w dniach **31 maja - 2 czerwca i 4-5 czerwca** dyżur w Jarocinie pełni apteka **"Dbam o zdrowie"** (ul. Kościuszki 16A, Kaufland). W niedzielę (**30 maja**) leki można będzie kupić w aptecce **"Bratek 3"** (ul. Piaskowa 3). Z kolei w Boże Ciało (**3 czerwca**) czynna będzie apteka **"Bratek 1"** (os. Konstytucji 3 Maja 30). Punkty są otwarte w godz. **8.00-21.00**.

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ Eliasz, Ziolo Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18 czynne pn - pt: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
JAROCIN, UL. STENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie
• chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii
wtorki 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom. 604 181 005
• ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej
poniedziałki
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markiewicz
• chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

Laboratorium Techniki Dentystycznej
tech. dent. Dominik Bartniczak
Natychniastowa naprawa protez zębowych
- Płytki wybielające, retencyjne
- Protezy akrylowe
- Mosty i korony tymczasowe
Powiat jarociński
tel. 605-936-733

ZAPowiedzi spotkań

III LIGA

29 maja | sobota | godz. 17.00

JAROTA JAROCIN
UNIA JANIKOWO

KLASA OKRĘGOWA GRUPA III

26 maja | środa | godz. 18.00

KASZTELANIA BRUDZEW
GKS ŻERKÓW

29 maja | sobota | godz. 13.00

ZRYW DĄBIE
GKS ŻERKÓW

KLASA OKRĘGOWA GRUPA V

26 maja | środa | godz. 18.00

POGOŃ KSIĄŻ WLKP.
PHYTOPHARM KLĘKA

26 maja | środa | godz. 18.00

RYDZYŃSKI RYDZYŃ
GKS JARACZEWO

29 maja | sobota | godz. 16.00

KŁOS ZANIEMYSŁ
PHYTOPHARM KLĘKA

29 maja | sobota | godz. 16.00

WISŁA BOREK WLKP.
LZS CIELCZA

30 maja | niedziela | godz. 14.00

GKS JARACZEWO
ZJEDNOCZENI PUDLISZKI

KLASA OKRĘGOWA GRUPA VI

26 maja | środa | godz. 17.00

JAROTA II WITASZYCE
ZAWISZA ŁĘKA OPATOWSKA

26 maja | środa | godz. 18.30

LZS DORUCHÓW
GROM GOLINA

29 maja | sobota | godz. 16.00

BARYCZ JANKÓW PRZYGODZKI
GROM GOLINA

30 maja | niedziela | godz. 16.00

JAROTA II WITASZYCE
LZS DORUCHÓW

B-KLASA, GRUPA VII

30 maja | niedziela | godz. 15.00

BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN
LISKOWIAK LISKÓW

III LIGA (GRUPA III)

Wyniki XXIX kolejki rozgrywek

Grupa „mistrzowska”			
Pogoń II Szczecin - Radunia Stężyca	1:4		
Bałtyk Gdynia - Świt Skolwin Szczecin	0:2		
GKS Przodkowo - Polonia Środa Wlkp.	0:2		
KP Starogard Gdański - Elana Toruń	1:1		
Grupa „spadkowa”			
Unia Janikowo - Mieszko Gniezno	5:0		
Jarota Jarocin - Bałtyk Koszalin	1:0		
Sokół Kieźzew - Nielba Wągrowiec	1:1		
Kotwica Kołobrzeg - Pomorzanin Toruń	2:0		
Unia Swarzędz - Górnik Konin	0:2		
Flota Świnoujście - Chemik Police	1:4		
Gwardia Koszalin - Gryf Wejherowo	3:1		

Tabela			
Grupa „mistrzowska”			
1. Radunia Stężyca	29	75	97 21
2. Świt Skolwin Szczecin	29	66	66 23
3. Polonia Środa Wlkp.	29	63	62 27
4. KP Starogard Gdański	29	49	39 40
5. Elana Toruń	29	46	48 28
6. Bałtyk Gdynia	29	41	38 37
7. GKS Przodkowo	29	39	40 44
8. Pogoń II Szczecin	29	38	56 55
Grupa „spadkowa”			
9. Kotwica Kołobrzeg	28	47	45 30
10. Sokół Kieźzew	28	47	50 38
11. Unia Janikowo	28	43	43 43
12. Flota Świnoujście	28	39	38 47
13. Jarota Jarocin	28	37	53 43
14. Bałtyk Koszalin	28	37	51 45
15. Nielba Wągrowiec	28	37	53 48
16. Pomorzanin Toruń	28	37	27 27
17. Gwardia Koszalin	28	36	35 38
18. Unia Swarzędz	28	35	42 34
19. Gryf Wejherowo	28	25	36 62
20. Górnik Konin	28	15	22 68
21. Chemik Police	28	13	20 82
22. Mieszko Gniezno	28	4	13 94

LZS CIELCZA - HELIOS
CZEMPIN 3:3

Kibice LZS-u Cielcza nie mogą narzekać podczas spotkań swych ulubieńców w rundzie wiosennej na nudę. Ostatnio podopieczni Aleksandra Matuszewskiego często „bawią się” z rywalami w „zobaczmy, czy uda się was dogonić”. Przed tygodniem w derbowym meczu w Jaraczewie nie udało się doprowadzić ze stanu 1:4 do remisu (dodatkowo w osłabieniu). Tydzień później „Czelsi” jednak zdołała „odzyskać” punkt przeciwko Heliosowi, mimo iż ponownie pozwoliła rywalom uzyskać przewagę trzech goli! Goście w 2. minucie objęli prowadzenie, strzelając gola z rzutu karnego. Gospodarze mogli szybko doprowadzić do wyrównania, ale nie wykorzystali swoich okazji. Zespół z Czempina był natomiast bardzo efektywny i na przerwę schodził prowadząc aż 3:0. Piłkarze z Cielczy na odrobienie strat w tym meczu dali sobie końcowe pół godziny. Dopiero w 64. minucie pierwszego gola zdobył, z rzutu karnego, Jakub Nowak. Kolejne padły, tak jak przed tygodniem w Jaraczewie, w odstępie zaledwie dwóch minut (ponownie w 80. i 82. minucie!). Najpierw kontaktowego gola zdobył Maciej Stamirowski, a wynik ustalił niezawodny Nowak (dziewięć goli w ostatnich czterech meczach!). Po raz kolejny podopieczni Aleksandra Matuszewskiego zaprezentowali niebywały charakter, dzięki któremu byli w stanie odwrócić losy meczu.

KORONA WILKOWICE - GKS
JARACZEWO 2:1

Pierwszej porażki, od czasu wznowienia rozgrywek po przerwie związanej z kolejną falą pandemii, doznali piłkarze GKS-u Jaraczewo. Podopieczni Kamila Stefaniaka niespodziewanie przegrali w Wilkowicach. W pierwszej połowie oba zespoły nie zachwyciły formą. Natomiast tuż po zmianie stron to gospodarze objęli prowadzenie. Po godzinie gry do remisu doprowadził Przemysław Rzepka, ale kilka minut później znów Korona zyskała jednobramkową przewagę. Mimo usilnych starań, tym razem piłkarze z Jaraczewa nie zdołali wywalczyć nawet jednego punktu.

ZJEDNOCZENI PUDLISZKI -
PHYTOPHARM KLĘKA 1:2

Phytopharm Klęka zdołał pokonać w Pudliszkach ostatni zespół rozgrywek, miejscowych Zjednoczonych. Podopieczni Michała Gulcza objęli prowadzenie po strzale Dominika Słomińskiego. Kilka minut później, po dośrodkowaniu Krzysztofa

GOŃCZY CHARAKTER
„CZELSI”

AŻ CZTERY DRUŻYNY Z ZIEMI JAROCIŃSKIEJ CIESZYŁY SIĘ W MINIONY WEEKEND Z LIGOWYCH ZWYCIĘSTW. Swoje mecze wygrały Phytopharm Klęka, Jarota II Witaszyce, GKS Żerków i Błękitni Sparta Kotlin. Kolejny dreszczowiec sprezentowali swym kibicom piłkarze LZS-u Cielcza, którzy długo przegrywali z Heliose Czempin aż 0:3, by ostatecznie zremisować 3:3. Z porażkami musieli się tym razem pogodzić piłkarze GKS-u Jaraczewo i Gromu Golina.



Mecz Gromu Golina z Białym Orłem Koźmin Wlkp. popsuła w drugiej połowie burza z ulewą

Zawackiego, po raz drugi bramkarza Zjednoczonych pokonał „na raty” Piotr Nawrot. Tuż przed przerwą gospodarze zdołali zdobyć gola kontaktowego i po zmianie stron „biało-zieloni” musieli bronić skromnego prowadzenia. Zespół z Pudziszek był „o włos” o wyrównania. Po jednym ze strzałów piłka minęła już bramkarza Phytopharmu i tylko instynktowny wślizg Marcina Parusa, po którym piłka odbiła się jeszcze od poprzeczki, uratował „Zielarzy” od straty gola. Wynik nie zmienił się już do końca spotkania, mimo iż w kilku ostatnich minutach zespół z Klęki grał w osłabieniu, po drugiej żółtej kartce dla Huberta Łukaszczyka.

GKS ŻERKÓW - ORLIK
MIŁOSŁAW 1:0

GKS Żerków nie bez trudności pokonał „u siebie” ostatni w tabeli rozgrywek klasy okręgowej Orlik Miłosław. Na początku spotkania dobrych okazji do objęcia prowadzenia przez GKS nie wykorzystali Piotr Dutkowiak, a nieco później Bartosz Karolczak. Losy meczu rozstrzygnęły się w zadziwiający sposób. Drużyna Orlika miała ogromną szansę wyjścia na prowadzenie, gdy sędzia podyktował rzut karny za zagrzenie ręką w polu karnym przez Bartosza Kujawę. Jednakże znakomicie spisał się Damian Wielński. Bramkarz GKS-u obronił strzał z „jednastki”, a następnie złapał także piłkę odbitą po dobitce od poprzeczki i szybkim wyrzutem

„uruchomił” Piotra Dolatę. Grający w tym spotkaniu w ataku Dolata, po minięciu obrońcy, niemal od linii środkowej popędził sam na bramkę rywali i zdobył, jak się później okazało decydującego gola. W drugiej połowie podopieczni Tomasa Szymkowiaka bronili jednobramkowego prowadzenia. Zławsza w końcowym kwadransie, gdyż drugą żółtą kartkę zobaczył Kacper Hetmańczyk i gospodarze kończyli mecz w osłabieniu.

OGNIWO ŁĄKOCINY -
JAROTA II WITASZYCE 2:3

Lider rozgrywek z trudem pokonał w Łąkocinach miejscowe Ogniwo. W pierwszej połowie gospodarze dwukrotnie obejmowali prowadzenie, wykorzystując zamieszanie w szeregach obronnych rezerw Jaroty po ostro bitych rzutach różnych. Jedyne gola w tej części gry Jarota II zdobyła z rzutu karnego, podyktowanego po przypadkowym kontakcie w polu karnym między obrońcą Ogniwa a Szymonem Gałczyńskim. Po zmianie stron podopieczni Mirosława Czajki dążyli do odrobienia strat, ale znów „nie grzeszyli” skutecznością. Znakomite okazje do zdobycia goli zmarnowali Miłosz Kowalski i Jacek Pacyński. W końcu do remisu doprowadził Gałczyński, kończąc celnym strzałem dobrą akcję Miłosza Kowalskiego. Kilka minut później zwycięskiego gola zdobył strzałem z pola karnego Alan Janowski.

GROM GOLINA - BIAŁY
ORZEŁ KOŹMIN WLKP. 0:3

Grom nie sprawił niespodzianki i zgodnie z przewidywaniami uległ wiceliderowi z Koźmina Wlkp. Podopieczni Sebastiana Waszkiewicza zagrali jednak bardzo ambitnie i długo dzielnie stawiali czoła faworytowi. Białe Orzeł objął prowadzenie w 21. minucie po rzucie karnym, wykorzystanym przez Krzysztofa Czabańskiego. Na początku drugiej połowy drugiego gola dla gości zdobył strzałem głową, po dalekim wyrzucie piłki z autu, Oskar Maciejewski. Wynik ustalił podczas ulewy, która zaskoczyła piłkarzy w drugiej połowie, Jakub Kęsy.

- Znamy swoje miejsce i budujemy już drużynę pod kątem nowego sezonu - nie pozostawił złudzeń, co do utrzymania w „okręgówce”, trener Gromu Sebastian Waszkiewicz.

WTÓROWIANKA WTÓREK -
BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN 0:3

Po serii spotkań (w większości przegranych) z wyżej notowanymi przeciwnikami, piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin udali się na mecz do Wtorku z sąsiadującą w tabeli B-klasy Wtórowianką i odnieśli pierwsze w rundzie wiosennej zwycięstwo. Podopieczni Mariusza Wyderkiewicza byli przez całe spotkanie zespołem lepszym, co potwierdzili już w pierwszej połowie, dzięki dwóm golom Marcina Wałęsiaka. Po zmianie stron trzecie trafienie dołożył doświadczony Bogumił Mrugacz.

(pw)

LEKKOATLETYKA

Wspaniały rekord Jędraszak w Żerkowie

**NA LEKKOATLETYCZNYM MI-
TYNGU OKRĘGOWYM, KTÓ-
RY W SOBOTĘ ROZEGRANY
ZOSTAŁ W ŻERKOWIE, Rok-
sana Jędraszak z MKL-u Ja-
rocin ustanowiła w konkur-
sie skoku w dal swój nowy,
wspaniały rekord życiowy
- 6,40 m!**

Podopieczna Mateusza Gościńskiego w każdej udanej próbie biła swój dotychczasowy najlepszy wynik 6,09 m, uzyskany w ubiegłym roku podczas Mistrzostw Polski Seniorów we Włocławku. W sobotę w Żerkowie Jędraszak już w swoim pierwszym skoku uzyskała wynik 6,21 m, a w drugim „pofrunęła” na rekordowe 6,40 m! W kolejnych próbach udowodniła, że w tym



Roksana Jędraszak i trener Mateusz Gościński wypracowali na początku sezonu letniego znakomitą formę

dniu czuła się na skoczni bardzo dobrze, osiągając 6,11 m i 6,17 m (dwie próby spaliła). Zatem wszystkie udane skoki Roksany były powyżej granicy sześciu metrów, co świadczy już o stabilizacji formy na wy-

sokim poziomie!

Wynik 6,40 m to w tym roku trzeci rezultat w Polsce, po 6.71 Magdaleny Żebrowskiej (siódmy wynik w historii skoku w dal kobiet w Polsce) oraz 6,47 m Anny Martusiewicz. Tym osiągnięciem zawodniczka MKL-u Jarocin wypełniła minimum, uprawniające do startu w tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów w Kenii oraz Mistrzostwach Europy Juniorów, które mają się odbyć w Estonii.

Warto podkreślić, że niepełna dziewiętnastoletnia Roksana tak znakomitą formę wypracowała w okresie, w którym przygotowywała się także do matury.

(pw)

OSTATNI WYJAZD
BEZ WYGRANEJ

ZAWODNICZY SPARTY JAROCIN JUŻ PO RAZ OSTATNI W TYM SEZONIE ROZEGRALI MECZ WYJAZDOWY W EKSTRAKLASIE RUGBY. Zespół Bartosza Włodarka nie zaliczył jednak starcia w Lublinie do udanych. Edach Budowlani odnieśli pewne zwycięstwo 44:10. Sparta wciąż musi poczekać na premierową wygraną w rozgrywkach.

Spartanie do Lublina udali się po ubiegłotygodniowej porażce z Awenta Pogoń Siedlce. W Jarocinie zawodnicy Bartosza Włodarka musieli uznać wyższość czwartego zespołu ligi. Tym razem ich rywalem byli Budowlani, którzy w tabeli Ekstraligi plasowali się na 7. pozycji. Ze względu na kontuzje w zespole gospodarzy pojawiła się spora szansa na zwycięstwo.

Jarociniacy szybko ją poczuili, bo od pierwszej minuty ruszyli odważnie do ataku. Przez dłuższy fragment gra toczyła się na połowie gospodarzy. Jednak jeden błąd Sparty okazał się bardzo kosztowny. Po przejęciu piłki przez Budowlanych, gospodarze wywalczyli rzut karny, z którego zdecydowali się kopać na słupy. Próba okazała się celna. Zaledwie trzy minuty później znów sędzia odgwiżdżał przewinienie gości, a Budowlani ponownie zgłosili próbę kopu. I ponownie go wykorzystali, wychodząc na prowadzenie 6:0. Jednak Sparta nie zamierzała pozostać z tyłu. W 14. minucie zdobyli pierwsze punkty, oczywiście z karnego. Trafił Kacper Włodarek.



Początek meczu był wyrównany i żadna z drużyn nie chciała przegapić okazji na zdobycie trzech punktów za kop na słupy, które mogły okazać się w dalszej części meczu bezcenne. Jednak po niezłych pierwszych minutach, w kolejnych coraz wyraźniej widać było przewagę Budowlanych. W samej końcówce Lublinianie wywalczyli dwa przyłożenia. Wcześniej, w 30. minucie ponownie zdobyli punkty z rzutu karnego. Natomiast w polu punktowym znaleźli się najpierw po przejętym kopie Bartosza Włodarka i podaniu na prawe skrzydło, a chwilę później po przegrupowaniu. Na przerwę gospodarze schodzili prowadząc 23:3.

Dla Budowlanych celem na drugą połowę było jak najszybsze zdobycie kolejnych dwóch przyłożeń, które dadzą im punkt bonusowy. Widać to było w ich grze, bo w przeciwieństwie do początku meczu, tym razem to gospodarze ruszyli do ataku. Od 49. minuty Spartanie musieli radzić sobie w osłabieniu przez kolejne 10 minut po żółtej kartce

dla Oskara Gibkiego. Niestety, Jarociniacy już w pierwszej akcji po tej karze stracili trzecie przyłożenie. Budowlani godzinę gry zamknęli, zdobywając czwarte przyłożenie. Swoją rolę w tym mieli Spartanie, którzy w tej akcji wrzucali piłkę z autu, ale była to za długa próba. Gospodarze przejęli wrzut i wyprowadzili skuteczną kontrę. Pięć minut później Lublinianie przyłożyli po raz piąty. Dopiero w końcówce do głosu doszła Sparta. Po długiej akcji pod polem punktowym gospodarzy, przyłożenie wywalczył Bartosz Włodarek. Chwilę później z podwyższenia wynik meczu na 44:10 ustalił Kacper Włodarek.

Przed Spartą jeszcze trzy spotkania ligowe w tym sezonie. Wszystkie w Jarocinie. Najbliższe rozegrane zostanie w niedzielę, 30 maja. Rywalem będzie Juvenia Kraków. Początek o 14:00.

(db)

Punkty dla Sparty Jarocin:
po 5 pkt. - Kacper Włodarek, Bartosz Włodarek

LZS CIELCZA

HELIOS CZEMPIN

3:3
(0:3)

SKŁAD

LZS: R. Sobczak - J. Bieńka, Ł. Marchewka, T. Becella, D. Wrzałik, Ł. Kogut, M. Matuszewski, W. Kleb, J. Nowak, K. Filipiak, K. Oczkowski, (70. M. Szewczyk), P. Olejnik, (74. M. Pilarczyk) B. Roszyk (54. P. Palczewski)

BRAMKI

0:1 - B. Reszawski - z rzutu karnego (2.)
0:2 - Szymon Wichowski (33.)
0:3 - M. Grzelczyk (38.)
1:3 - Jakub Nowak - z rzutu karnego (64.)
2:3 - Maciej Stamirowski (80.)
3:3 - Jakub Nowak (82.)

KORONA WILKOWICE

GKS JARACZEWO

2:1
(0:0)

SKŁAD

GKS: M. Wojciechowski - K. Wieliński, K. Glinkowski, M. Urbański (74. A. Cepa), K. Tomczak, J. Gabryszak (60. F. Glinkowski), S. Wach, D. Malecki, P. Rzepka (70. K. Stefanik), D. Czałański (46. R. Demydenko), T. Mikolajczak (46. D. Boiek)

BRAMKI

1:0 - Adrian Cyka (48.)
1:1 - Przemysław Rzepka (60.)
2:1 - Dawid Nagel (73.)

ZJEDNOCZENI PUDL.

PHYTOPHARM KLĘKA

1:2
(1:2)

SKŁAD

Phytopharm: Mikołaj Parus - Marcin Parus, W. Banaś (65. T. Benuszak), S. Kiel, A. Adamczyk, P. Nawrot (65. J. Dropek), Michał Parus, K. Zawacki, Ł. Zawacki, H. Łukaszczyk, D. Siemiński (46. S. Szymkowiak)

BRAMKI

0:1 - Dominik Siemiński - po dośrodkowaniu Adama Adamczyka (13.)
0:2 - Piotr Nawrot - podaniu Krzysztofa Zawackiego (35.)
1:2 - Jakub Ludan (42.)

GKS ŻERKÓW

ORLIK MIŁOŚLAW

1:0
(1:0)

SKŁAD

GKS: D. Wieliński - P. Durski, T. Potocki, B. Karolczak, B. Kujawa, M. Julek, M. Rzepa (46. D. Pilarczyk), K. Hatmańczyk, W. Kidoń (87. J. Mikolajczak), P. Kujawa (87. Ł. Tyrakowski), P. Dolata

BRAMKI

1:0 - Piotr Dolata - po wyrzucie piłki przez Damiana Wielińskiego (26.)

OGNIWO ŁĄKOCINY

JAROTA II WITASZYCE

2:3

SKŁAD

Jarota II: J. Szymański - Mikołaj Kowalski, K. Wawrzyniak, A. Janowski (77. J. Orłowski), I. Skowron, P. Stachowiak (89. A. Bzodek), K. Matuszak, S. Galczyński (87. M. Idziorek), Miłosz Kowalski, J. Pacyński, J. Adamkiewicz (89. J. Wojtyś)

BRAMKI

1:0 - Mateusz Janowski (14.)
1:1 - Krzysztof Matuszak - z rzutu karnego (17.)
2:1 - Mateusz Sobczak (23.)
2:2 - Szymon Galczyński (63.)
2:3 - Alan Janowski (70.)

GROM GOLINA

BIAŁY O. KOŹMIN WŁPK.

0:3
(0:3)

SKŁAD

Grom: T. Kryś - A. Bryli, R. Sobczak, M. Wachowiak, K. Pawlak (65. J. Goździński), K. Gładczak (81. B. Chybił), K. Mizera (52. K. Stasiak), C. Janicki, G. Przestacki, F. Kornobis, M. Ratajczyk (53. M. Baranek)

BRAMKI

0:1 - Krzysztof Czałański (21.)
0:2 - Oskar Maciejewski (51.)
0:3 - Jakub Kęsy (78.)

WTÓROWIANKA WT.

BŁĘKITNI S. KOTLIN

0:3

SKŁAD

Błękitni Sparta: M. Wyderkiewicz (82. P. Wosik) - H. Ziętek, B. Walerowicz, K. Sredomski (55. M. Wosik), D. Graliński, M. Mazurkiewicz, K. Pawlaczyk (70. A. Piotrowski), Ł. Glinkowski, M. Waleśiak (75. J. Masłowski), K. Kierzkowski (55. B. Janowski), B. Mrugacz (80. M. Bażant)

BRAMKI

0:1 - Marcin Waleśiak - po podaniu Jakuba Pawlaczyka (12.)
0:2 - Marcin Waleśiak - po podaniu Bogumiła Mrugacza (37.)
0:3 - Bogumił Mrugacz - po podaniu Łukasza Glinkowskiego (60.)

KLASA OKRĘGOWA (grupa III)

Wyniki XXI kolejki rozgrywek

Orzeł Grzegorzew - Warta Pyzdry	3:0
Kasztelania Brudzew - Czarni Brzeźno	4:0
Warta Krzymów - Warta Dobrow	1:2
Pelikan Niechanowo - GKS Żerków	2:0
Baszta Przedecz - Czarni Ostrowita	0:3
Sparta Orzechowo - Orlik Miłosław	5:3
Polanin Strzałkowo - Zryw Dąbie	6:0
Polonia Golina - Strażak Licheń Stary	0:1
pauzuje: Zjednoczeni Trzemeszno	

Wyniki XXIX kolejki rozgrywek

Czarni Ostrowita - Warta Pyzdry	4:0
GKS Żerków - Orlik Miłosław	1:0
Warta Dobrow - Zryw Dąbie	1:0
Orzeł Grzegorzew - Strażak Licheń Stary	4:0
Kasztelania Brudzew - Polonia Golina	3:2
Warta Krzymów - Zjednoczeni Trzemeszno	2:1
Pelikan Niechanowo - Polanin Strzałkowo	2:2
Baszta Przedecz - Sparta Orzechowo	3:5
pauzuje: Czarni Brzeźno	

Tabela

1. Warta Dobrow	25	58	68:32
2. Pelikan Niechanowo	24	56	67:17
3. Polanin Strzałkowo	25	52	66:31
4. Orzeł Grzegorzew	24	45	52:29
5. Warta Krzymów	24	44	51:22
6. Polonia Golina	24	41	53:37
7. Kasztelania Brudzew	24	38	46:41
8. GKS Żerków	25	38	38:46
9. Zjednoczeni Trzemeszno	24	37	45:36
10. Strażak Licheń Stary	24	37	43:34
11. Zryw Dąbie	25	36	60:61
12. Czarni Ostrowita	25	28	42:50
13. Warta Pyzdry	24	21	46:67
14. Baszta Przedecz	25	19	36:63
15. Sparta Orzechowo	25	16	36:92
16. Czarni Brzeźno	24	16	24:68
17. Orlik Miłosław	25	8	34:71

KLASA OKRĘGOWA (grupa V)

Wyniki XXI kolejki

Wisła Borek Wilk - Warta Śrem	0:2
Pelikan Dąbno Polskie - LZS Cielcza	1:2
Pogoń Książ Wilk - Zjednoczeni Pudliszki	3:2
Rydziński Rydzyna - Klas Zaniemyś	1:3
Sarnowianka Sarnowa - Phytopharm Klęka	2:1
Sokół Chwałkowo - GKS Jaraczewo	3:3
Sparta Miejska Górka - Helios Czempin	0:5
pauzuje: MTS Pawłowice	

Wyniki XXIX kolejki

Zjednoczeni Pudliszki - Phytopharm Klęka	1:2
Korona Wilkowice - GKS Jaraczewo	2:1
LZS Cielcza - Helios Czempin	3:3
MTS Pawłowice - Wisła Borek Wilk	2:3
Pelikan Dąbno Polskie - Warta Śrem	0:2
Piast Nowy Belęcin - Sparta Miejska Górka	0:3
Pogoń Książ Wilk - Sokół Chwałkowo	0:0
Rydziński Rydzyna - Sarnowianka Sarnowa	2:1
pauzuje: Klas Zaniemyś	

Tabela

1. Warta Śrem	25	65	111:14
2. Klas Zaniemyś	23	54	78:27
3. LZS Cielcza	25	47	60:37
4. Helios Czempin	24	44	66:33
5. Pelikan Dąbno Polskie	24	42	55:36
6. Rydzyniak Rydzyna	25	37	35:49
7. GKS Jaraczewo	25	36	53:56
8. Sparta Miejska Górka	24	32	46:34
9. Wisła Borek Wilk	24	31	35:37
10. Korona Wilkowice	24	27	32:37
11. Sokół Chwałkowo	24	27	41:46
12. MTS Pawłowice	24	25	43:51
13. Sarnowianka Sarnowa	24	19	37:61
14. Phytopharm Klęka	25	17	24:54
15. Pogoń Książ Wilk	25	15	34:71
16. Piast Nowy Belęcin	25	14	25:84
17. Zjednoczeni Pudliszki	24	6	24:72

KLASA OKRĘGOWA (grupa VI)

Wyniki XXI kolejki

Strażak Słupia - Olimpia Brzeziny	4:3
Grom Golina - Biały Orzeł Koźmin Wilk	0:3
LKS Czarnylas - Barycz Janków Przygodzki	1:0
LKS II Goluchów - Piosna Kalisz	7:2
LZS Czajków - GKS Zbierek	1:2
LZS Doruchów - Zawisza Łęka Opatowska	1:0
Ogniwo Łąkociny - Jarota II Witaszyce	2:3
Pelikan Grabów nad Prosną - GKS Grębanin	1:1
pauzuje: Zieloni Koźmin	

Tabela

1. Jarota II Witaszyce	25	60	102:33
2. Biały Orzeł Koźmin Wilk	25	59	76:24
3. Olimpia Brzeziny	25	43	62:42
4. LKS II Goluchów	25	41	59:39
5. GKS Grębanin	24	41	76:41
6. Pelikan G. nad Prosną	25	41	51:47
7. LZS Doruchów	24	39	34:41
8. Zawisza Łęka Opatowska	25	34	72:49
9. GKS Zbierek	24	33	45:53
10. Zieloni Koźmin	24	33	37:48
11. Strażak Słupia	24	31	44:58
12. LZS Czajków	24	30	41:51
13. Ogniwio Łąkociny	25	28	48:71
14. LKS Czarnylas	24	26	40:68
15. Piosna Kalisz	24	22	30:70
16. Barycz J. Przygodzki	25	21	35:76
17. Grom Golina	24	11	30:76

CENNE ZWYCIĘSTWO Z BEZPOŚREDNIM RYWALEM O UTRZYMANIE ODNIOŚŁA JAROTA JAROCIN. STARCIE Z BAŁTYKIEM KOSZALIN właśnie z tego powodu zapowiadało się bardzo ciekawie. Zawodnicy Piotra Garbarka po nerwowej końcówce dowieźli do ostatniego gwizdka sędziego skromne zwycięstwo po trafieniu Krzysztofa Bartosza. Dzięki tej bramce Jarociniacy znów są nad strefą spadkową.

Ze względu na zaangażowanie obu drużyn w walkę o utrzymanie oraz bardzo niewielkie różnice punktowe w tabeli, trzeba było uznać ten mecz za jeden z najważniejszych w 29. kolejce. Z kolei dla kibiców w Jarocinie był to pierwszy pojedynek od 19 września, który mogli obejrzeć na żywo z wysokości trybun. W sobotę, 22 maja mogło zaisiać na nich 249 osób.

Od pierwszych minut spotkania zarysowywała się przewaga Jaroty. Lepiej niż w kilku poprzednich tegorocznych pojedynkach wyglądało operowanie piłką. Nie było już tytułu łatwych strat, po których rywale wyprowadzali groźne kontry. To JKS rozdawał karty. Znow można mieć pewne zastrzeżenia, co do ostatniego podania i wykończenia sytuacji strzeleckich, które stwarzały gospodarze. W pierwszym kwadransie po dośrodkowaniu z narożnika boiska Sebastian Golak nie trafił czysto w piłkę. Kilka chwil później nieźle uderzył Mateusz Dunaj. Jednak jego strzał głową minął bramkę. Celne uderzenie oddał w końcu Golak. I chociaż za-

Uciekli z „czerwonego”

wodnicy Jaroty protestowali, że bramkarz Bałtyku bronił już za linią bramkową, sędzia asystent był innego zdania.

Jarota miała świetną szansę, aby mocno rozpocząć drugie pół godziny meczu. Arbiter podyktował jedenastkę dla JKS-u za zagranie piłki ręką. Do karnego podszedł Piotr Skokowski i znow chwilę radości miał Oskar Pogorzelec. Bramkarz ekipy z Koszalina obronił czwarty z rzędu rzut karny w bieżącej rundzie wiosennej. Wydawało się, że „coś” czuwa nad zespołem z Koszalina, bo chwilę później po uderzeniu Kacpra Szymankiewicza zatrzymała się na słupku. Po odbiciu od nóg obrońcy, JKS miał kolejną szansę z rzutu rożnego. Tym razem Szymon Piekarski idealnie dośrodkował na głowę Bartosza, a ten umieścił piłkę w siatce. Udało się otworzyć wynik i w kolejnych minutach uspokoić grę. Można było odnieść wrażenie, że gospodarze czekali na ruch rywala. Jeszcze przed przerwą szansę na drugiego gola miał Bartosz, ale tym razem uderzył nieznacznie niecelnie.

Na początku drugiej połowy zaspala defensywa Jaroty, która pozwoliła rywalom na duże zagrożenie po wrzucie z autu. Świetnie jednak między słupkami spisał się Sebastian Lorek, broniąc silne uderzenie zawodnika Bałtyku. Jarociniacy w drugiej połowie długo nie mogli doczekać się otwarcia

Krzysztof Bartoszak umocnił się na pozycji lidera klasyfikacji strzelców. Z Bałtykiem zdobył swoją dwudziestą drugą bramkę w sezonie



gości. Dopiero w końcówce zespołu z Koszalina zdecydował się zaatakować większą liczbą graczy. Jednak mimo częstszego przebywania na połowie Jaroty, Bałtyk nie był w stanie stworzyć groźniejszej sytuacji. Zawodnicy Piotra Gar-

barka wyprowadzili kilka kontr, ale znow zawodziły decyzje pod polem karnym rywala. Sytuacje mieli Damian Pawlak, Marcin Konopka czy Bartosz, ale tylko temu ostatniemu udało się oddać strzał w światło bramki. Po kilku nerwowych minutach, sę-

dzia zakończył spotkanie i Jarota mogła cieszyć się z trzech punktów.

Dzięki temu zwycięstwu zespół prowadzony przez Piotra Garbarka opuścił strefę spadkową. Uwzględniając spadki z II ligi, JKS jest na ostatniej bezpiecznej, trzynastej pozycji. Meczem z Bałtykiem Jarociniacy rozpoczęli serię czterech kolejek, w których będą gospodarzami. Najbliższym rywalem Jaroty będzie Unia Janikowo. Spotkanie rozegrane zostanie w sobotę, 29 maja. Pierwszy gwizdek o 17:00.

(db)

JAROTA JAROCIN	1:0
BAŁTYK KOSZALIN	(1:0)
SKŁAD	
Jarota: Sebastian Lorek - Piotr Skokowski, Dawid Idzikowski, Sebastian Golak, Szymon Komendziński - Jędrzej Ludwiczak, Szymon Piekarski (68' Marcin Maćkowiak) - Filip Szewczyk (90' Marcin Konopka), Kacper Szymankiewicz (73' Patryk Rzepka), Mateusz Dunaj (78' Damian Pawlak) - Krzysztof Bartoszak	
BRAMKI	
32' 1:0 Krzysztof Bartoszak	

KRZYSZTOF BARTOSZAK
zawodnik Jaroty



„Od jakiegoś czasu „siedzieliśmy na czerwonym” w tabeli. Nie chcemy tam być i staraliśmy się wyjść z tego dołka. Dzisiaj udało się strzelić bramkę, zdobyliśmy 3 punkty, chociaż mecz był bardzo trudny. Na pewno ciekawy dla widzów. Oby tak dalej, na pewno będziemy dalej punktować. Stoperzy uprzykrzali mi życie. Udało się jednak uciec i strzelić zwycięskiego gola. Cały tydzień pracowaliśmy pod Bałtyk, pod ich grę, zachowanie. To wypaliło, szczególnie w pierwszej połowie.

OGŁOSZENIE



SOLIDNA JAKOŚĆ ZA ROZSĄDNĄ CENĘ

DOTACJA!

KOTŁY - pellet KOTŁY - ekogroszek

www.kotly-co.pl bluro@kotly-co.pl

tel. 724 930 290, 62 761 75 12

GOSTYN - prezentacje we wtorki - parking przy targowisku miejskim

Paterski węgierskim góralem

Maciej Paterski został zwycięzcą klasyfikacji górskiej w pięcioletnim wyścigu Tour de Hongrie 2021. Był to jeden z pierwszych tegorocznych startów Paterskiego w nowej grupie Voster ATS Team.

Paterski w klasyfikacji na najlepszego „górala” Wyścigu Dookoła Węgier wyprzedził swego klubowego kolegę Patryka Stosza. Kolarz z Jarocina był bardzo zadowolony z formy na początku sezonu.

- Jestem szczęśliwy, że udało nam się wypełnić założone cele na ten wyścig. Moja koszulka górala oraz wysokie miejsce Pawła Cieślaka w klasyfikacji generalnej, przy tak dobrej obsadzie wyścigu, całkiem nas satysfakcjonują. Jeżeli o mnie chodzi, to jestem zadowolony ze swojej dyspozycji - dwa razy udało mi się zabrać do odjazdu, gdzie mogłem szukać swojej szansy na wygranie etapu i gromadzić punkty do klasyfikacji górskiej - mówił po dojechaniu do mety w Budapeszcie Paterski.

Z kolei drugi z jarocińskich kolarzy

w ekipie Voster ATS Team Szymon Krawczyk zajął szóste miejsce w wyścigu o Puchar Czech Qoda Cup. To był najlepszy wynik spośród kolarzy ekipy Voster.

- Przez cały wyścig odbywała się mocna selekcja, do tego na rundzie powiewał boczny wiatr. Sukcesywnie pierwsza grupa topniała. Ostatecznie na końcowych kilometrach uformował się czteroosobowy odjazd. Mi udało się zająć szóste miejsce po finiszu z drugiej grupy - opisywał swój start Szymon Krawczyk. (pw)



Maciej Paterski w wyścigu dookoła Węgier został najlepszym „góralem”

Fot: Fanpage Voster ATS Team